



ISSN 1642-8129
INDEKS 368261

Nr 38
(1293)

super tydzień

CHEŁM • KRASNYSTAW • WŁODAWA

PIĄTEK – CZWARTEK • 18 - 24 września 2026 r. • Cena 4,80 zł (w tym 5% VAT)



ZŁOTO I SREBRO DLA RAPSDII

POTĘŻNY HUK WYRWAŁ MIESZKAŃCÓW
PRZYGRANICZNYCH MIEJSCOWOŚCI ZE SNU

**TEJ NOCY
W DOMACH
ZADRZAŁY SZYBY!**



zdjęcie ilustracyjne

2 **AUDI DACHOWAŁO
21-LATKA Z 2 PROMILAMI**



15 **BURMISTRZ KRASNEGOSTAWU
RZUCA WYZWANIE
KRYTYKOM I HEJTEROM:**

**ZRÓBCIE
REFERENDUM!
JA MAM DOŚĆ!**



3 **SENIORZY Z ZIEMI WŁODAWSKIEJ
Z WIZYTĄ W GMINIE KODEŃ**



KOLEJNE NIEZWYKŁE ODKRYCIE
W ZAWADÓWCE
KTO UKRYŁ TĘ BROŃ?



**PŁYTY STROPOWE
BETON TOWAROWY
NADPROŻA DO 360 cm**



Chełm, ul. Jagiellońska 64
tel. 82 563 24 66, 887 338 886
info@budomel.pl www.budomel.pl

OPAL KOLEJOWA CHEŁM
780 723 400
**KOSTKA, ORZECH,
PELLET TRANSPORT
ŚLASKI I IMPORTOWANE
(LUZEM I WORKOWANY)**
„NESS” WÓJTOWICZ
ODDZIAŁ CHEŁM Kolejowa 45A

PREF-BET



BETON / PŁYTY

• PŁYTY STROPOWE • PIASEK • BETON MOKRY / SUCHY
• KRUSZYWA • TRANSPORT • USŁUGI DŹWIGOWE

☎ 508 901 140 ☎ 508 901 160

Chełm, ul. Towarowa 7
Pawłów, ul. Lubelska 80



CZYSZTE POWIETRZE

DOCIEPLENIA
BUDYNKÓW
MALOWANIE
ELEWACJI
PIECE CO, OKNAFIRMA
LOKALNA

SPEC-BUD tel. 607 452 099

Śledztwo w sprawie rakiety umorzone

● **GM. WYRYKI** Mieszkańcy Wyryk-Woli z pewnością długo nie zapomną nocy z 9 na 10 września 2025 roku, kiedy to w jeden z domów uderzyła wojskowa rakietka. Prokuratura Okręgowa w Lublinie podjęła właśnie decyzję o umorzeniu głównego śledztwa w tej sprawie. Zdaniem śledczych, żołnierze działali w obronie wyższej konieczności i w granicach swoich uprawnień operacyjnych.

Incydent miał miejsce podczas nocnej operacji wojskowej, której celem była neutralizacja zagrożenia lotniczego. Polską przestrzeń powietrzną nielegalnie naruszyły wówczas trzy bezzałogowe statki powietrzne. Aby wyeliminować bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa, dowódca operacyjny rodzajów sił zbrojnych wydał rozkaz ich zniszczenia. W akcji brał udział myśliwiec F-35.

Rakietka AIM-9X SIDEWINDER Block II, wystrzelona przez pilota, w sposób niezamierzony minęła cel i uderzyła w dach budynku mieszkalnego w miejscowości Wyryki-Wola. Siła uderzenia była potężna. Na miejscu doszło do detonacji głowicy bojowej zawierającej materiał wybuchowy. W rezultacie doszło do poważnego uszkodzenia domu oraz budynku gospodarczego, ucierpiały też budynki sąsiednie oraz dwa samochody osobowe – citroen i audi.

Mimo dużej skali zniszczeń i faktu, że incyident miał miejsce w nocy, żaden z mieszkańców nie odniósł obrażeń ciała.

W toku śledztwa policja i żandarmeria wykonały

szczegółowe oględziny, przeanalizowano nagrania z monitoringu oraz przesłuchano pokrzywdzonych. Kluczowe dla zamknięcia sprawy okazały się opinie Laboratorium Kryminalistycznego Żandarmerii Wojskowej oraz zeznania dyżurnego dowódcy obrony powietrznej. Jasno z nich wynikało, że strzał oddano na wyraźny rozkaz w ramach procedur chroniących skupiska ludzkie.

Prok. **Marcin Kozak**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie, w oficjalnym komunikacie tłumaczy podstawy prawne decyzji o zakończeniu postępowania: „Pomimo formalnego wyczerpania znamion czynu zabronionego określonego w art. 163 § 2 k.k. w zw. art. 163 § 1 pkt 3 k.k. zachowanie sprawcy nie stanowi przestępstwa, albowiem zostało podjęte w granicach ustawowo przyznanych kompetencji”.

Rzecznik dodaje również, że działania wojska opierały się na zasadzie nadrzędności ochrony życia ludzkiego: „Rozkaz neutralizacji obiektów podjęto zgodnie z procedurami i zasadą nadrzędności ochrony życia ludzkiego. Powstałe szkody materialne w Wyrykach-Woli stanowiły nieuniknione, uboczne skutki dynamicznej reakcji na bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. W konsekwencji prokurator ustalił, że zachowanie dowódców i żołnierzy nie stanowiło przestępstwa”.

Dowódcy oraz piloci realizowali obowiązki wynikające z Konstytucji RP oraz ustawy o ochronie granicy państwowej, chroniąc niepodległość i bezpieczeństwo obywateli. (apm)

● **GMINA DOROHUSK** Wszyscy pytają, co będzie jutro...

Tej nocy w domach zadrżały szyby!

„Jezu, co to, wojna będzie?” – takie pytanie padło w jednym z domów gminy Dorohusk, gdy przed świtem potężny huk wyrwał mieszkańców przygranicznych miejscowości ze snu. W niedzielę, 13 września, po ukraińskiej stronie granicy, w rejonie Jagodzina, doszło do eksplozji rosyjskich dronów. Uszkodzona została m.in. stacja paliw, ciężarówka oczekująca na odprawę oraz lokomotywa pociągu relacji Kijów-Warszawa. W przygranicznej gminie wróciły pytania o bezpieczeństwo, schrony i przygotowanie na sytuacje kryzysowe.

„Całe budynki się trzęsły”

Była czwarta rano. Nad Bugiem zaczynało świtać, gdy nagle, potężny huk przerwał ciszę. Dla mieszkańców miejscowości położonych zaledwie kilka kilometrów od granicy nie był to odgłos, który można było zignorować.

– Wybudziło mnie o czwartej rano. Mąż zapytał przerażony: „Jezu, co to, wojna będzie?” – wspomina **Małgorzata Malinowska**, sołtys Okop-Kolonii.

Jej wieś znajduje się około pięciu kilometrów od granicy. Mimo tej odległości siła eksplozji była wyraźnie odczuwalna.

– Proszę pana, u nas całe budynki się trzęsły. Myślałam, że drzwi po prostu gdzieś z ościeżnic wyłamało. My, po sześćdziesiątce, i jeszcze starsi mieszkańcy wsi – nikt z nas już tej nocy nie zasnął – relacjonuje.

Jeszcze silniej eksplozję odczuli mieszkańcy innych miejscowości. W wielu domach drżały szyby.

– Ludzie bardzo się wystraszyli, nie ma co ukrywać – mówi **Małgorzata Sarzyńska**, przewodnicząca Rady Gminy Dorohusk. – W pierwszej chwili myśleliśmy, że ta bomba spadła gdzieś u nas na łąkach. Po chwili dopiero nadeszła wiadomość, że to w Jagodzinie – tuż za naszą granicą. Przecież to jest parę „metrów” od nas – mówi z troską radna.

Eksplozje tuż za granicą

Po ukraińskiej stronie granicy, w rejonie Jagodzina, doszło do ataku rosyjskich bezzałogowców. Jeden z dronów uderzył w stację paliw znajdującą się około 800 metrów od polskiego przejścia granicznego.

Według relacji świadków i kierowców oczekujących na odprawę uszkodzonych lub zepchniętych z drogi zostało blisko 20 ciężarówek. Ogień objął rów-

nież infrastrukturę stacji.

Drugi dron trafił w lokomotywę pociągu pasażerskiego relacji Kijów-Warszawa. Do zdarzenia doszło około dwóch kilometrów od granicy. W pociągu znajdowało się 206 pasażerów.

Nikt z podróżnych nie odniósł obrażeń. Wcześniej ostrzeżenie pozwoliło uniknąć tragedii.

Dla mieszkańców gminy Dorohusk odległość liczona w setkach metrów czy kilku kilometrach nie ma jednak większego znaczenia. Po raz kolejny przekonali się, jak blisko ich domów znajduje się wojna.

Strach wrócił razem ze wspomnieniami

Niedzielne wydarzenia szczególnie mocno przeżywają najstarsi mieszkańcy. Huk eksplozji i syren przywołują wspomnienia wojny, które przez lata pozostawały jedynie rodzinnymi opowieściami.

Krystyna Kawalec z Dorohuska sama nie słyszała eksplozji. Po bezsennej nocy zasnęła tak mocno, że nie obudziły jej nawet syreny. O wydarzeniach dowiedziała się dopiero od sąsiadki.

– Przyszła sąsiadka i pyta: „Krystyno, czy słyszała?”. A ja nic nie słyszałam – opowiada.

Informacja o eksplozjach tuż za granicą szybko jednak wzbudziła w niej niepokój.

– Na pewno obawy są i to ogromne, bo są przecież dzieci, są wnuki. Ja poprzedniej wojny nie pamiętam, bo urodziłam się w tym samym roku, ale moi rodzice, siostra i brat mocno ją przeszli. Z ich opowieści wiem, że było bardzo źle. Teraz człowiek się zastanawia, co nas czeka – mówi pani Krystyna. Jak dodaje, od niedzieli nawet zwykłe odgłosy w pobliżu domu wywołują niepokój.

– Jak leci samolot albo jedzie samochód Straży Granicznej koło domu, to człowiek od razu cały się spina i obawia. W moim wieku sił już nie ma, ale serce boli o młodych. Jaka będzie ich przyszłość, jaki los ich czeka? – pyta z troską nestorka.

Podobne emocje towarzyszyły wielu mieszkańcom przez cały dzień.

Małgorzata Malinowska, która zupełnie niedawno miała okazję rozmawiać z mieszkańcami, usłyszała wiele podobnych historii.

– Mam na wsi taką babcię, ma 86 lat. Tak strasznie to przeżyła, że cały dzień siedziała w domu w potwornym strachu i płaczu, czy zaraz nie wydarzy się coś gorszego – opowiada sołtys.

„Nie mamy schronu”

Niedzielne wydarzenia ożywiły również dyskusję o przygotowaniu gminy na sytuację kryzysową. Mieszkańcy pytają przede wszystkim o to, gdzie mogliby się schronić w przypadku bezpośredniego zagrożenia.

Sołtys przypomina spotkanie, które odbyło się około półtora miesiąca wcześniej i w którym uczestniczyli przedstawiciele wojska. Jak relacjonuje, podczas zebrania padły słowa, które szczególnie zapadły jej w pamięć.

– Panowie wojskowi powiedzieli nam wprost na zebraniu, że tak naprawdę nie jesteśmy właściwie przygotowani na jakiegokolwiek działania. Tak naprawdę znakomita większość samorządów boryka się z brakiem odpowiednich rozwiązań, odpowiedniej infrastruktury – wyjaśnia.

Jej zdaniem problemem jest przede wszystkim brak odpowiednich miejsc schronienia i zapasów.

– Nie mamy żadnego schronu. Funkcjonują oczywiście jakieś pojedyncze piwnice, ale co tak naprawdę znaczą? Ludzie nie dysponują też zapasami żywności. W nowych domach ludzie w ogóle nie budują piwnic. Ja mam stary dom, ale moja piwnica to zwykła ziemianka na warzywa. Co nam da taka piwnica na wypadek bombardowania czy wojny? W tym się przecież nie ukryjemy... – zastanawia się gospodyni wsi.

Obawy mieszkańców potęgają historie osób, które uciekły z terenów bezpośrednio dotkniętych wojną. Malinowska przywołuje historię Ukrainki pochodzącej z Mariupola, która po śmierci męża znalazła schronienie w Polsce.

Kobieta opowiadała o czasie spędzonym w piwnicy podczas walk. Według jej relacji przez około dwa tygodnie próbowała przetrwać bez wystarczającej ilości jedzenia i wody. Jak twierdziła, w tych warunkach zmarło jej ośmiomiesięczne dziecko.

– To jest przerażające. Dlatego tak bardzo boimy się braku przygotowania u nas – mówi sołtys.

Wójt: „Urząd pracuje normalnie”

Władze gminy Dorohusk przyznają, że niedzielne wydarzenia wywołały ogromne poruszenie, jednak w poniedziałek należało już wrócić do codziennego, samorządowego życia i spraw, z którymi petenci przychodzą do lokalnych władz.

– Pracujemy normalnie, ale

wiadomo, że nastroje wśród mieszkańców są różne. Czegoś takiego tutaj w okolicach Dorohuska jeszcze nie było – mówi wójt **Wojciech Sawa**.

Jak relacjonuje, od rana (chodzi o poniedziałek 14 września – przyp. red.) do urzędu dzwoniли mieszkańcy szukający informacji.

– Staramy się reagować na bieżąco, w szczególności jeśli chodzi o szkoły i procedury ewentualnej ewakuacji dzieci w takich przypadkach – zaznacza wójt.

Samorząd pozostaje w kontakcie ze służbami mundurowymi, działającymi na terenie gminy oraz z Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego.

Wójt podkreśla jednocześnie, że część kwestii związanych z ochroną samego przejścia granicznego pozostaje poza kompetencjami samorządu gminnego.

Przewodnicząca Sarzyńska zapowiada, że niedzielne wydarzenia będą przedmiotem pilnych rozmów na szczeblu lokalnym.

– Spotykamy się w gminie na posiedzeniu, aby omówić to zagrożenie i jak najlepiej przygotować mieszkańców na wypadek, gdyby jakiś dron pomylił trasę i spadł po naszej stronie – deklaruje.

Jej zdaniem szczególnej uwagi wymaga ochrona przejścia granicznego. Pracuje tam wielu mieszkańców gminy – funkcjonariusze, celnicy i pracownicy obsługi technicznej.

– Gdyby ta eksplozja miała miejsce dalej, bezpośrednio na przejściu, doszłoby do strasznej tragedii ludzkiej. Nie chodzi tylko o straty materialne, ale o życie naszych dzieci, rodzin i znajomych. Będziemy apelować do rządu w Warszawie o pilne wzmocnienie zabezpieczeń, zwłaszcza na przygranicznych przejściach kolejowych i drogowych – podkreśla Sarzyńska.

Wojna, która przestała być daleko

Niedzielne wydarzenia uruchomiły również reakcję władz państwowych. Premier **Donald Tusk** ogłosił wprowadzenie „trybu wzmocnionego” funkcjonowania służb. W tym samym czasie polskie i sojusznicze samoloty patrolowały przestrzeń powietrzną nad Lubelszczyzną, a służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo powietrzne pozostawały w podwyższonej gotowości.

W gminie Dorohusk najważniejsze pytania pozostają jednak bardzo lokalne: gdzie mieszkańcy mają się schronić, jak szybko otrzymają ostrzeżenie i czy w razie zagrożenia będą wiedzieli, co robić.

W przygranicznych wsiach emocje po niedzielnej nocy jeszcze nie opadły. Dla mieszkańców wojna za Bugiem przestała być wyłącznie obrazem z telewizji. Stała się czymś, co można usłyszeć i poczuć – hukiem, od którego drżą szyby i ściany domów.

I właśnie dlatego pytanie „co będzie, jeśli to wydarzy się po naszej stronie?” nie jest już dla nich abstrakcją...

zdjęcie ilustracyjne
fot. Wygenerowane przez AI

EKO TAXI JESTEŚMY NAJTAŃSI W MIEŚCIE!

10% RABATU Z TYM KUPONEM OTRZYMASZ DODATKOWE

82 540 80 00

skład opału BORYS

- opał śląski i importowany
- sprzedaż ratalna
- płatność kartą i gotówką
- bezpłatny załadunek
- workowanie węgla
- drzewo • pellet drzewny
- usługi transportowe 3,5t
- zamówienia telefoniczne

BORYS najlepszy opał w Chelmie

ul. Kolejowa 45A
22-100 Chelm
pon.-pt. 7-16, sob. 7-12:30 ☎ 82 565 59 23, 500 089 196

SENIORZY Z ZIEMI WŁODAWSKIEJ Z WIZYTĄ W GMINIE KODEŃ

„NA TAK DOBRYM WESELU TO DAWNO NIE BYLIŚMY”

– „Jeszcze chwila i chyba stoły trzeba będzie odsuwać” – śmiała się jedna z uczestniczek spotkania integracyjnego, kiedy przy obiedzie w Domu Pielgrzyma kolejne rozmowy zaczęły ustępować przyspiewkom. Niedługo później były już tańce, wspólne gotowanie i degustacja, a śpiew nie ucichł nawet w autokarze w drodze powrotnej. W środę, 9 września, 46 seniorów z ziemi włodawskiej spotkało się z 20 seniorami gminy Kodeń. W ciągu jednego dnia odwiedzili fermę Wipasz w Kątach, Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej i Kalwarię Kodeńską, wspólnie zasiedli do stołu i bawili się podczas kulinarno-muzycznego spotkania z Karolem Kusem.

Najpierw rozmowa. Potem już poszło samo

Przy wspólnym obiedzie w Domu Pielgrzyma trudno było jeszcze przewidzieć, jak zakończy się ten dzień. Pojawiły się ciepłe dania, kawa, herbata i ciasto. Początkowo rozmowy toczyły się przede wszystkim w mniejszych grupach.

Nie trwało to długo.

- Myśmy się wcześniej nie znali, a przy stole człowiek chwilę porozmawia i już wychodzi, że



- Jak już poszła pierwsza piosenka, to wiadomo było, że cicho dzisiaj nie będzie - komentował jeden z uczestników.

Seniorom towarzyszyli wójt gminy Kodeń **Jerzy Troć**, pani dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Kodniu **Ewa Rafałko** oraz pani dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Wyrkach **Ewa Jabłońska**.

Ale zanim uczestnicy usiedli razem przy stole, mieli już za sobą kilka godzin wspólnej podróży.

„W życiu bym nie powiedziała, że to tak naprawdę wygląda”

Autokar z seniorami z ziemi włodawskiej wyruszył po godz. 7.00. Pierwszym przystankiem

upominki.

- Ja tam wolę zobaczyć na własne oczy niż później słuchać, jak jeden drugiemu opowiada. Można było wejść, zapytać, zobaczyć, jak to wygląda i człowiek już coś wie - mówiła jedna z uczestniczek.

Dla wielu był to przede wszystkim niecodzienny punkt wyjazdu.

- Na wycieczkach człowiek kościół zwiedzał, muzea zwiedzał, ale na takiej fermie pierwszy raz byłam. Ciekawość była, nie powiem - do takiej pracy to bym z chęcią dojeżdżała nawet od siebie z Włodawy - dodała inna seniorka.

Z Kątów grupa ruszyła do Kodnia.

„W Kodniu, tutaj człowiek trochę inaczej patrzy”

Przez około półtorej godziny przewodnik prowadził seniorów przez Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia - Matki Jedności oraz otaczającą je przestrzeń, w tym Kalwarię Kodeńską. Przy kolejnych miejscach opowiadał o ich historii, znaczeniu i związanych z nimi wydarzeniach.

- W Kodniu już byłam, ale tutaj zawsze się chce wracać. To jest takie miejsce, gdzie człowiek na chwilę zapomina o wszystkim innym - mówiła jedna z senierek. Inni zwracali uwagę, że wspólny wyjazd miał dla niej również wymiar religijny.

- Dobrze, że nie było tylko zabawy. Najpierw mogliśmy pobyć w sanktuarium, pomodlić się, posłuchać historii. Człowiekowi takie rzeczy też są potrzebne - podkreślała jedna z uczestniczek.

Dopiero po zwiedzaniu cała grupa spotkała się przy wspólnym stole. I właśnie tam zaczęła się ta część wyjazdu, którą seniorzy najczęściej wspominali później w autokarze.

Kurczak w ziołach, muzyka i tańce

Po obiedzie przed seniorami pojawił się duży kocioł ustawiony nad ogniem. Za gotowanie zabrał się **Karol Kus** - kucharz i muzyk znany m.in. z programu „Smaki

Polski - Kuchnia Dworska”.

Miał przygotować swoje autorskie danie - kurczaka kąpanego w ziołach, oczywiście z odwiedzonych wcześniej „Naszych Ferm” Wipaszu.

Nie były to jednak warsztaty, podczas których uczestnicy przez kilka godzin siedzieli i obserwowali kucharza. Kus kroił, doprawiał i wrzucał kolejne składniki do kotła, jednocześnie opowiadając o używanych produktach, ziołach, ich zastosowaniu, właściwościach i historii.

Kurczak miał gotować się około dwóch i pół godziny. Seniorzy nie zamierzali spędzić tego czasu na krzesłach.

- Mówią, że kurczak musi się długo gotować. No to co mieliśmy robić? Jak grał pan Karol, to nie dało się nie tańczyć - śmiała się jedna z uczestniczek.

Kus przeplatał opowieści kulinarne śpiewem, a seniorzy szybko podejmowali kolejne piosenki. Jedni tańczyli, inni śpiewali przy stołach, jeszcze inni zagłębiali do kotła i dopytywali o przepis.

- Przyjechaliśmy na wycieczkę, a zrobiło się wesele. Tylko młodej



mogliśmy zrealizować go w takim zakresie. Największą satysfakcję dawało mi to, że uczestnicy coraz swobodniej rozmawiali, śpiewali i bawili się razem. Wtedy było widać, że nasz pomysł spełnia swoją rolę - mówi pani dyrektor Ewa Rafałko.

swobody i radości. To dla nas, osób pracujących w instytucjach kultury, wyraźny sygnał, że takie inicjatywy są potrzebne i warto je rozwijać - podsumowuje.

Organizatorzy zapowiadają, że po takim przyjęciu pierwszego spotkania chcą pracować nad kolejnymi i nadać inicjatywie charakter cykliczny.

„Jeszcze by się człowiek pobawił”

Kiedy po blisko jedenastu godzinach seniorzy ruszyli w drogę powrotną, dzień wcale nie zakończył się wraz z zamknięciem drzwi autokaru.

- Człowiek jechał na wycieczkę, a tu i zwiedzanie, i tańce, i tyle dobrego jedzenia - podsumowywał jeden z uczestników.

Inni znaleźli krótsze określenie: - Na tak dobrym weselu to dawno nie byliśmy.

Około godz. 18.00 autokar wrócił z seniorami do ziemi włodawskiej. Po całym dniu zwiedzania, rozmów, wspólnego stołu, gotowania i chęć do odpoczynku była równie widoczna jak do kolejnego wyjazdu.

- Do domu trzeba było wracać, a jeszcze by się człowiek pobawił.

Jedna z uczestniczek miała już nawet gotową odpowiedź na pytanie o kolejne spotkanie:

- Jak będę zapraszać drugi raz, to ja już jestem spakowana! **SP**



pary brakowało - podsumował jeden z seniorów.

„Chcieliśmy dać im czas, żeby naprawdę się poznali”

Za inicjatywą stała pani dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Kodniu Ewa Rafałko. Pomysł od początku zakładał stworzenie seniorom z różnych gmin okazji nie tylko do udziału w wycieczce, ale przede wszystkim do poznania się i wspólnego spędzenia czasu.

W przygotowania zaangażowali się wójt Jerzy Troć i gmina Kodeń, a zaproszenia skierowano do starostwa oraz samorządów ziemi włodawskiej.

- Chcieliśmy wyjść z zaproszeniem poza naszą gminę i dać seniorom możliwość nawiązania nowych znajomości. Takie spotkanie potrzebuje czasu: na pierwszą rozmowę, wspólny posiłek, przełamanie nieśmiałości. Dlatego przygotowaliśmy program na cały dzień. Wójt Jerzy Troć i gmina Kodeń wsparli nas organizacyjnie, a dzięki wsparciu naszego partnera, firmy Wipasz,



wspólnych znajomych pół powiatu mamy - żartowała jedna z senierek.

Ktoś zaczął śpiewać, kolejne osoby podchwyciły melodię. Z jednego końca stołu odpowiadał drugi. Atmosfera oficjalnej wycieczki szybko ustąpiła miejsca biesiadzie.

były Kąty i znajdujące się tam fermy drobiu Wipasz.

Uczestnicy weszli na teren obiektów, zobaczyli, jak funkcjonują i poznali stosowane w nich rozwiązania. Był czas na pytania, rozmowę z gospodarzami i poczęstunek. Na zakończenie seniorzy otrzymali również drobne



● **CHEŁM** Straż Miejska chce nocnych patroli policji

Drifting przy dawnym Tesco

Mieszkańcy zwracają uwagę na zbyt szybką jazdę przy ul. Ceramicznej i Żarnowskiego oraz drifting i nielegalne wyścigi na parkingu przy dawnym Tesco. Miasto analizuje możliwe rozwiązania, a Straż Miejska poprosiła policję o regularne patrole w tym rejonie.

O poprawę bezpieczeństwa na obu ulicach zwrócił się do władz Chełma wiceprzewodniczący Rady Miasta Chełm **Wojciech Wójcik**.

W interpelacji z 14 sierpnia wskazał, że przy ul. Ceramicznej, w sąsiedztwie bloków nr 36–38, mieszkańcy zwracają uwagę na częste przekraczanie prędkości przez kierowców.

„Zasadne wydaje się przeanalizowanie możliwości montażu progów zwalniających, a najlepiej wykonania wyniesionego przejścia dla pieszych, które jednocześnie uspokoiłoby ruch i poprawiło bezpieczeństwo pieszych” – napisał radny.

Podobny problem, według interpelacji, występuje przy ul. Doktora Stefana Żarnowskiego, w rejonie zabudowy wielorodzinnej, targowiska miejskiego i cmentarza.

Osobny wątek dotyczy placu przy dawnym hipermarkecie Tesco.

„Mieszkańcy zgłaszają problem odbywających się na placu przy ul. Doktora Stefana Żarnowskiego, w sąsiedztwie dawnego hipermarketu Tesco, nielegalnych wyścigów samochodowych i driftingu, które powodują uciążliwy hałas i poczucie zagrożenia” – wskazał Wojciech Wójcik.

Wyniesione przejścia zamiast zwykłych progów?

Na interpelację odpowiedział wiceprezydent Chełma **Radosław Wnuk**.

W przypadku ul. Ceramicznej miasto przypomniało, że obowiązuje tam ograniczenie prędkości do 50 km/h, a w re-

jonie budynków nr 36, 36a, 36b i 38 znajdują się dwa przejścia dla pieszych.

Magistrat przyznaje, że tradycyjne progi zwalniające mogłyby ograniczyć prędkość, ale jednocześnie zwiększyć hałas.

„Z punktu widzenia ograniczenia prędkości pojazdów, przy jednoczesnym ograniczeniu negatywnego wpływu na komfort przejazdu oraz poziom generowanego hałasu, rozwiązaniem bardziej optymalnym byłoby zastosowanie wyniesionych przejść dla pieszych” – odpowiedział Wnuk.

Miasto zastrzega jednak, że takie rozwiązanie oznacza wyższe koszty niż montaż tradycyjnych progów.

W przypadku ul. Żarnowskiego magistrat wskazuje, że ze względu na długość prostego odcinka drogi można rozważyć montaż trzech progów zwalniających. Jednocześnie urzędnicy zaznaczają, że ich działanie byłoby tylko punktowe i nie wyelimin-

nowałoby rozwijania większych prędkości pomiędzy progami.

Parking jest prywatny, ale przepisy obowiązują

Inaczej wygląda sytuacja na placu przy dawnym Tesco. Jak wynika z odpowiedzi miasta, teren nie znajduje się w zarządzie Chełma. Jedna działka jest własnością prywatną, a dwie należą do Skarbu Państwa i są oddane w użytkowanie wieczyste.

„Miasto Chełm nie posiada środków prawnych do ingerencji w organizację ruchu i przestrzegania przepisów ruchu drogowego na tym terenie” – wskazał Radosław Wnuk.

Nie oznacza to jednak, że kierowcy mogą tam robić, co chcą.

Parking jest drogą wewnętrzną objętą „strefą ruchu”, co oznacza, że przepisy Prawa o ruchu drogowym obowiązują tam w pełnym zakresie. Miasto wskazuje też, że drifting, nielegalne wyścigi czy agresywna jazda mogą wyczerpywać znamiona



wykroczenia polegającego na stwarzaniu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Pełne uprawnienia do egzekwowania tych przepisów ma policja. Straż Miejska może interweniować w określonym zakresie, ale – jak zaznaczono w odpowiedzi – nie ma uprawnień do zatrzymywania pojazdów w związku z dynamicznymi wykroczeniami, takimi jak drifting czy przekraczanie prędkości.

Będą częstsze patrole?

W odpowiedzi na interpela-

cję znalazła się też konkretna informacja o działaniach służb.

31 sierpnia komendant Straży Miejskiej w Chełmie wystąpił do komendanta miejskiego policji z wnioskiem o skierowanie w rejon ul. Żarnowskiego regularnych patroli.

„Ze szczególnym uwzględnieniem godzin wieczornych i nocnych oraz o rygorystyczne egzekwowanie przepisów wobec kierowców naruszających porządek publiczny” – czytamy w odpowiedzi zastępcy prezydenta. **GW**

Ma zniknąć oznakowanie na al. 3 Maja. Zmiany także na Lubelskiej

● **CHEŁM** Na al. 3 Maja ma zostać usunięte oznakowanie wyłączające część jezdni z ruchu. Przy ul. Lubelskiej miasto planuje nowe przejście dla pieszych, a na kolejnym odcinku tej ulicy konieczna będzie regulacja włączników kanalizacyjnych. To efekt interpelacji radnego Mirosława Czecha.

Jedna z interpelacji dotyczyła oznakowania poziomego P-21 na al. 3 Maja, na wysokości obiektów handlowych i salonu łazienek. **Mirosław Czech** zwrócił uwagę, że obszar wyłączony z ruchu może być w tym miejscu zbędny i zapytał o możliwość zmiany organizacji ruchu.

Miasto odpowiedziało, że obecne oznakowanie jest zgodne z zatwierdzonym projektem



fol. Google Street View

stałej organizacji ruchu z 2017 roku. Jednocześnie sprawą zajęła się Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

„Członkowie Komisji, po rozpatrzeniu przedmiotowej spra-

wy, podjęli decyzję o usunięciu wskazanego oznakowania” – poinformował wiceprezydent **Radosław Wnuk**.

Wydział Infrastruktury Komunalnej i Dróg ma teraz przy-

gotować projekt zmiany stałej organizacji ruchu. Dopiero po jego opracowaniu i zatwierdzeniu będzie można zlecić usunięcie oznakowania P-21.

Przejście dla pieszych przy Bazylice

Druga interpelacja dotyczyła ul. Lubelskiej, na odcinku od ul. Przechodniej do skrzyżowania z ul. Pocztową i Hrubieszowską. **Mirosław Czech** zwrócił uwagę na możliwość przekraczania jezdni przez pieszych i zaproponował zmiany w organizacji ruchu.

W odpowiedzi miasto wskazało, że w określonych przepisach sytuacjach dozwolone jest przechodzenie przez jezdnię kolejowego Chełm Miasto do również poza wyznaczonym

przejściem dla pieszych.

Jednocześnie magistrat poinformował o przygotowaniu projektu stałej organizacji ruchu przewidującego wykonanie oznakowanego przejścia dla pieszych bezpośrednio przy wjeździe do Bazyliki NMP.

„W celu realizacji przedmiotowego przejścia dla pieszych Wydział Infrastruktury Komunalnej i Dróg wystawi stosowne zlecenie” – przekazał zastępca prezydenta.

Włazy na Lubelskiej wymagają regulacji

Trzecia interpelacja dotyczyła włączników kanalizacyjnych na ul. Lubelskiej, od przejazdu kolejowego Chełm Miasto do skrzyżowania z ul. Szpitalną.

Radny wskazywał, że część z nich jest osadzona w sposób utrudniający swobodny i bezpieczny przejazd oraz może przyczyniać się do pogarszania stanu technicznego pojazdów.

26 sierpnia miasto przeprowadziło przegląd infrastruktury kanalizacyjnej na wskazanym odcinku. „W wyniku przeprowadzonego przeglądu stwierdzono konieczność przeprowadzenia regulacji włączników studni kanalizacji sanitarnej oraz deszczowej” – poinformował Wnuk.

Regulacja włączników kanalizacyjnych deszczowej ma zostać zlecona MPGK w ramach bieżącego utrzymania. Konieczność regulacji włączników kanalizacji sanitarnej również została zgłoszona spółce. **GW**

Sawin, dnia 18 września 2026 r.

Znak: RBO.6722.5.2026.AS

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY SAWIN

w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości nr 1022/2 w obrębie geodezyjnym Łukówek

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zmianami) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Sawin w dniu 13 sierpnia 2026 r. Uchwały Nr XXX/176/26 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości nr 1022/2 w obrębie geodezyjnym Łukówek.

Granice obszaru objętego zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego określa załącznik graficzny do Uchwały Nr XXX/176/26 Rady Gminy Sawin z dnia 13 sierpnia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości nr 1022/2 w obrębie geodezyjnym Łukówek. Z dostępną na aktualnym etapie dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Sawin, ul. Chutecka 12, 22-107 Sawin.

Wnioski do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości nr 1022/2 w obrębie geodezyjnym Łukówek oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania ww. projektu na środowisko należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Wójty Gminy Sawin w terminie **do dnia 12 października 2026 r.** (na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego) w formie:

- **papierowej** - osobiście w Urzędzie Gminy Sawin, ul. Chutecka 12, 22-107 Sawin, lub listownie na adres: Urząd Gminy Sawin, ul. Chutecka 12, 22-107 Sawin,
- **elektronicznej** - za pomocą skrzynki ePUAP: /pci2527rw5/SkrytkaESP, lub poczty elektronicznej na adres e-mail: ug@sawin.pl.

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Gminy Sawin w zakładce – Planowanie Przestrzenne.

Składający wniosek do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości nr 1022/2 w obrębie geodezyjnym Łukówek, podaje swoje nazwisko i imię albo nazwę oraz adres zamieszkania lub siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wójt Gminy Sawin
Agnieszka Dąbrowska

Powstanie 50 mieszkań komunalnych

● **CHEŁM** Miasto rozstrzygnęło przetarg na budowę nowego budynku wielorodzinnego przy ulicy Fabrycznej 4. Z 13 zgłoszonych ofert wybrano propozycję przedsiębiorstwa z Zamościa. To inwestycja, która znacząco powiększy miejski zasób mieszkaniowy, oferując Chełmianom 50 nowoczesnych lokali.

Władze Chełma zrobiły kolejny ważny krok w stronę realizacji wyczekiwanej przez mieszkańców inwestycji. W przetargu na budowę bloku komunalnego przy ul. Fabrycznej 4 wystartowało aż 13 firm. Choć początkowo najtańszą propozycję (niespełna 15,9 mln zł) złożyła rzeszowska spółka SOLKAN, jej oferta została ostatecznie odrzucona.

Zwycięzcą postępowania zostało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe BUDMAT z Zamościa. Zwycięska oferta opiewa na kwotę ponad 16 milionów 664 tysięcy złotych. Firma w procesie oceny zdobyła

maksymalną liczbę 100 punktów – 60 z nich przyznano za zaproponowaną cenę, a 40 za zapewnienie 60-miesięcznego okresu gwarancji na wykonanie prace.

Nowoczesne i dostępne lokale

Zgodnie z przygotowaną dokumentacją projektową, przy ulicy Fabrycznej powstanie pięciokondygnacyjny budynek. Cztery piętra zostaną przeznaczone na lokale mieszkalne, których będzie łącznie 50. Przyszli najemcy wprowadzą się w zdecydowanej większości do mieszkań dwu- i trzypokojowych, wyposażonych w funkcjonalne aneksy kuchenne.

Część podziemna budynku zostanie zaadaptowana na praktyczne komórki lokatorskie. Co niezwykle istotne, obiekt będzie w pełni dostosowany do potrzeb osób o ograniczonej mobilności. Wygodną komunikację między piętrami zapewnią nowoczesne windy,

ułatwiając codzienne funkcjonowanie seniorom oraz osobom z niepełnosprawnościami.

Zagospodarowanie terenu i zewnętrzne dofinansowanie

Inwestycja to nie tylko postawienie samego budynku. Projekt przewiduje kompleksowe zagospodarowanie przyległego terenu oraz wykonanie nowej obsługi komunikacyjnej. Wokół bloku powstaną dwa parkingi dla mieszkańców, niezbędna infrastruktura techniczna, a także ekologiczny zbiornik retencyjny na wody opadowe.

Realizacja tak dużego przedsięwzięcia nabrała realnych kształtów dzięki zastrzykowi gotówki z zewnątrz. W marcu miasto otrzymało blisko 20 milionów złotych dofinansowania. Środki te pochodzą z Funduszu Doplát i zostały przyznane przez Bank Gospodarstwa Krajowego w ramach rządowego programu wsparcia budownictwa komunalnego. **(apm)**

Senior był blisko utraty 200 tysięcy

● **CHEŁM** Prawie 200 tysięcy złotych mogło trafić w ręce oszustów, gdyby nie czujność i szybka reakcja pracowników banku oraz chełmskich policjantów. 82-letni mieszkaniec Chełma uwierzył, że jego pieniądze są zagrożone i zaczął przelewać je na rzekomo bezpieczne konta, dyktowane przez fałszywego funkcjonariusza.

W środę, 9 września, do dyżurnego chełmskiej komendy zgłosił się zdesperowany 82-latek. Historia, którą opowiedział, to klasyczny, lecz niestety wciąż skuteczny scenariusz manipulacji. Na jego telefon stacjonarny zadzwonił mężczyzna, przedstawiając się jako funkcjonariusz Centralnego Biura Śledczego Policji. Przestępca przekonał seniora, że rozpracowuje zorganizowaną grupę zajmującą

się oszustwami, a zgromadzone przez 82-latka fundusze są w poważnym niebezpieczeństwie. Aby uwiarygodnić legendę, oszust zasugerował, że w przestępczy proceder może być zamieszany sam bank.

Instrukcje przez telefon

Rzekomy policjant polecił seniorowi zmianę aparatu i kontynuowanie rozmowy przez telefon komórkowy. Kiedy ofiara podała swój numer, sprawca przez kolejne dni dzwonił z numeru zastrzeżonego, wypytując szczegółowo o sytuację osobistą oraz finansową. Mężczyzna, wierząc, że pomaga w tajnej policyjnej akcji, posłusznie wykonywał wszystkie polecenia.

Działając zgodnie z instrukcjami, 82-latek założył rachunek w innej placówce i przelał tam blisko 50 tysięcy złotych. Przez



fot. Wygenerowane przez AI

Zdjęcie ilustracyjne

cały czas wizyty w banku pozostał na linii z oszustem.

Na tym jednak żądania się nie skończyły – zgodnie z kolejnymi

wytycznymi, senior zlecił przelewanie na wskazane rachunki następnych 150 tysięcy złotych.

Pieniądze udało się uratować

Do sfinalizowania kradzieży na szczęście nie doszło. Zlecone operacje wzbudziły podejrzenia, a dzięki błyskawicznej wymianie informacji oraz wzorowej współpracy pracowników banków i policjantów zwalczających przestępczość ekonomiczną, przelewy w porę zablokowano. Oszczędności życia 82-latka nie zasilili kont przestępców.

Policja po raz kolejny apeluje o ostrożność w kontaktach telefonicznych z nieznajomymi.

– Pamiętajmy! Policjant nigdy nie prosi o przekazywanie

pieniędzy, przelewanie oszczędności na „bezpieczne” konto ani instalowanie aplikacji czy wykonywanie operacji bankowych. Jeżeli podczas rozmowy telefonicznej informuje, że Twoje pieniądze są zagrożone i nakazuje ich natychmiastowe przelanie na inne konto – rozłącz się - przypomina młodsza aspirant **Angelika Głęb-Kunysz**. - Nie kontynuuj rozmowy, nawet jeśli osoba po drugiej stronie zna Twoje dane i przedstawia się jako policjant, prokurator czy pracownik banku. W razie jakichkolwiek wątpliwości należy skontaktować się bezpośrednio ze swoim bankiem lub policją, korzystając z oficjalnego numeru telefonu

(apm)

Ruszyli na ratunek



● **REGION** Funkcjonariusze z Chełma, wracając ze szkolenia w Lublinie, natrafili na kolizję trzech samochodów w Świdniku. Natychmiast udzielili pierwszej pomocy, wezwali służby i zabezpieczyli miejsce zdarzenia do czasu przyjazdu patrolu.

Chełmscy policjanci, wracając w poniedziałek (14 września) po południu ze szkolenia w Lublinie zauważyli groźnie wyglądające zdarzenie drogowe na terenie powiatu świdnickiego. W rejonie skrzyżowania Alei Tysiąclecia z ulicą Piasecką w Świdniku doszło do zderzenia trzech samochodów.

Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali się i udzielili osobom biorącym udział w kolizji pierwszej pomocy przedmedycznej. Do czasu przyjazdu funkcjonariuszy z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku dbali także o bezpieczeństwo w miejscu zdarzenia, gdzie występowały utrudnienia w ruchu.

Tego rodzaju szybka reakcja ma szczególne znaczenie zwłaszcza

na ruchliwych odcinkach dróg i w rejonach skrzyżowań, gdzie po kolizji łatwo o kolejne niebezpieczne sytuacje.

- Z ustaleń świdnickich policjantów wynika, że doszło do zderzenia trzech samochodów w rejonie skrzyżowania, co spowodowało znaczne utrudnienia w ruchu - informuje nadkomisarz **Ewa Czyż**, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Wiadomo, że 61-letni kierujący samochodem marki Kia, jadąc w kierunku Lublina, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo w ulicę Piasecką nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 67-letniej kierującej Oplem. W wyniku zderzenia Opel został wytrącony z toru jazdy i uderzył w oczekujący na możliwość przejazdu samochód marki Isuzu, którym kierował 49-letni mężczyzna.

Na szczęście, kobieta nie odniosła poważniejszych obrażeń. Ostatecznie zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa.

(apm)

Blisko 700 pożyczek o wartości niespełna 500 milionów złotych trafiło w ciągu pięciu lat do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw z Lubelszczyzny. Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju na dobre wpisał się na listę instytucji, które z powodzeniem wspierają rozwój lokalnego biznesu. Dzięki oferowanym rozwiązaniom finansowym przedsiębiorcy mogą realizować inwestycje odpowiadające na konkretne potrzeby ich działalności – od zakupu nowoczesnych maszyn i specjalistycznego sprzętu, przez budowę lub nabycie nieruchomości, po wdrażanie nowych technologii i systemów. Spłacany kapitał wraca do puli, zasilając kolejne przedsięwzięcia w regionie.

Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju został powołany do życia z inicjatywy Zarządu Województwa Lubelskiego, aby ograniczyć bariery w dostępie do kapitału dla przedsiębiorców oraz stworzyć stabilny, regionalny system finansowania. Przez pięć lat działalności spółka stała się ważnym elementem regionalnego rynku finansowego, wspierając przedsiębiorstwa planujące inwestycje, rozbudowę infrastruktury czy modernizację technologiczną.

– Powołując Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju, postawiliśmy sobie jasny cel – stworzyć mechanizm, który realnie wesprze potencjał gospodarczy Lubelszczyzny i ułatwi przedsiębiorcom dostęp do stabilnego finansowania. Dziś możemy powiedzieć, że Fundusz stał się ważną częścią regionalnego rynku finansowego, a skala udzielonego wsparcia pokazuje, jak potrzebna była to inicjatywa. Za każdą z tych umów stoją konkretne inwestycje i plany rozwojowe lubelskich przedsiębiorstw. To właśnie ich realizacja przekłada się na wzrost konkurencyjności naszej gospodarki, rozwój przedsiębiorstw i miejsca pracy. Co ważne, spłacany kapitał wraca do Funduszu i może pracować na rzecz ko-



Jarosław Stawiarski, Marszałek Województwa Lubelskiego i Rafał Langiewicz, prezes Zarządu Lubelskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju Sp. z o.o.

lejších przedsięwzięć w regionie – mówi **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego.

Za liczbą blisko 700 pożyczek stoją konkretne projekty gospodarcze z terenu całego województwa lubelskiego – od zakupu specjalistycznych linii produkcyjnych, maszyn i urządzeń oraz wdrażania systemów IT, przez budowę i modernizację obiektów, aż po finansowanie

potrzeb związanych z bieżącą działalnością przedsiębiorstw. Każda inwestycja oznacza dla przedsiębiorstwa konkretną zmianę – nowe możliwości, sprawniejszą organizację pracy, rozwój oferty, poprawę warunków prowadzenia działalności czy przygotowanie do dalszego rozwoju.

Mechanizm działania Funduszu opiera się na zwrotnych instrumentach finansowych – spłaca-

nie przez przedsiębiorców środki zasilają pulę, z której finansowane są kolejne przedsięwzięcia. Dzięki temu kapitał pozostaje w regionie i może wielokrotnie wspierać rozwój lubelskich przedsiębiorstw. Rola Funduszu nie ogranicza się więc do udostępniania finansowania – Fundusz tworzy mechanizm, w którym kapitał pracuje dalej i wzmacnia gospodarkę Lubelszczyzny.

– Przedsiębiorcy najlepiej wiedzą, czego potrzebują, aby rozwijać swoje przedsiębiorstwa. Naszą rolą jest zapewnienie im odpowiednich narzędzi finansowych i sprawnej obsługi, tak aby mogli te plany realizować. Dlatego rozwijamy ofertę odpowiadającą na różne potrzeby – od finansowania bieżącej działalności, przez inwestycje, po większe przedsięwzięcia związane z nieruchomościami. Ważne jest dla nas również to, aby przedsiębiorca mógł uzyskać informacje i wsparcie na każdym etapie procesu – od wyboru odpowiedniego rozwiązania po przygotowanie i realizację finansowania – podkreśla **Rafał Langiewicz**, prezes Zarządu Lubelskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju Sp. z o.o.

Istotnym walorem Lubelskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju jest jego regionalny charakter i dostępność. Przedsiębiorcy mogą korzystać z bezpośredniej obsługi w czterech lokalizacjach – w Lublinie oraz w oddziałach terenowych w Białej Podlaskiej, Chełmie i Zamościu. Istnieje również możliwość kontaktu z Funduszem i aplikowania drogą elektroniczną. Dzięki obecności w różnych częściach województwa przedsiębiorstwa mają dostęp do regionalnej instytucji finansowej, która zna specyfikę lubelskiej gospodarki i może indywidualnie rozmawiać o potrzebach oraz planach rozwojowych konkretnego przedsiębiorstwa.

Więcej informacji na stronie internetowej www.lfr-lubelskie.pl.

Z Funduszem można skontaktować się również telefonicznie pod numerem **81 470 73 39**.

Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju. Razem rozwijamy przedsiębiorstwa i budujemy regionalny rynek finansowy!

PELLET DRZEWNY sprzedaż hurtowa i detaliczna
BRYKIET DRZEWNY
KORA SOSNOWA
Producent: **Graf Pellet, Sielec 136 B** tel. **509 311 488**
biomass.produkcja@gmail.com www.grafpellet.pl

Przeżyli razem pół wieku. Świętowali miłość i wierność

● **GM. KAMIEŃ**

Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego, czyli „Złote gody”, to wyjątkowa rocznica będąca symbolem trwałości związku, wzajemnego wsparcia i wspólnie przeżytych lat. Tym razem wyjątkową uroczystość przeżywali małżonkowie z gminy Kamień. Sprawdzamy, do kogo trafiło zaszczytne odznaczenie prezydenta RP.

W zestawieniu, jakie na tę okazję przygotował urząd, pojawili się: Jadwiga i Zbigniew Bochenowie, Bogusława i Eugeniusz Czarnieccy, Jadwiga i Stefan Szczerbowie, Bronisława i Jan Waszczukowie, Zofia i Zbigniew Babiarzowie, Stanisława i Marian Chmielewscy, Halina i Jerzy Grabosiewie, Krystyna i Janusz



Janaszkowie, Zofia i Bogusław Kitowie, Zofia i Tadeusz Le-

wandowsky, Ludmiła i Janusz Malinowscy, Teresa i Jerzy

Mazurkowie, Janina i Andrzej Mielniczukowie, Maria i Mie-

czysław Petrukowie, Barba- ora i Edward Pradunowie

Barbara i Mieczysław Woszczewscy. RC

Pijana 21-latka dachowała na ulicy Reformackiej



● **CHEŁM** W centrum miasta doszło do groźnie wyglądającego dachowania samochodu osobowego. Jak ustalili policjanci, za kierownicą Audi siedziała 21-letnia kobieta, która miała w organizmie 2 promile alkoholu. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi jej do 3 lat więzienia.

Do tego niebezpiecznego zdarzenia doszło w środę (16 września) wieczorem na ulicy Reformackiej w Chełmie. Dyżurny komendy otrzymał zgłoszenie o dachowaniu samochodu osobowego. Na miejsce skierowano patrol, który ustalił wstępne okoliczności wypadku.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 21-letnia kierująca Audi straciła panowanie nad pojazdem, uderzyła w drzewo, a następnie samochód dachował. Zdarzenie miało miejsce w centrum miasta, gdzie podobne zachowanie za kierownicą może prowadzić do szczególnie poważnych konsekwencji.

2 promile alkoholu

Badanie stanu trzeźwości wykazało, że kobieta w chwili zdarzenia miała 2 promile alkoholu w organizmie. Wcześniej jej niebezpieczną jazdę zauważyły osoby postronne, które zaalarmowały służby. To właśnie szybka reakcja świadków pozwoliła na natychmiastowe podjęcie interwencji.

Policjanci zatrzymali 21-latkę oraz jej prawo jazdy. Jak przekazano w czwartek, gdy stan trzeźwości kobiety na to

pozwoli, usłyszy zarzut związany z kierowaniem pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Jakie konsekwencje grożą kierującej?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. To jednak nie jedne konsekwencje, z jakimi musi liczyć się kierowca łamiący prawo.

W takich przypadkach sąd może również orzec co najmniej 3-letni zakaz prowadzenia pojazdów. Dodatkowo przewidziana jest kara pieniężna w wysokości od 5 tysięcy do 60 tysięcy złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

- Apelujemy o rozwagę i trzeźwość za kierownicą. Pamiętajmy, że nietrzeźwi kierowcy stwarzają zagrożenie nie tylko dla siebie ale i dla innych użytkowników dróg - ostrzega nadkomisarz Ewa Czyż, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Wystarczy chwila brawury lub osłabionej koncentracji, by doprowadzić do tragedii.

To zdarzenie jest kolejnym ostrzeżeniem, że za kierownicę należy wsiadać wyłącznie w pełni trzeźwym. Reakcja świadków i szybkie działanie policji mogą zapobiec nieszczęściu, ale najważniejsza pozostaje odpowiedzialność samych kierowców.

(apm)

● **CHEŁM** Wakacje pełne nauki, zabawy i rozwoju

„Lato z Cemex” w mieście

Od robotyki i konstrukcji LEGO po zajęcia plastyczne oraz spektakl dla całych rodzin. W tegorocznej edycji „Lata z Cemex” uczestniczyło blisko 90 dzieci, które przez całe wakacje rozwijały swoje zainteresowania i odkrywały nowe pasje łącząc edukację z dobrą zabawą.

Akcja „Lato z Cemex” od lat wspiera organizację wartościowych zajęć wakacyjnych dla dzieci z Chełma i okolic. Tegoroczna edycja skierowana była do uczestników w wieku od 6 do 12 lat, w tym dzieci ze Świetlicy Środowiskowej działającej przy Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w Chełmie.

Program obejmował różnorodne aktywności, które pozwalały uczestnikom zdobywać nowe umiejętności, rozwijać kreatywność oraz budować relacje z rówieśnikami. Wśród przygotowanych zajęć znalazły się warsztaty konstrukcyjne i robotyczne z wykorzystaniem klocków LEGO, działania artystyczne łączące plastykę i muzykę, warsztaty inspirowane światem zwierząt oraz zajęcia poświęcone żywiołom ziemi i powietrza, łączące aktywność ruchową z twórczą ekspresją.

Dodatkowym elementem tegorocznej edycji był spektakl „Magik i Mistrz Wpadek”, zorganizowany w Chełmskiej Bibliotece Publicznej. Wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców i zgromadziło kilkaset widzów,



Podczas spotkań dzieci tworzyły własne konstrukcje, poznawały podstawy robotyki, projektowały makiety miast, rozwijały zdolności manualne i uczestniczyły w zajęciach tanecznych. Wszystkie aktywności zostały zaprojektowane tak, aby wspierać rozwój wyobraźni, kreatywności, umiejętności współpracy oraz pewności siebie.

Podczas spotkań dzieci tworzyły własne konstrukcje, poznawały podstawy robotyki, projektowały makiety miast, rozwijały zdolności manualne i uczestniczyły w zajęciach tanecznych. Wszystkie aktywności zostały zaprojektowane tak, aby wspierać rozwój wyobraźni, kreatywności, umiejętności współpracy oraz pewności siebie.

W tym dzieci, rodziców oraz opiekunów.

- W Cemex wierzymy, że wspieranie lokalnych społeczności to nie tylko inwestycje w infrastrukturę, ale także w rozwój mieszkańców. „Lato z Cemex” od wielu lat daje dzieciom możliwość aktywnego, bezpiecznego i twórczego spędzania wakacji. Cieszy nas, że dzięki współpracy z lokalnymi partnerami możemy wspólnie tworzyć przestrzeń, w której dzieci rozwijają swoje pasje, zdobywają nowe doświadczenia i budują relacje z rówieśnikami - mówi Agnieszka Garbacz, Prezeska Fundacji Cemex „Budujemy Przyszłość”.

Tegoroczna edycja programu potwierdziła, że różnorodne formy edukacji i aktywności twórczej stanowią atrakcyjną alternatywę dla biernego spędzania czasu wolnego. Zaangażowanie uczestników oraz wysoka frekwencja podczas wszystkich wydarzeń pokazują, jak ważne są inicjatywy wspierające rozwój dzieci i integrację lokalnej społeczności.

„Lato z Cemex” jest częścią działań społecznych realizowanych przez Cemex na rzecz mieszkańców regionów, w których firma prowadzi swoją działalność.

red

Radio Bon Ton zaprasza na

„Bliżej Kultury”

- codzienny magazyn o historii, tradycji i dziedzictwie Chełma, Krasnegostawu i okolic. Reportaże, rozmowy i lokalne opowieści od poniedziałku do piątku o godzinie 18.20

radio Bon Ton
104.90 FM CHEŁM

„Słuchaj lokalnie”
www.radiobonton.pl



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



MYŚLĘ, WIĘC WPŁYWAM

Kształtujemy klimat i przyszłość powiatu włodawskiego.



Panorama Włodawy. Źródło: powiatwladawski.pl

tekst i opracowanie: Anna Pietrucha

Każdego dnia jesteśmy częścią świata, który nieustannie się zmienia. Drzewa pochłaniają dwutlenek węgla, gleba zatrzymuje wodę, rośliny oczyszczają powietrze, a słońce dostarcza energii, która może zasilać nasze domy. To procesy, które zachodzą wokół nas bez wielkiego rozgłosu, a jednak mają ogromne znaczenie dla tego, jak żyjemy.

Klimat często kojarzymy z czymś odległym i globalnym. Tymczasem skutki jego zmian odczuwamy lokalnie w postaci suszy, intensywnych opadów czy coraz częstszych fal upałów. To właśnie tutaj, w naszych domach, ogrodach, miejscowościach i codziennych wyborach, kształtuje się jego przyszłość.

Lokalnie też możemy lepiej przygotować nasze domy, miejscowości i cały region na coraz częstsze niekorzystne warunki pogodowe.

W powiecie włodawskim odpowiedzią na te wyzwania jest projekt „System doradztwa sprzyjający osiągnięciu neutralności klimatycznej w Powiecie Włodawskim”, w ramach którego utworzono Punkt Doradztwa Klimatycznego. Projekt wspiera mieszkańców i przedsiębiorców w podejmowaniu działań sprzyjających neutralności klimatycznej oraz ograniczaniu negatywnego wpływu na środowisko. Jego założeniem jest nie tylko wskazywanie problemów, ale przede wszystkim poszukiwanie rozwiązań, które można zastosować w konkretnym domu, gospodarstwie czy firmie. Z bezpłatnego doradztwa mogą korzystać zarówno mieszkańcy, jak i przedsiębiorcy, którzy chcą unowocześnić swoje gospodarstwo domowe lub firmę, a jednocześnie ograniczyć swój negatywny wpływ na środowisko. To ważny element projektu, ponieważ wiedza i odpowiednio dobrane rozwiązania pozwalają przełożyć ideę ochrony klimatu na konkretne działania.

„Myślę, więc jestem” pisał Kartezjusz. Można by dziś dodać: „Jestem, więc wpływam”. Każda nasza decyzja jest bowiem częścią większej układanki. To, czym ogrzewamy dom, jak korzystamy z wody, co robimy z odpadami, jak się przemieszczamy czy jakie rośliny sadzimy wokół siebie, wpływa na przestrzeń, którą wspólnie tworzymy.

Woda jest obecna w każdym naszym dniu: pijemy ją, gotujemy, podlewamy nią rośliny, korzystamy z niej w domu i w pracy. Jest tak oczywista, że łatwo zapomnieć, jak wiele od niej zależy.

W okresach suszy szczególnie wyraźnie widzimy jej znaczenie dla ludzi, rolnictwa i całych ekosystemów. Dlatego coraz ważniejsze staje się rozsądne gospodarowanie wodą oraz przygotowanie naszego otoczenia zarówno na jej niedobory, jak i gwałtowne opady.

Podobnie jest z energią. Towarzyszy nam od momentu, kiedy rano zapalamy światło, aż po wieczór, gdy zamykamy drzwi naszego domu. Ogrzewa nasze domy, pozwala pracować, produkować i odpoczywać. Możemy jednak korzystać z niej efektywniej i pozyskiwać ją ze źródeł, które mniej obciążają środowisko. Komfort nie musi przy tym oznaczać większego zużycia energii. Dobrze ocieplony budynek, odpowiednio dobrane źródło ciepła czy energooszczędne urządzenia pozwalają ograniczyć zużycie energii bez rezygnowania z wygody.

Nawet to, co przestaje być nam potrzebne, nie musi oznaczać końca. Ponowne wykorzystywanie przedmiotów, segregacja czy kompostowanie bioodpadów pozwalają ograniczyć ilość wyrzucanych rzeczy i lepiej wykorzystywać dostępne zasoby. Zdrowa gleba i zadbane przyroda oznaczają lepsze warunki do życia: czystsze otoczenie, zdrową żywność, cień drzew i więcej przestrzeni, w której dobrze jest być.

Każdego dnia dokądsz zmierzamy. Możemy wybrać sposób, który pozwoli nam szybko dotrzeć do celu. Możemy wybrać samochód, który emituje mniej. Możemy też czasem wybrać inną drogę. Pójść pieszo. Wsiąść na rower. Po prostu zwolnić.

Bo kiedy zwalniamy, zaczynamy zauważać więcej. Rozmowę, na którą wcześniej nie było czasu. Drzewo, które mijamy każdego dnia. Miejsce, które właśnie zaczyna się zmieniać. Sposób, w jaki się przemieszczamy, wpływa nie tylko na jakość powietrza, ale także na to, jak wyglądają nasze dni. Zmiana nie zawsze zaczyna się od wielkich decyzji. Czasem zmiana jest po drodze.

Wszystkie te elementy spotykają się w jednym miejscu, w naszym codziennym życiu. Troska o klimat nie musi oznaczać świata pełnego ograniczeń. Może oznaczać świat, w którym coś zyskujemy. Więcej zieleni. Czystsze powietrze. Przyjemniejsze miejsca do życia. Komfortowe domy. Zdrowszą żywność. Mniej marnowanych zasobów. I więcej okazji, żeby być ze sobą, zamiast tylko przemieszczać się obok siebie.



Fundusze Europejskie
dla Lubelskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027.

● **GMINA KAMIEŃ** One u ramion mają skrzydła

Dwie dekady kobiecej energii

Dwadzieścia lat temu chcieli po prostu wyjść z domu, spotkać się, porozmawiać i zrobić coś razem. Dziś mogą powiedzieć jedno: udało się. I to znacznie bardziej, niż mogły wtedy przypuszczać. Stowarzyszenie Kobiet Gminy Kamień przez dwie dekady stało się czymś więcej niż organizacją społeczną. To historia kobiet, które nie bały się marzyć, uczyć nowych rzeczy, sięgać po pieniądze z zewnętrznych źródeł i - przede wszystkim - działać dla innych. Były projekty, granty, warsztaty, podróże, tysiące pierogów, pomoc potrzebującym, remonty świetlic i setki godzin wspólnej pracy. Ale za tym wszystkim kryje się coś znacznie ważniejszego - relacje, przyjaźnie i poczucie wspólnoty.

Najpierw trzeba było uwierzyć, że się uda

Dziś wiele spraw można załatwić jednym kliknięciem. Dwadzieścia lat temu rzeczywistość wyglądała zupełnie inaczej. Założenie organizacji wymagało cierpliwości, czasu i determinacji. A przede wszystkim - przekonania, że warto.

- Myśmy się z tym wszystkim „bujali” dwa lata - wspomina z uśmiechem Grażyna Szykuła, prezes zarządu Stowarzyszenia Kobiet Gminy Kamień. - To nie było tak jak teraz, że napiszę maila, wyślę dokument i sprawa jest załatwiona. Trzeba było przygotowywać papiery, wysyłać je pocztą, czekać, poprawiać, znowu wysyłać. Czasami trzeba było po prostu wsiąść w samochód i jechać do Lublina, bo KRS-u nie było jeszcze nawet w Świdniku. Dzisiaj, kiedy mamy internet i większość spraw możemy załatwić z domu, trudno sobie wyobrazić, ile zachodu kosztowało wtedy stworzenie takiej organizacji.

Nie zniechęciło ich to. Wręcz przeciwnie. Każda kolejna przeszkoda tylko utwierdzała je w przekonaniu, że skoro już zaczęły, trzeba doprowadzić sprawę do końca.

Nie było wielkiego biznesplanu ani skomplikowanej strategii. U podstaw całej inicjatywy stała potrzeba bardzo prosta - potrzeba spotkania drugiego człowieka.

- Kobiety po prostu chciały się integrować. Chciały wyjść z domu, spotkać się, porozmawiać, pośmiać się, pobycć ze sobą. To był główny bodziec - mówi Grażyna Szykuła. - Ale od początku wiedziałyśmy, że chcemy, żeby z tych spotkań wyniknęło coś więcej. Nie chodziło nam tylko o to, żeby raz na jakiś czas usiąść przy kawie. Chciałyśmy się rozwijać, zdobywać nowe umiejętności, organizować coś dla mieszkańców i mieć poczucie, że robimy



Grażyna Szykuła, prezes stowarzyszenia, uważa, że dwie dekady funkcjonowania stowarzyszenia na terenie gminy zmieniły naprawdę wiele.

rzeczy potrzebne.

Był też dobry moment. Polska właśnie wchodziła do Unii Europejskiej, coraz częściej mówiło się o funduszach i możliwościach, jakie otwierają się przed lokalnymi społecznościami.

- Słyszało się o środkach pomocowych i o tym, że można dostać pieniądze na różne inicjatywy. Pomyślałyśmy wtedy: skoro są takie możliwości, to dlaczego my nie mogłyśmy z nich skorzystać? Oczywiście na początku nie miałyśmy doświadczenia. Nie wiedziałyśmy, jak napisać dobry projekt, jak przygotować dokumenty, jak rozliczyć pieniądze. Wszystkiego musiałyśmy nauczyć się same, krok po kroku. Ale miałyśmy ogromną chęć działania - wspomina prezeska.

Pierwszy wielki sukces

Szybko okazało się jednak, że ta determinacja przynosi efekty. Jeden z pierwszych przygotowanych przez kobiety projektów, złożony do Fundacji Rozwoju Lubelszczyzny, został pozytywnie oceniony.

W tamtych czasach 50 tysięcy złotych - wówczas kwota przeliczana z euro - było dla stowarzyszenia ogromnym zastrzykiem finansowym.

- Dla nas to były wtedy niewyobrażalne pieniądze. Nagle okazało się, że możemy zrobić



fot. gmina Kamień

coś konkretnego, coś, o czym wcześniej mogłyśmy tylko marzyć. Nie chciałyśmy tych pieniędzy przeznaczyć na coś chwilowego. Zależało nam na stworzeniu zaplecza, które będzie służyło nam przez lata - opowiada Grażyna Szykuła.

Dzięki pozyskanym środkom od podstaw wyposażono kuchnię w Strachosławiu. Pojawiły się meble wykonywane na wymiar, sprzęt AGD oraz zastawa

stołowa na około sto osób.

- To było dla nas naprawdę wielkie wydarzenie. Nagle miałyśmy miejsce, w którym można było działać, gotować, organizować spotkania i wydarzenia. Zobaczyłyśmy wtedy na własne oczy, że dobrze napisany projekt i wspólna praca mogą naprawdę zmienić nasze możliwości - podkreśla.

Część środków przeznaczono również na wyjazd edukacyjny do Zakopanego. Nie był to zwykły wyjazd turystyczny. Kobiety chciały zobaczyć, jak w innych częściach Polski powstają i funkcjonują produkty regionalne, jak wykorzystuje się lokalne tradycje i jak można na nich budować promocję własnego regionu.

- Chciałyśmy zobaczyć, jak robią to inni. Podpatrzeć dobre pomysły, nauczyć się czegoś i wrócić z inspiracją. Ten wyjazd pokazał nam, że nie trzeba mieć wielkiego miasta za plecami, żeby stworzyć coś ciekawego. Można wykorzystać to, co mamy u siebie - tradycję, ludzi, lokalne produkty i nasze umiejętności - mówi prezeska.

Owoce morza i odwaga

Potem wydarzenia zaczęły nabierać tempa. Stowarzyszenie organizowało kolejne warsztaty - rękodzielnicze, zielarskie, kulinarne. Każde spotkanie

było okazją do nauki, ale też do odkrywania świata, który wcześniej wydawał się odległy.

Szczególne miejsce w pamięci członkiń zajmują warsztaty kulinarne.

- Zapraszałam profesjonalne kucharke ze szkół gastronomicznych. Chciałam, żebyśmy uczyły się od najlepszych i żeby te zajęcia były naprawdę wyjątkowe. Gotowałyśmy dania, które wcześniej większości

z nas nawet nie przyszłyby do głowy - wspomina Grażyna Szykuła. - Pamiętam, że wiele kobiet pierwszy raz w życiu jadło wtedy krewetki, łososia czy inne owoce morza. Dzisiaj może trudno w to uwierzyć, ale dla nas było to prawdziwe wydarzenie. Było trochę ciekawości, trochę niepewności, dużo śmiechu i przede wszystkim ogromna radość. To właśnie takie chwile sprawiały, że chciało się organizować kolejne spotkania - dodaje.

Warsztaty miały jeszcze jedną, niezwykle ważną funkcję - otwierały kobiety na nowe doświadczenia.

- Chciałyśmy pokazać, że niezależnie od wieku można się czegoś nauczyć, można próbować nowych rzeczy, rozwijać swoje zainteresowania i wychodzić poza to, co znamy. Dla niektórych kobiet te spotkania były pierwszą okazją, żeby zrobić coś tylko dla siebie. I to też było bardzo ważne - podkreśla prezeska.

Siedem tysięcy pierogów i jedna wielka wspólnota

Z czasem działalność stowarzyszenia coraz mocniej angażowała całą gminę. Jedną z najbardziej pamiętnych inicjatyw było lepienie świątecznych pierogów dla potrzebujących mieszkańców.

Akcja pokazała, że kiedy lokalna wspólnota naprawdę chce coś zrobić razem, granice między funkcjami i stanowiskami przestają mieć znaczenie. Do pracy ruszyli wszyscy - władze gminy, radni, sołtysi i mieszkańcy.

W czasie jednej z edycji wydarzenia w rekordowym czasie przygotowano i rozdysponowano aż 7 tysięcy pierogów.

- To była ogromna akcja i ogrom pracy. Ale właśnie takie przedsięwzięcia najbardziej pokazują, czym jest wspólnota. Nagle wszyscy mają jeden cel. Jedni przygotowują farsz, inni lepią, kolejni gotują, pakują czy rozwożą. Każdy robi coś od siebie. I nawet jeśli człowiek jest zmęczony, to widząc, ile osób się angażuje, dostaje dodatkowej energii - opowiada Grażyna Szykuła. Wsparcie innych od początku była ważną częścią działalności stowarzyszenia. Już w pierwszych latach jego istnienia kobiety zaangażowały się w akcję pomocy osobom potrzebującym.

Do gminy sprowadzono cały tir odzieży, która następnie trafiła do podopiecznych lokalnego ośrodka pomocy społecznej. - Wiedziałyśmy, że jeśli możemy komuś pomóc, to po prostu trzeba to zrobić. Nie zastanawialiśmy się, czy to się opłaca, czy ktoś nas za to pochwali. Liczyło się to, że konkretne rzeczy trafią do konkretnych osób. I chyba właśnie taka bezinteresowna pomoc od zawsze była jednym z najważniejszych elementów naszej działalności - mówi prezeska.

Tego nie da się policzyć w złotychkach

Dwie dekady działalności to nie tylko wydarzenia, spotkania i integracja. To również konkretne zmiany, które dziś można zobaczyć w wielu miejscowościach gminy. Współpracując z samorządem, stowarzyszenie pomagało pozyskiwać środki na rozwój lokalnej infrastruktury. Pieniądże przeznaczano między innymi na remonty świetlic, budowę siłowni w Strachosławiu czy instalację pomp ciepła.

- Kiedy zaczynałyśmy, nie myślałyśmy nawet o tym, że kiedyś będziemy miały wpływ na takie rzeczy. Chciałyśmy po prostu działać. Z czasem nauczyłyśmy się pozyskiwać środki i współpracować z samorządem. Dzisiaj patrzymy na wyremontowane świetlice czy nowe miejsca

także młode osoby, które się tutaj wprowadzają, chcą się z nami integrować. Nie chcą być anonimowe. Szukają kontaktu, przychodzą na wydarzenia, angażują się. To pokazuje, że można budować wspólnotę niezależnie od tego, czy ktoś mieszka tutaj od urodzenia, czy dopiero od kilku lat. Mam wrażenie, że jest w nas coraz więcej takiej zwykłej, ludzkiej serdeczności. I to jest ogromna wartość - podkreśla.

Nie konkurencja, lecz energia

Dziś krajobraz lokalnych organizacji społecznych wygląda inaczej niż dwadzieścia lat temu. W wielu miejscowościach powstały koła gospodyń wiejskich, pojawiły się nowe grupy, nowe inicjatywy i nowe pokolenie osób chcących działać.



fot. gmina Kamień

do aktywności i wiemy, że to jest coś, co zostanie na długo po nas - mówi Grażyna Szykuła.

Dzięki kolejnym inwestycjom i inicjatywom w poszczególnych miejscowościach powstawały miejsca, w których mieszkańcy mogli się spotykać, organizować wydarzenia i po prostu być razem.

Jednak kiedy Grażyna Szykuła mówi o największym sukcesie ostatnich dwudziestu lat, nie wymienia kwot. Najważniejsze są dla niej relacje.

- Z perspektywy tych dwudziestu lat widzę przede wszystkim, że to wszystko było bardzo potrzebne. Dzięki stowarzyszeniu poznałyśmy się głębiej. Zaczęłyśmy ze sobą rozmawiać, spotykać się, pomagać sobie. Powstały przyjaźnie, które trwają do dziś. Tego nie da się przeliczyć na pieniądze - mówi.

Jej zdaniem potrzeba budowania lokalnych więzi jest dziś nawet większa niż przed laty. - Szczególnie po lockdownie wiele się zmieniło. Ludzie zaczęli bardziej zamykać się w domach, mniej się spotykać. Czasami nawet sąsiedzi się nie znają. Dlatego tak ważne są miejsca i inicjatywy, które pozwalają ludziom znowu być razem. U nas na szczęście ta potrzeba nadal jest bardzo silna.

Co ważne, do lokalnej społeczności coraz chętniej dołączają również osoby, które dopiero niedawno zamieszkały w gminie.

- Bardzo cieszy mnie to, że

Czy dla Stowarzyszenia Kobiet Gminy Kamień oznacza to konkurencję?

- Absolutnie nie - odpowiada Grażyna Szykuła. - Ja się z tego bardzo cieszę. Jeśli powstają nowe koła i organizacje, to znaczy, że ludziom nadal chce się działać. A przecież właśnie o to chodzi. Nie musimy robić wszystkiego same. Możemy się wzajemnie wspierać, współpracować, wymieniać doświadczeniami i pomysłami. Każda grupa ma swoją energię, swoje talenty i swoje spojrzenie. Im więcej takich ludzi działa, tym lepiej dla całej gminy - zaznacza.

Dwadzieścia lat minęło bardzo szybko. Zaczynały od marzenia o spotkaniach, z czasem nauczyły się pisać projekty, pozyskiwać pieniądze, organizować duże wydarzenia i zmieniać swoje najbliższe otoczenie.

Po drodze były sukcesy, ale z pewnością nie zabrakło również trudnych momentów. A co dalej?

- W trzecią dekadę wchodzi my z podniesioną głową. Mamy marzenia, mamy pomysły i cały czas mamy energię do działania. Przez te dwadzieścia lat nauczyłyśmy się, że nie wolno się bać. Jeśli człowiek ma pomysł, trzeba spróbować. Czasami nie wszystko wychodzi od razu, czasami trzeba coś poprawić, czasami trzeba zacząć jeszcze raz. Ale najważniejsze, żeby się nie poddać - mówi prezes Szykuła.

Po chwili dodaje: - Skrzydła cały czas mamy rozwinięte! **RC**

Złoto i srebro dla Chóru Rapsodia



● **CHEŁM** Reprezentowali nasze miasto na arenie międzynarodowej i wrócili z tarczą. Chór „Rapsodia”, działający przy II Liceum Ogólnokształcącym w Chełmie, odniósł podwójny sukces podczas prestiżowych konkursów wokalnych w Hiszpanii, stając na najwyższym stopniu podium.

W dniach od 7 do 12 września w Hiszpanii trwały prestiżowe wydarzenia wokalne: XV Międzynarodowy Festiwal i Konkurs Chóralny CANCO Mediterrania oraz Międzynarodowy Konkurs Chóralny im. Pau Casals. To właśnie tam utalentowani uczniowie z II Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera w Chełmie udowodnili swój niezwykły kunszt.

Przywieźli do Chełma dwa dyplomy

Chełmski Chór „Rapsodia” wywalczył najwyższe miejsce na podium, zdobywając prestiżowy Złoty Dyplom w kategorii pieśni sakralnej. Na tym jednak nie koniec doskonałych wieści – młodzi artyści zdobyli również Srebrny Dyplom, zajmując doskonałe, drugie miejsce w kategorii muzyki pop.

Dla chełmskiej młodzieży to ogromne wyróżnienie i ukoronowanie wieloletniej pracy pod okiem dyrygenta i założyciela grupy, **Krzysztofa**

Olejniczaka. Przypomnijmy, że wokaliści wylecieli do Hiszpanii 6 września. Aby móc spełnić swoje marzenia i wziąć udział w tym międzynarodowym przeglądzie, uczniowie niemal całe wakacje poświęcili na intensywne próby oraz występy.

Rozśpiewani ambasadory naszego regionu

Chór „Rapsodia” istnieje nieprzerwanie od 2010 roku. Zespół regularnie uświetnia najważniejsze lokalne uroczystości, zdobywając przy tym liczne nagrody na festiwalach zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Sukcesy wokalistów z II LO to doskonała promocja Chełma i całego regionu.

Zwycięstwo w Hiszpanii to kolejny ważny punkt w bogatym portfolio grupy. Do najważniejszych dotychczasowych osiągnięć „Rapsodii” należą między innymi: Złote Pasma zdobyte na Festiwalu MUSICA PATRIAE 2025 w Poznaniu, Srebrny Dyplom wyśpiewany podczas Międzynarodowego Rzeszowskiego Festiwalu Kołęd i Pastorałek, a także wyróżnienia i nagrody publiczności przywiezione z Festiwalu „Cantare Choraliter” w słowackim Ružomberoku.

(apm)

SM Bieluch zdobyła nagrody podczas Festiwalu Serów i Twarogów organizowanego przez Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

W miniony weekend odbyło się jedno z najważniejszych Świąt Polskiego Mleczarstwa, a mianowicie Festiwal Serów i Twarogów. Festiwal organizowany już od 11 lat przez Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie.

Kolejny rok z rzędu BIELUCH rozbiła bank i wraca z kompletem nagród. Pierwsza nagroda to **HIT TWAROGOWY** za linię produktów wysokobiałkowych marki BIELUCH tj. Twaróg wysokobiałkowy, ten w czarnej szacie oraz Serki wysokobiałkowe w czterech smakach (naturalny, waniliowy, brzoskwinia - marakuja oraz czekoladowy).

Są to produkty, które cieszą się coraz większą popularnością wśród naszych klientów.

Drugą wyjątkową, bo przyznawaną przez konsumentów jest nagroda **KRÓL TWAROGOWY** za nasze nowości, serki w letnich smakach, mirabelka z białą czekoladą oraz agrest z białą czekoladą. I to te dwa smaki podbiły serca i kubki smakowe odwiedzających nasze stoisko.

Nagrody te są dla nas potwierdzeniem, że nasza Spółdzielnia cały czas znajduje się w czołówce polskich mleczarni, a nasze serki są postrzegane i słusznie jako najlepsze na rynku.

A tych, którzy się jeszcze o tym nie przekonali zapraszamy do naszych chełmskich sklepów przy Alei Żołnierzy Pierwszej Armii Wojska Polskiego oraz przy ulicy Chemicznej obok zakładu.



Światowy DZIEŃ ZWIERZĄT

CZEKAMY NA WAS!

27 WRZEŚNIA

CZEKA NA WAS WIELE ATRAKCJI

- PRELEKCJE O ZWIERZĘTACH I ICH DOBROSTANIE
- STOISKA GASTRONOMICZNE
- WARSZTATY I ZAJĘCIA DLA DZIECI
- KOŁO FORTUNY Z NAGRODAMI
- ALEJA PSÓW DO ADOPCJI
- WYSTĘPY ZESPOŁÓW TANECZNYCH I WOKALNYCH
- POKAZY PSÓW SŁUŻBOWYCH
- ZJEŻDŻALNIA I ATRAKCJE DLA DZIECI
- MINI ZOO
- BEZPŁATNY PSI FRYZJER I PIELĘGNACJA
- DOGOTERAPIA
- ZAJĘCIA TERENOWE I PRZYRODNICZE
- PREZENTACJA SAMOCHODÓW SŁUŻBOWYCH
- WRĘCZENIE NAGRODY ZA ZBIÓRKĘ KARMY

12:00-16:00

PARK MIEJSKI

ZABIERZCIE ZE SOBĄ RODZINY, ZNAJOMYCH, SWOICH CZWORONOŻNYCH PRZYJACIÓŁ I PRZED WSZYSTKIM DOBRY HUMOR!

ŚWIATOWY DZIEŃ ZWIERZĄT W CHEŁMIE!

27 września zapraszamy mieszkańców Chełma na wyjątkowe, rodzinne popołudnie w Parku Miejskim im. Unii Europejskiej. W godzinach 12:00-16:00 czekać będzie mnóstwo atrakcji dla dzieci, dorosłych i oczywiście naszych czworonożnych przyjaciół.

W programie m.in.

- aleja psów do adopcji,
- pokazy psów służbowych,
- mini zoo,
- dogoterapia,
- warsztaty i zajęcia dla dzieci,
- występy zespołów tanecznych i wokalnych,
- zjeżdżalnia,
- zajęcia terenowe i przyrodnicze oraz prezentacja samochodów służbowych.

Nie zabraknie także stoisk gastronomicznych, koła fortuny z nagrodami oraz bezpłatnego psiego fryzjera i podstawowej pielęgnacji.

Wydarzenie będzie również okazją do rozmowy o odpowiedzialnej opiece nad zwierzętami, ich dobrostanie i adopcji. Szczególne miejsce zajmie edukacja najmłodszych – poprzez zabawę i kontakt ze zwierzętami chcemy promować empatię, szacunek i odpowiedzialność.

Podczas wydarzenia odbędzie się także uroczyste wręczenie nagrody za zbiórkę karmy przeprowadzoną w placówkach oświatowych.

Zabierzcie rodziny, przyjaciół i swoich czworonożnych przyjaciół! Czekają na Was mnóstwo atrakcji, dobrej zabawy i przede wszystkim – dobrego humoru.

27 WRZEŚNIA 2026 | 12:00-16:00
PARK MIEJSKI IM. UNII EUROPEJSKIEJ W CHEŁMIE
WSTĘP BEZPŁATNY!

Do zobaczenia!

● **GMINA KAMIEŃ** Na ochotników z Kamienia można liczyć zawsze

Są gotowi jak mało kto

W archiwach trudno dziś znaleźć opasłe tomy dokumentujące początki straży pożarnej w Kamieniu. Upływ czasu zatępił wiele śladów, część dokumentów bezpowrotnie zaginęła. Nie udało się jednak wymazać tego, co najważniejsze - pamięci mieszkańców, tradycji i ducha społecznej służby, który od niemal stu lat towarzyszy kolejnym pokoleniom strażaków z tego terenu.

Początek zapisany w jednym dokumencie

Początki OSP w Kamieniu giną w mrokach historii. Nie zachowały się kompletne kroniki ani dokumentacja pozwalająca dokładnie odwzorować pierwsze lata funkcjonowania jednostki. Dzięki determinacji lokalnych działaczy udało się jednak odnaleźć dokument, który rzuca światło na początki strażackiej służby w miejscowości.

- Odtworzenie historii sprzed wieku było dużym wyzwaniem. Archiwa są bardzo ubogie, dlatego każdy odnaleziony dokument miał dla nas ogromne znaczenie. W Lublinie udało mi się dotrzeć do wpisu z 1927 roku. Z dokumentów wynika, że straż w Kamieniu, który w tamtym czasie należał do gminy Turka, zakładali drухowie Kolasiewicz i Domański - wyjaśnia **Jacek Waszczuk**, komendant gminny OSP oraz naczelnik jednostki w Kamieniu.

Początki były skromne, sprzęt prosty, a możliwości techniczne nieporównywalne z tymi, jakimi dysponują strażacy obecnie. Jeden aspekt pozostaje jednak niezmienny mimo upływu kolejnych lat - gotowość do działania i odpowiedzialność za bezpieczeństwo sąsiadów.

Drewniana remiza i sikawka na końskim zaprzęgu

Pierwsza remiza OSP w Kamieniu była drewniana. Strażacy nie mieli do dyspozycji samochodów ani nowoczesnego sprzętu. Ich podstawowym narzędziem walki z ogniem



była sikawka konna.

W tamtych czasach straż pożarna była jednak czymś znacznie więcej niż formacją zajmującą się gaszeniem pożarów. Stanowiła, jak wyjaśnił nam w ciekawy sposób Jacek Waszczuk, jeden z filarów lokalnej społeczności. Druhowie angażowali się w życie miejscowości, organizowali wspólne przedsięwzięcia i podejmowali się prac, które miały służyć wszystkim mieszkańcom.

- Kiedyś życie strażackie bardzo mocno integrowało lokalną społeczność. Do straży należały całe rodziny i miejscowości. Ludzie znali się, spotykali i wspólnie rozwiązywali problemy. Straż była miejscem, wokół którego skupiało się życie społeczne - wspomina Waszczuk.

Jednym z przykładów takiego zaangażowania jest ulica Szlachecka w miejscowości, która stanowi siedzibę jednostki, czyli właśnie w Kamieniu.

- Mało kto dzisiaj pamięta, że ulica Szlachecka, przy której stoi nasza strażnica, była budowana czynem społecznym. To właśnie osobiste zaangażowanie ówczesnych działaczy i mieszkańców pozwoliło na jej pierwsze utwardzenie. Ludzie nie czekali, aż ktoś zrobi to za nich. Brali narzędzia i sami wykonywali potrzebną pracę. To pokazuje, jak silna była kiedyś idea wspólnego działania - dodaje.

Ta tradycja przetrwała kolejne dekady. Obecna remiza,

wznoszona na przełomie lat 60. i 70., również powstała przy ogromnym zaangażowaniu mieszkańców.

Co więcej, strażacy z Kamienia także dziś potrafią zakasać rękawy i własnymi siłami poprawiać warunki swojej służby. Ostatni boks garażowy został



wybudowany właśnie dzięki ich pracy.

- To jest chyba jedna z rzeczy, która najbardziej łączy dawną i współczesną straż. Zmienił się sprzęt, zmieniły się wymagania, zmieniły się czasy, ale pozostało przekonanie, że jeśli czegoś potrzebujemy i możemy zrobić to własnymi siłami, to po prostu to robimy - mówi doświadczony już druh.

Wszystko zmienił Żuk

Prawdziwa rewolucja przyszła na początku lat 80. Wtedy jednostka otrzymała swój pierwszy samochód - popularnego Żuka. Dla strażaków był to ogromny, cywilizacyjny postęp. Konna sikawka, która przez dziesięciolecie była podstawowym wyposażeniem, została zastąpiona pojazdem pozwalającym znacznie szybciej dotrzeć na miejsce zdarzenia.

- Pojawienie się samochodu całkowicie zmieniło nasze możliwości. Nagle liczył się nie tylko sprzęt, ale także czas dotarcia do miejsca pożaru czy innego zagrożenia. To była dla jednostki prawdziwa rewolucja - wspomina komendant.

Jednak największe zmiany miały dopiero nadejść.

Kolejny przełom nastąpił po 2003 roku. Wtedy funkcję naczelnika jednostki objął Ja-



ców, musimy wejść na wyższy poziom organizacyjny i sprzętowy. Dlatego zaczęliśmy dynamicznie zabiegać o włączenie do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. To otworzyło nam zupełnie nowe możliwości - wyjaśnia szef ochotników z gminy Kamień.

Jednym z pierwszych ważnych kroków było pozyskanie ciężkiego Jelcza z dawnej straży kolejowej. Później przyszła kolej na kolejne, znacznie nowocześniejsze pojazdy.

Dziś wyposażenie jednostki obejmuje między innymi Mercedes Atego z 2017 roku oraz

To kolejny przykład tego, jak w ciągu kilkudziesięciu lat zmieniła się rola ochotniczych strażaków.

Dziś nie wystarczy już umiejętność gaszenia pożarów. Strażacy muszą być przygotowani na wypadki komunikacyjne, podtopienia, zagrożenia chemiczne i ekologiczne, katastrofy oraz wiele innych sytuacji, których nie sposób przewidzieć.

Zmiany ustawowe z początku lat 90. znacząco rozszerzyły zakres zadań straży pożarnej. Dzisiejszy ochotnik to ratownik przygotowany do działania w wielu różnych sytuacjach. Lista obowiązków jest z roku na rok coraz dłuższa.

- To naturalny postęp. Świat się zmienia, pojawiają się nowe zagrożenia, więc zmieniają się również zadania strażaków. Musimy być przygotowani na coraz więcej sytuacji. Problem polega jednak na tym, że za tym wzrostem odpowiedzialności nie zawsze nadąża finansowanie - zauważa Jacek Waszczuk.

Jak podkreśla, ochotnicza służba wymaga dziś nie tylko poświęcenia, ale również stałej gotowości.

lekki samochód marki Ford.

- Każdy kolejny samochód oznaczał dla nas większe możliwości i większą odpowiedzialność. Nowoczesny sprzęt pozwala dziś działać szybciej, skuteczniej i przede wszystkim bezpieczniej. Ale sam sprzęt nigdy nie wystarczy. Za każdym samochodem i każdym urządzeniem musi stać wyszkolony człowiek, który wie, jak go użyć. Tak jest zresztą z całą naszą jednostką. Nie funkcjonowalibyśmy, gdyby nie ludzie - podkreśla.

Kamień stawia na wodę

OSP Kamień wyróżnia się również specjalistycznym wyposażeniem do ratownictwa wodnego. Jednostka jako pierwsza w powiecie zaopatrzyła się w pełny zestaw przeznaczony do tego rodzaju działań - w tym łódź oraz profesjonalny sprzęt nurkowy.

Nie chodzi, jak zaznacza, o wynagrodzenie za każdą minutę spędzoną w remizie.

- Ochotnicy nadal będą ochotnikami. Najważniejsza jest satysfakcja z tego, że można komuś pomóc. Ale trzeba też dostrzec, ile prywatnego czasu poświęcają ci ludzie i jak wielką odpowiedzialność biorą na siebie. To służba, która trwa również wtedy, kiedy nie ma alarmu - zauważa.

Przez 100 lat zmieniło się niemal wszystko. Tylko jedno pozostało takie samo - kiedy ktoś potrzebuje pomocy, strażacy z Kamienia są gotowi dać siebie.

RC

Chelmski Dom Pogrzebowy

Firma Łukowiec

Organizujemy pogrzeby na wszystkich cmentarzach i zajmujemy się transportem międzynarodowym zmarłych.

■ **Przeprowadzamy kremację w ciągu kilku godzin.**

■ **Posiadamy własną kaplicę i chłodnię.**

Dopasujemy się do indywidualnych oczekiwań, potrzeb i możliwości finansowych klientów.

📍 Chelń ul. Szpitalna 49

☎ 82 564 36 07

☎ 602 469 287

🌐 chelmskidompogrzebowy.pl

USŁUGI CAŁODOBOWE - BEZGOTÓWKOWE

Wypłacamy Zasiłki Pogrzebowe ZUS i KRUS Przed Pogrzebem

Odeszli...

Urszula Majkutewicz, 83 lata Czesława Woch, 83 lata

Marianna Gacka, 92 lata Jadwiga Struska, 74 lata

Maria Panas, 80 lat Krystyna Czerwińska, 92 lata

Ireneusz Gałań, 55 lat Czesław Śmigieński, 87 lat

Janina Kozłowska, 73 lata Cecylia Sergijuk, 70 lat

Wiesław Woźnicki, 77 lat Barbara Stelmaszczuk, 72 lat



Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

KOMPLEKS
Zakład Usług Pogrzebowych



24h

**Chelń, ul. Hrubieszowska 4 (przy USC)
Rejowiec Fabr., ul. Dworcowa 4**

☎ 82 566 40 53

☎ 502 791 454

● **GMINA RUDA-HUTA** Jest umowa na dokumentację trzech odcinków

Chcą zadbać o stan powiatówki

Samorząd robi kolejny krok w kierunku modernizacji jednej z ważniejszych tras na swoim terenie. Podpisano umowę na przygotowanie kompleksowej dokumentacji projektowej dla przebudowy trzech odcinków drogi powiatowej nr 1822L. W projekcie mają znaleźć się także rozwiązania poprawiające bezpieczeństwo na lokalnych skrzyżowaniach.



Po wizji lokalnej w terenie samorząd zdecydował się na uwzględnienie niektórych sugestii mieszkańców dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Projekt objął trzy odcinki

Droga powiatowa nr 1822L przebiega od drogi wojewódzkiej nr 812, przez Sajczyce i Rudę-Hutę, dalej przez Żalin, aż do Świerż.

Teraz samorząd rozpoczyna kolejny etap przygotowań do jej modernizacji. Umowę na opracowanie dokumentacji pro-

jektowej podpisali wójt gminy Ruda-Huta **Jarosław Walczuk** oraz **Marcin Kępa**, właściciel firmy MEDOS, która będzie odpowiedzialna za przygotowanie dokumentacji.

W podpisaniu umowy uczestniczyli również skarbnik gminy **Sylvia Panas**, przy której kontrasygnacie zawarto umo-

wę, oraz radny Rady Powiatu w Chełmie **Jerzy Walczuk**.

Dokumentacja obejmie trzy konkretne fragmenty drogi powiatowej nr 1822L: od lasu w Żarudni do budynku po dawnym kościele polskokatolickim, od budynku po dawnym kościele polskokatolickim do przejazdu kolejowego w Rudzie-Hucie oraz

ostatni - od cmentarza w Rudzie-Hucie do skrzyżowania w Jazikowie.

To właśnie na tych odcinkach mają zostać zaprojektowane rozwiązania umożliwiające późniejszą przebudowę drogi.

Istotna poprawa bezpieczeństwa

Przygotowywana dokumentacja nie będzie dotyczyła wyłącznie samej nawierzchni. W projekcie mają zostać uwzględnione również rozwiązania związane z bezpieczeństwem uczestników ruchu drogowego.

Jednym z miejsc, na które zwrócono szczególną uwagę, jest skrzyżowanie w rejonie dawnego kościoła polskokatolickiego. Mieszkańcy sygnalizowali, że w przeszłości dochodziło tam do

kolizji i wskazywali na potrzebę poprawy organizacji ruchu.

Wśród zgłoszonych propozycji znalazła się zmiana zasad pierwszeństwa przejazdu. Jeden z mieszkańców zaproponował, aby pierwszeństwo przysługiwało pojazdom jadącym od strony Chełma w kierunku Rudnej Wsi, zamiast dotychczasowego przebiegu pierwszeństwa w kierunku Rudy-Huty.

Drugim rozwiązaniem miałyby być zamontowanie okrągłego lustra drogowego, które poprawiłoby widoczność na skrzyżowaniu.

Po przeanalizowaniu sytuacji zdecydowano, że zarówno

zmiana organizacji ruchu, jak i montaż lustra drogowego zostaną uwzględnione w przygotowywanej dokumentacji.

Na wszystkie prace firma MEDOS otrzymała 11 miesięcy. Bez gotowych projektów budowlanych, wymaganych uzgodnień i pozostałych elementów dokumentacji nie będzie możliwe przejście do właściwych prac budowlanych.

Samorząd zaznacza, że obecnie najważniejsze jest sprawne przygotowanie dokumentacji, która w kolejnym etapie pozwoli ubiegać się o środki na realizację inwestycji.

RC

Dostali miliony na ekologiczny rozwój

● **POW. CHEŁMSKI** Ponad 7,8 mln zł trafi do siedmiu gmin z powiatu chełmskiego na inwestycje związane z indywidualną gospodarką wodno-ściekową. Dzięki przyznanym dotacjom na terenach o rozproszonej zabudowie powstana przydomowe oczyszczalnie ścieków. To rozwiązanie dla miejsc, w których budowa zbiorczej sieci kanalizacyjnej jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadniona.

Uroczyste podpisanie i przekazanie umów odbyło się 11 września w Lubelskim Centrum Konferencyjnym. Symboliczne promesy i umowy przedstawicielom samorządów wręczyli marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarz** oraz wicemarszałkowie **Piotr Bręś** i **Marek Wojciechowski**.

Wsparcie dla indywidualnej gospodarki ściekowej

Dofinansowanie przyznano w ramach działania „Inwestycje w zakresie systemów indywidualnego oczyszczania ścieków”, realizowanego w ramach Planu

Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027.

Zainteresowanie naborem w całym województwie lubelskim było bardzo duże. Gminy złożyły łącznie 113 wniosków na kwotę blisko 135 mln zł, co doprowadziło do całkowitego wykorzystania dostępnej alokacji. Ostatecznie podpisano 63 umowy o łącznej wartości niemal 75 mln zł.

Marszałek **Jarosław Stawiarz** zwrócił uwagę na znaczenie przydomowych oczyszczalni ścieków dla terenów wiejskich:

- W wielu mniejszych miejscowościach i na obszarach o rozproszonej zabudowie budowa klasycznej sieci kanalizacyjnej jest przedsięwzięciem bardzo kosztownym, wymagającym i nie zawsze możliwym do zrealizowania w krótkim czasie, dlatego tak ważną rolę odgrywają przydomowe oczyszczalnie ścieków. Są one rozwiązaniem, które pozwala dostosować gospodarke ściekową do specyfiki obszarów wiejskich, a jednocześnie przyczynia się do ograniczenia negatywnego wpływu nieoczyszczonych

ścieków na środowisko. To inwestycja w czystsze wody, ochronę gleby, poprawę warunków sanitarnych, ale również w przyszłość kolejnych pokoleń - uważa marszałek województwa.

Ponad 7,8 mln zł dla siedmiu gmin

Wśród beneficjentów programu znalazło się siedem gmin z powiatu chełmskiego. Łączna wartość przyznanego im dofinansowania wyniosła 7 803 762,36 zł.

Środki otrzymały: gmina Siedliszcze (1 476 436,76 zł), gmina Wierzbiica (1 454 954,28 zł), gmina Ruda-Huta (1 365 300,00 zł), gmina Sawin (1 096 206,07 zł), gmina Kamień (884 677,50 zł), gmina Białopole (790 188,75 zł), gmina Wojsławice (735 999,00 zł). Wszystkie samorządy będą realizować zadania związane z budową przydomowych oczyszczalni ścieków.

Tysiące nowych oczyszczalni w województwie

Inwestycje realizowane przez chełmskie samorządy są

częścią szerszego programu modernizacji infrastruktury wodno-ściekowej na terenach wiejskich województwa lubelskiego.

W skali całego regionu dzięki przyznanym dotacjom powstanie 2990 przydomowych oczyszczalni ścieków oraz 54 instalacje indywidualne przy budynkach użyteczności publicznej.

Podczas tej samej uroczystości podpisano także 14 umów na budowę i modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Łączna wartość tego wsparcia przekroczyła 1,9 mln zł, a środki trafiły do 13 gmin z regionu.

Choć gminy z powiatu chełmskiego nie uczestniczyły w tej części programu dotyczącej dróg, ponad 7,8 mln zł przeznaczone na rozwój indywidualnej gospodarki ściekowej stanowi znaczące wsparcie dla lokalnych samorządów. Inwestycje mają poprawiać warunki sanitarne mieszkańców, ograniczyć przedostawanie się nieoczyszczonych ścieków do środowiska i przyczynić się do poprawy jakości wód oraz ochrony gleby.

RC

120 tys. na kuchnię w ośrodku wychowawczym



● **POW. KRASNOSTAWSKI** Nie tylko nowe płytki i sprzęt, ale przede wszystkim bezpieczniejsze i sprawniejsze miejsce do przygotowywania codziennych posiłków. Kuchnia w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Janiny Doroszewskiej w Krasnymstawie przeszła gruntowną modernizację. Inwestycja kosztowała ponad 120 tys. zł, z czego 80 tys. zł stanowiło zewnętrzne dofinansowanie.

Remont i doposażenie kuchni zostały zrealizowane dzięki wsparciu w ramach rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu”. Powiat krasnostawski, który złożył wniosek o dofinansowanie, zapewnił również wkład własny w wysokości ponad 40 tys. złotych.

Prace objęły kompleksową modernizację pomieszczenia kuchennego. W ramach inwestycji usunięto stare płytki i tynki, wykonano nowe posadzki, a także odnowiono ściany i sufit. Zmodernizowano również elementy instalacyjne, wentylacyjne i oświetleniowe.

Zmieniło się także wyposażenie kuchni. Do SOSW trafiła m.in. czteropalnikowa kuchnia gazowa z piekarnikiem z termoobiegiem, dwa taborety gazowe oraz stół ze zlewem dwukomorowym i baterią z wyciąganym prysznicem. Inwestycja została już zakończona. Odnowione zaplecze ma usprawnić codzienne przygotowywanie posiłków dla uczniów i wychowanków placówki, a przeprowadzone prace poprawiły funkcjonalność i bezpieczeństwo kuchni.

Modernizacja kuchni w SOSW to kolejne zadanie powiatu krasnostawskiego skierowane na poprawę warunków funkcjonowania placówki. Tym razem zmiany objęły miejsce, które każdego dnia służy przygotowywaniu posiłków dla jej uczniów i wychowanków.

AK

www.embud-chelm.pl

Nowy standard TWOJEGO DOMU

SPRAWDZONE PRODUKTY

POMIAR I WYCENA GRATIS

TRANSPORT I MONTAŻ

OKNA | DRZWI | BRAMY

ul. Okszwowska 48A 604 590 009 okna@embud-chelm.pl

OCIEPLANIE PIANĄ PUR

- ✓ Poddaszy
- ✓ Stropów
- ✓ Hał
- ✓ Fundamentów

TEL. 783 691 899
azpurpoczta@gmail.com

● **GMINA SAWIN** Kolejne niezwykle odkrycie w Zawadówce

Kto ukrył tę broń?

Najpierw była niewielka moneta, krajcar, który mógł oznaczać po prostu kolejny drobny ślad przeszłości. Chwilę później wykrywacz metalu zasygnalizował coś znacznie większego. W lesie w Zawadówce Krzysztof Fidler, prezes zarządu Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego I Drezdeńskiego Korpusu Pancernego, odnalazł powojenny depozyt broni. W ziemi przeleżały między innymi: pistolet maszynowy PPD-40, karabin Mosin oraz - co okazało się największą sensacją - kompletna lufa niemieckiego MG42, zachowana w oryginalnym zasobniku.

Las nie zdradza swoich tajemnic zawsze i każdemu. Wystarczy jednak wykrywacz metalu i odrobina cierpliwości, by zwykły spacer zamienił się w podróż w głąb historii.

Dla członków Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego I Drezdeńskiego Korpusu Pancernego takie miejsca stanowią naturalne środowisko, ale i są w pewien sposób szczególne. Każdy sygnał urządzenia może prowadzić do odkrycia niewielkiego przedmiotu albo czegoś znacznie ważniejszego. Tak było ostatnim, razem, kiedy szef poszukiwaczy udał się do lasu na podstawie prywatnego pozwolenia.

Najpierw moneta, później broń

Pan Krzysztof wykorzystał przerwę w pracy i ruszył do lasu. Początkowo wszystko wyglądało tak, jak podczas wielu wcześniejszych wypraw. Wykrywacz zareagował na niewielki metalowy przedmiot.

- Zrobiłem sobie przerwę w pracy i postanowiłem pojechać do lasu w Zawadówce. Miałem swoje indywidualne zgody na prowadzenie poszukiwań, więc mogłem spokojnie sprawdzić teren. Pierwszy sygnał nie zapowiadał niczego wyjątkowego. W ziemi znalazłem niewielką monetę - miedziane pół krajcara.

Takie drobne znaleziska zawsze jednak zachęcają, żeby chodzić dalej i dokładniej sprawdzać okolicę. Skoro ziemia oddała jeden przedmiot, być może w pobliżu znajduje się coś jeszcze - relacjonuje Krzysztof Fidler, prezes sawińskiego stowarzyszenia.

Intuicja go nie zawiodła. Kolejny sygnał był zdecydowanie mocniejszy. Pod warstwą ziemi znajdowały się większe metalowe przedmioty.

- Po chwili trafiłem na depozyt broni. Znajdował się tam pistolet maszynowy PPD-40, poprzednik słynnej „pepeszy” oraz karabin Mosin. Oba przedmioty zachowały się niestety jako destrukty, więc ich stan był daleki od dobrego. Już samo takie znalezisko jest jednak bardzo ciekawe, bo pokazuje, że ktoś po wojnie zdecydował się ukryć tę broń w lesie. Największą niespodzianką okazała się jednak lufa od niemieckiego karabinu maszynowego MG42. Co ważne, zachowała się w całości, razem z kompletnym, niepołamany zasobnikiem i uchwytami. To właśnie ten element sprawił, że znalezisko nabrało wyjątkowego charakteru - mówi Fidler.

Dla poszukiwaczy nie bez znaczenia jest również sposób, w jaki przedmioty zostały ułożone w ziemi. Wszystko wskazuje na to, że nie był to przypadkowy zbiór porzuconych podczas wojny elementów.

Broń zakopana po wojnie

Stan znaleziska i sposób jego zdeponowania wskazują, że broń trafiła do ziemi już po zakończeniu działań wojennych. Nie wyglądała na przygotowaną do ponownego wykorzystania.

- Prawdopodobnie mamy do czynienia z powojenną zbieralnią, którą ktoś zakopał być może na przełomie lat 50. i 60. To bardzo charakterystyczne dla tamtego okresu. Broń była wcześniej rozebrana. W przypadku lufy MG42 widać, że została odkręcona od zamka i ułożona pod pewnym kątem. Nie wygląda to więc na schowanie broni z myślą o tym, żeby za

jakis czas wyjąć ją i ponownie wykorzystać - tłumaczy prezes stowarzyszenia.

Dlaczego ktoś zdecydował się zakopać broń, zamiast ją oddać? Odpowiedź kryje się w realiach pierwszych powojennych dekad.

- W tamtych czasach ludzie naprawdę bali się mieć taką broń w domu. Trwały masowe akcje demobilizacyjne, a samo posiadanie uzbrojenia mogło wzbudzić podejrzenia i narazić człowieka na poważne konsekwencje. Ktoś, kto miał gdzieś w gospodarstwie karabin czy elementy broni, mógł obawiać się, że zostanie posądzony o współpracę z partyzantką albo o nielegalne przechowywanie uzbrojenia. Dlatego część osób

nymi procedurami policyjnymi, jakie towarzyszyły nam przy zeszłorocznym depozycie broni, który później został przekazany do Muzeum Ziemi Chełmskiej. Oczywiście każde takie znalezisko traktujemy poważnie i postępujemy zgodnie z obowiązującymi zasadami. Dla nas najważniejsze jest zabezpieczenie przedmiotów i ich właściwe udokumentowanie - podkreśla.

Zawadówka wciąż zaskakuje

Dla miejscowych poszukiwaczy Zawadówka nie jest przypadkowym punktem na mapie. To jeden z najważniejszych terenów ich działalności.

Okolica kryje ślady różnych



Okazuje się, że las w Zawadówce skrywa jeszcze wiele tajemnic z kilku historycznych epok.

zamiast zgłaszać takie rzeczy milicji, po prostu wynosiła je do lasu i zakopywała. Po kilkunastu latach takie miejsca stają się dla nas kapsułami czasu - mówi Fidler.

Pozostałości po pistolecie maszynowym PPD-40 oraz Mosinie to praktycznie destrukty. Najlepiej zachowała się oryginalna lufa od słynnego, niemieckiego karabinu maszynowego MG.

Tym razem nie było konieczności uruchamiania długotrwałych procedur związanych z zabezpieczeniem współczesnej broni.

- Służby oficjalnie uznały odnalezienie przedmiotów za destrukty, pozbawione cech bojowych. Dzięki temu nie mieliśmy do czynienia z tak rozbudowa-

epok i wydarzeń. Poszukiwacze interesują się zarówno historią związaną z żołnierzami Tadeusza Kościuszki, jak i wojną obronną z września 1939 roku oraz dziejami I Drezdeńskiego Korpusu Pancernego.

Z historią tego miejsca związany jest również **plk Eugeniusz Praczk**, ostatni żyjący żołnierz tej jednostki, który przez lata pozostawał ważnym świadkiem historii regionu.

Poszukiwacze już wcześniej trafiali tutaj na niezwykle przedmioty. Wśród nich znalazły się między innymi: unikalny orzeł oraz tarcza z kościuszkowskiego czaka.

- Zawadówka jest dla nas zdecydowanie najważniejszym miejscem na mapie poszukiwań.



rot. Krzysztof Fidler. Podróż do lasu

To teren, który ma ogromny potencjał historyczny, ponieważ nakładają się tutaj różne okresy i wydarzenia. Z jednej strony mamy ślady związane z żołnierzami Tadeusza Kościuszki, z drugiej historię wojny obronnej z września 1939 roku, a później dzieje I Drezdeńskiego Korpusu Pancernego. Każda z tych historii zostawiła tutaj swoje ślady - wyjaśnia Krzysztof Fidler.

Jak dodaje, poszukiwacze zajmują się również upamiętnianiem osób związanych z historią regionu.

- Wspólnie z Instytutem Pamięci Narodowej czynimy starania, aby godnie upamiętnić bohatera z 1939 roku, który spoczął w mogile w Malinówce. To pokazuje, że nasza działalność nie polega tylko na szukaniu przedmiotów. Chcemy przede wszystkim odkrywać i dokumentować historię, a później przekazywać ją mieszkańcom. Przedmioty są ważne, ale jeszcze ważniejsza jest historia ludzi, którzy za nimi stoją - podkreśla.

Zawadówka najwyraźniej nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa.

- Jestem przekonany, że ta ziemia jeszcze nie raz nas zaskoczy. Mamy tutaj ogromny obszar do sprawowania historii, a wiele miejsc, które wymagają dokładniejszych badań. Dlatego już planujemy kolejny wyjazd w te rejony. Za około trzy tygodnie chcemy ponownie pojawić się w Zawadówce i dokładnie sprawdzić teren. Każda wyprawa jest trochę jak układanie puzzli - pojedynczy przedmiot może wydawać się niepozorny, ale kiedy połączymy go z innymi znaleziskami, zaczyna tworzyć większą historię - zapowiada.

„Chcemy stworzyć dom dla naszych znalezisk”

Dziś część przedmiotów

zabezpieczana jest w warunkach dalekich od muzealnych. Pasjonaci przechowują swoje zbiory między innymi pod ogrodowym zadaszeniem. To właśnie tam część eksponatów oglądał również **plk Eugeniusz Praczk**.

Najcenniejsze zabytki trafiają natomiast do profesjonalnych placówek muzealnych, gdzie mogą zostać odpowiednio zabezpieczone i opracowane.

Marzeniem stowarzyszenia jest jednak stworzenie własnej izby pamięci albo niewielkiego muzeum w Sawinie.

- Chcemy stworzyć dom dla naszych znalezisk. Miejsce, w którym nie tylko będzie można zobaczyć przedmioty wydobyte z ziemi, ale przede wszystkim poznać historię Sawiny i okolicznych miejscowości. Zależy mi na tym, żeby była to żywa opowieść, a nie tylko szklane gabloty i suche podpisy pod eksponatami. Chcemy pokazywać ludzi, wydarzenia i historie, które kryją się za tymi przedmiotami - mówi Krzysztof Fidler.

Rozmowy z samorządem już trwają, ale prezes stowarzyszenia nie zamierza rezygnować z planów.

- Rozmawiamy z samorządem i mam nadzieję, że uda się znaleźć rozwiązanie, które pozwoli stworzyć taką placówkę w Sawinie. Jestem jednak zdeterminowany, żeby ten pomysł zrealizować niezależnie od tego, ile czasu będzie to wymagało. Jeżeli okaże się, że nie znajdziemy odpowiedniego miejsca czy finansowania w innej formule, jestem gotowy zbudować przestrzeń wystawienniczą nawet na własnej działce. Najważniejsze jest dla mnie to, żeby te znaleziska nie zniknęły w prywatnych zbiorach i żeby mieszkańcy mogli zobaczyć, jak bogata jest historia naszej ziemi - podkreśla.

RC

Droga w Teresinie zyska nową jakość

● **GM. BIAŁOPOLE** To może być ważny krok w kierunku przebudowy drogi w Teresinie. Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Białopole, która odbyła się 14 września, radni jednogłośnie zdecydowali o przejęciu od powiatu chełmskiego zarządzania fragmentem drogi powiatowej. Dzięki tej decyzji gmina będzie mogła przygotować dokumentację niezbędną do kompleksowej modernizacji trasy.

Podjęta uchwała dotyczy fragmentu drogi powiatowej nr 1847L, położonego pomiędzy kilometrami 5+830 a 6+180. To odcinek o długości około 350 metrów. Obecnie jego nawierzchnia jest w słabym stanie technicznym i wymaga kompleksowej modernizacji, a nie jedynie do-



Samorząd gminy przejął od samorządu powiatowego zadanie zarządzania drogą nr 1847L. Na odcinku liczącym ok. 350 m ma się pojawić świeży asfalt.

rażnych napraw.

Planowana inwestycja ma objąć znacznie więcej niż samo położenie asfaltu. W zakresie zadania przewidziano wykonanie nowej podbudowy, nawierzchni

bitumicznej, systemu odwodnienia, zjazdów oraz odpowiedniego oznakowania.

Oznacza to, że celem jest stworzenie pełnoprawnej, bezpiecznej i funkcjonalnej drogi,

która będzie mogła służyć mieszkańcom przez kolejne lata.

Na obecnym etapie najważniejsze jest przygotowanie inwestycji od strony projektowej. Gmina Białopole zobowiązała się do sporządzenia kompletnej dokumentacji techniczno-budowlanej.

W ramach zadania konieczne będzie również uzyskanie wszystkich wymaganych uzgodnień i pozwoleń, a także przygotowanie kosztorysu planowanych robót. Termin realizacji tego etapu określono na 31 grudnia 2027 roku.

Przejęcie zarządzania drogą nie oznacza więc, że prace budowlane rozpoczną się natychmiast. Jest to przede wszystkim formalny i organizacyjny krok, który pozwoli gminie samodziel-

nie przygotować inwestycję i zaplanować jej dalszą realizację.

Projekt uchwały zyskał pozytywne opinie stałych komisji Rady Gminy Białopole. Przed rozpoczęciem głosowania ich stanowiska przedstawili przewodniczący poszczególnych komisji. Komisja rewizyjna,

Komisja budżetu oraz pozostałe właściwe komisje rady pozytywnie zaopiniowały projekt.

Decyzja radnych była jednoznaczna. W głosowaniu wzięło udział 14 radnych. Wszyscy opowiedzieli się za jej przyjęciem. Nie było głosów przeciwnych ani wstrzymujących się.

RC

Z Namí najbezpieczniej!
RADIO TAXI MPT
82 560 40 20
500 115 113
lub z aplikacji mobilnej Taxi MPT Chetm
82 19666 82 19623 82 19191
TU ZAPŁACISZ KARTĄ

● **KRASNYSTAW** Propozycja radnego zostanie przeanalizowana

Stokowa zyska przystanek? Liczą na to mieszkańcy

Linia kolejowa nie jest długa, ale dla mieszkańców rejonu starej stacji kolejowej może oznaczać całkiem sporą przeszkodę w dotarciu do autobusu. Szczególnie dla tych, którym trudno pokonywać większe odległości. Czy rozwiązaniem będzie skierowanie busów na ulicę Stokową? Taki pomysł trafił już na biurko burmistrza Krasnegostawu, a miasto zapowiada, że sprawdzi, czy można go wprowadzić w życie.

Sprawę poruszył w interpelacji radny **Lucjan Wąsiura**. Zwrócił uwagę na trudności, z jakimi – jak wskazują zgłaszający się do niego mieszkańcy – mierzą się osoby mieszkające w rejonie ulicy Stokowej i przyległych ulic.

- Łatwy dostęp do transpor-

tu publicznego dla wielu osób w tym starszych, schorowanych czy w inny sposób ograniczonych ruchowo to podstawowy przywilej mieszkańców naszego miasta. Daje on możliwość do osobistej wizyty u lekarzy, w urzędach i pozwala na załatwienie swoich innych niezbędnych spraw życia codziennego. Zgłaszają się do mnie mieszkańcy z rejonu ulicy Stokowej i przyległych ulic w okolicy starej stacji kolejowej z problemem dotarcia na przystanek komunikacji publicznej umiejscowiony przy ulicy Lwowskiej. Jak wiemy, ulicę Lwowską od ulicy Stokowej oddziela trakcja kolejowa, co znacznie utrudnia pokonanie tego odcinka drogi - napisał w interpretacji radny Wąsiura.

Dlatego **Lucjan Wąsiura** zwrócił się do burmistrza **Da-**

niela Miciuły o sprawdzenie, czy możliwa byłaby zmiana tras przejazdu busów tak, aby mogli kursować ulicą Stokową i właśnie tam zabierać pasażerów.

Miasto nie mówi „nie”

Odpowiedź burmistrza wskazuje, że propozycja radnego zostanie przeanalizowana. **Daniel Miciuła** podkreślił, że zapewnienie dogodnej i pozbawionej barier komunikacji miejskiej, szczególnie dla osób starszych, schorowanych i o ograniczonej mobilności, jest jednym z priorytetowych zadań samorządu.

- Trudności, na które wskazują mieszkańcy rejonu ulicy Stokowej w tym bariera przestrzenna, jaką stanowi linia kolejowa oddzielająca ich od przystanków przy ulicy Lwowskiej – są istotnym problemem, który wymaga

podjęcia działań naprawczych. Mając na uwadze zgłoszone postulaty, miasto przystąpi do analizy możliwości wdrożenia proponowanego przez Pana rozwiązania - przyznał burmistrz.

Jednocześnie na tym etapie nie ma jeszcze decyzji o zmianie tras busów. Najpierw miasto chce sprawdzić, czy takie rozwiązanie jest możliwe od strony technicznej, organizacyjnej i formalnej. Pierwszym krokiem ma być analiza techniczno-drogowa ulicy Stokowej. Sprawdzone zostaną między innymi parametry drogi, jej szerokość, układ skrzyżowań i połączeń z innymi drogami oraz stan nawierzchni. Chodzi o ocenę, czy ulicą mogą bezpiecznie poruszać się pojazdy transportu zbiorowego. W ramach analizy ma zostać również sprawdzona możliwość wyznaczenia i oznakowania nowego punktu zatrzymania, czyli przystanku.



fot. zdjęcie poglądowe/magnific

Kolejny krok – rozmowy z przewoźnikami

Sama możliwość przejazdu busów ulicą Stokową nie oznacza jednak automatycznie, że trasa zostanie zmieniona. Miasto zamierza w tej sprawie rozmawiać z przewoźnikami realizującymi przewozy na terenie Krasnegostawu. Celem będzie sprawdzenie, czy możliwe jest zmodyfikowanie obecnych tras i rozkładów jazdy w taki sposób, aby uwzględnić ulicę Stokową, a jednocześnie nie pogorszyć regularności kursów i czasu przejazdu na pozostałych odcinkach.

Do sprawdzenia pozostają także kwestie formalne. Miasto chce ustalić, kto jest zarządcą ulic dojazdowych do ulicy Stokowej. Jeżeli okaże się, że część z nich podlega innemu zarządcy drogi, konieczne będzie uzyska-

nie odpowiednich zgód i opinii dotyczących prowadzenia komunikacji oraz ustalenia miejsca przystankowego.

- Wyniki przeprowadzonych analiz technicznych oraz stanowisko przewoźników w przedmiocie zmiany tras i włączenia ul. Stokowej do siatki połączeń będą przedstawione po ich ukończeniu na posiedzeniach Komisji Rady Miasta. Dziękuję Panu Radnemu za zaangażowanie w sprawy lokalnej społeczności oraz sygnalizowanie realnych potrzeb mieszkańców naszego miasta - podkreślił **Daniel Miciuła**.

Na razie sprawa nie jest przesądzona. Miasto jest dopiero na etapie sprawdzania, czy rozwiązanie zaproponowane przez radnego jest możliwe do wprowadzenia. **AK**

Chcą 3 mln zł na pomoc dla zwalnianych z Cersanitu

● **POW. KRASNOSTAWSKI** Kiedy jedna z największych firm w regionie ogranicza zatrudnienie, konsekwencje nie kończą się na bramie zakładu. W Krasnymstawie już teraz podejmowane są działania, by osoby objęte zwolnieniami w Cersanit S.A. nie zostały bez pracy i bez perspektyw na kolejne miesiące. Zarząd Powiatu Krasnostawskiego zwrócił się do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o 3 mln zł z rezerwy Funduszu Pracy. Pieniądze mają pomóc sfinansować szkolenia, przekwalifikowanie i nowe miejsca pracy dla osób, które w związku ze zwolnieniami grupowymi będą musiały odnaleźć się na lokalnym rynku.

Cersanit S.A. rozpoczął zwolnienia grupowe w pięciu zakładach produkcyjnych. Z informacji przekazanych przez Powiatowy Urząd Pracy w Krasnymstawie wynika, że redukcja ma objąć łącznie 487 osób, a proces zwolnień ma potrwać do listopada 2026 roku. Największą część planowanych zwolnień ma dotyczyć Krasnegostawu.

- Sytuacja jest szczególnie istotna ze względu na obecną kondycję lokalnego rynku pracy. Na koniec lipca 2026 roku stopa bezrobocia rejestrowanego w powiecie krasnostawskim wynosiła 14,2 proc., a w ewidencji Powiatowego Urzędu Pracy pozostawało 2 781 osób bezrobotnych. To poziom znacząco wyższy od średniej krajowej i należący do najwyższych w województwie lubelskim. Pojawienie się w krótkim czasie kolejnej, licznej grupy osób poszukujących zatrudnienia może dodatkowo pogłębić problemy lokalnego rynku pracy - informuje Starostwo Powiatowe w Krasnymstawie.



fot. zdjęcie poglądowe/magnific

3 mln zł na aktywizację

4 września Zarząd Powiatu zwrócił się o przyznanie Powiatowemu Urzędowi Pracy w Krasnymstawie dodatkowych środków pozostających w dyspozycji Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Wnioskowana kwota to 3 mln zł. Jak wskazuje powiat, pieniądze miałyby zostać przeznaczone na działania aktywizacyjne, skierowane do pracowników Cersanit S.A. objętych zwolnieniami grupowymi. Chodzi o to, aby wsparcie było dostępne możliwie szybko – w momencie, gdy kolejne osoby będą traciły zatrudnienie. Planowane działania mają pomóc im w zdobyciu nowych kwalifikacji oraz znalezieniu kolejnego zatrudnienia. Wśród proponowanych form pomocy znalazły się między innymi: współfinansowanie różnych form zatrudnienia, szkolenia i egzaminy, przekwalifikowanie pracowników, a także wyposażenie lub doposażenie stanowisk pracy.

Urząd pracy już pomaga

Powiatowy Urząd Pracy w Krasnymstawie przygotował dla pracowników Cersanitu ofertę kompleksowego wsparcia. Obejmuje ona m.in.: pomoc

w rejestracji i ustaleniu prawa do zasiłku, w poszukiwaniu nowego zatrudnienia, doradztwie zawodowym, przekwalifikowaniu oraz korzystaniu ze szkoleń i innych instrumentów aktywizacji zawodowej.

- Z oceny Powiatowego Urzędu Pracy w Krasnymstawie wynika, że obecny limit środków Funduszu Pracy nie pozwala na zapewnienie pomocy w skali odpowiadającej przewidywanemu wzrostowi zapotrzebowania. Dlatego Zarząd Powiatu proponuje utworzenie dedykowanego programu interwencyjnego, finansowanego z dodatkowych środków Funduszu Pracy - informuje starostwo.

Trudny czas dla lokalnego rynku pracy

Planowane zwolnienia są szczególnie istotne dla Krasnegostawu, ponieważ Cersanit należy do ważnych pracodawców w mieście. Na razie jest to jednak wniosek o przyznanie środków, a nie informacja o przyznaniu pieniędzy. Ostatecznie to Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zdecyduje, czy dodatkowe 3 mln zł trafią do Powiatowego Urzędu Pracy w Krasnymstawie. **AK**

Potrzebni są ludzie z czasem i sercem

● **KRASNYSTAW** Nie trzeba wielkich gestów, żeby zrobić coś ważnego. Czasem wystarczy kilka godzin, rozmowa i gotowość, by wyciągnąć rękę do osoby, która znalazła się w trudnej sytuacji. Właśnie takich osób ponownie szuka Szlachetna Paczka. W krasnostawskim regionie trwa nabór wolontariuszy.

Szlachetna Paczka od lat opiera się przede wszystkim na ludziach, którzy chcą zaangażować się w pomoc innym. Wolontariusze docierają do rodzin i osób potrzebujących wsparcia, poznają ich sytuację oraz pomagają w przygotowaniu pomocy odpowiadającej na rzeczywiste potrzeby.

- Zachęcam do dołączenia do wolontariatu Szlachetnej Paczki! Krasnostawski sztab wciąż czeka na osoby gotowe nieść pomoc – zachęca **Agnieszka Sulikowska**, liderka krasnostawskiego rejonu Szlachetnej Paczki.

Wolontariat to nie tylko udział w przygotowaniu i przekazywaniu paczek. To przede wszystkim kontakt z drugim człowiekiem. Rozmowa, poznanie jego historii i próba znalezienia takiej formy wsparcia, która będzie rzeczywiście potrzebna. Dla części osób może być to pierwsze doświadczenie w wolontariacie, dla innych kolejny sposób na zaangażowanie się w życie lokalnej społeczności. Wspólnym mianownikiem pozostają czas i chęć pomagania.

Tegoroczna edycja Szlachetnej Paczki ponownie potrzebuje osób, które chcą włączyć się w działania krasnostawskiego rejonu. To właśnie od zaangażowania wolontariuszy zależy, do



ilu osób potrzebujących uda się dotrzeć i jak skuteczna będzie udzielona pomoc.

Jeśli ktoś zastanawia się, czy warto się zgłosić, odpowiedź jest prosta – pomoc zaczyna się od decyzji, by poświęcić swój czas drugiemu człowiekowi. Na zgłoszenie się do wolontariatu jest czas do końca września. Osoby, które chcą dołączyć do drużyny Szlachetnej Paczki, mogą zapisać się za pośrednictwem oficjalnej strony internetowej programu.

W Krasnymstawie tegoroczny finał akcji, czyli Weekend Cudów, zaplanowano na 12 i 13 grudnia. To wtedy przygotowana przez darczyńców pomoc trafi do rodzin objętych programem. Jeśli ktoś zastanawia się, czy warto się zgłosić, odpowiedź może być prostsza, niż się wydaje. Czas poświęcony drugiemu człowiekowi może stać się początkiem realnej zmiany – zarówno dla osoby potrzebującej, jak i dla samego wolontariusza. **AK**

OGŁOSZENIE

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 z późn. zm.) Burmistrz Krasnegostawu informuje o wywieszeniu wykazów nieruchomości, stanowiących własność Miasta Krasnostaw, przeznaczonych do:

- dzierżawy w celu ustawienia pojemników do gromadzenia odpadów (dz. 1614/2);
- dzierżawy w celu zorganizowania lodowiska miejskiego (dz. 987).

Wykazy podlegają wywieszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Krasnostaw przez okres 21 dni. Z treścią wykazów zapoznać się można na stronie internetowej Urzędu Miasta Krasnostaw www.krasnostaw.pl (BIP → mienie komunalne → przetargi 2026). Dodatkowych informacji w sprawie udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Krasnostaw, Plac 3 Maja 29, 22-300 Krasnostaw, pok. nr 12, tel. 82 576 21 57, wew. 112, w dniach od poniedziałku do piątku, w godz. pracy urzędu.

Razem z miłością przez 50, a nawet 60 lat

● **GM. IZBICA** Są rocznice, które liczy się nie tylko w latach, ale przede wszystkim we wspólnych wspomnieniach. W gminie Izbica małżonkowie, którzy przeżyli razem pół wieku, a niektórzy nawet sześć dekad, odebrali gratulacje i odznaczenia. Była to okazja do wspomnień, wzruszeń i podkreślenia wartości małżeńskiej wytrwałości. Podczas uroczystości uhonorowano jubilatów obchodzących Złote i Diamentowe Gody.

Uroczystość zorganizował burmistrz miasta i gminy Izbica **Jerzy Lewczuk**. Spotkanie było okazją do złożenia jubilatów gratulacji i życzeń kolejnych wspólnych lat. Burmistrz podkreślił znaczenie trwałości małżeństwa, wzajemnego szacunku oraz wspólnego przeżywania kolejnych etapów życia. Jubilaci otrzymali także Medale „Zasłużony dla Gminy i Miasta Izbica”, będące wyrazem uznania za ich wieloletnią



obecność i wkład w życie lokalnej społeczności.

Szczególnym momentem uroczystości było wręczenie Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadawanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Z okazji 50-lecia małżeństwa odznaczni zostali: **Grażyna i Ryszard Bednarczykowie**, **Wiesława i**

Jan Berezowie, **Urszula i Wiesław Ciastochowie**, **Marianna i Jerzy Frączkowie**, **Czesława i Jan Głąbowie**, **Zdzisława i Jerzy Jaworscy**, **Anna i Kazimierz Jaworscy**, **Halina i Zbigniew Kozorysowie**, **Wiesława i Alfred Mazurkowie**, **Helena i Marian Mazurkowie**, **Bogumiła i Zygmunt Pachu-**

Jadwiga i Bogusław Sowowie, **Maria i Roman Strykowie** oraz **Alicja i Zdzisław Węglowsy**.

Jeszcze dłuższym stażem małżeńskim mogą pochwalić się pary świętujące Diamentowe Gody, czyli 60. rocznicę ślubu. Ten wyjątkowy jubileusz obchodzili: **Izabela i Edward Bałabuszkowie**, **Julia i Hen-**

ryk Burdanowie, **Danuta i Zygmunt Jagodowie**, **Halina i Edmund Lisowscy**, **Krystyna i Jan Nakliccy**, **Marianna i Jan Parczyńscy**, **Kazimiera i Witold Tchórzowie** oraz **Wiesława i Zygmunt Tomczakowie**.

W uroczystości uczestniczył również wicestarosta **Marek Nowosadzki**. Pogratiulował jubilatów wyjątkowego jubi-

leuszu i przekazał im listy gratulacyjne wraz z życzeniami zdrowia, spokoju, rodzinnego ciepła oraz wielu kolejnych wspólnie przeżytych lat.

Wśród zaproszonych gości byli także poseł na Sejm RP **Wiesław Różyński**, poseł na Sejm RP **Sławomir Zawisław**, dyrektor Delegatury w Chełmie Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego **Maciej Baranowski** oraz – w imieniu senatora RP **Józefa Zajęca** – dyrektor biura **Aneta Barwińska**. W spotkaniu uczestniczyli również zastępca burmistrza **Iga Miciuła** oraz proboszcz parafii pw. św. Franciszka Ksawerego w Krasnymstawie, ks. dziekan **Jarosław Wójcik**.

Jubileusze były czasem gratulacji, wspomnień i wzruszeń. Pięćdziesiąt czy sześćdziesiąt lat wspólnego życia to nie tylko liczba zapisana w kalendarzu, ale przede wszystkim dziesięciolecia wspólnie przeżytych chwil.

AK

Na pozwolenie trzeba jeszcze poczekać

● **KRASNYSTAW** Plan był taki, że pod koniec lata na działce przy ul. Granicznej w Krasnymstawie powinny rozpocząć się pierwsze prace. Tymczasem plac budowy Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego nadal nie został przekazany wykonawcy. Jak wynika z odpowiedzi burmistrza **Daniela Miciuły** na zapytanie radnej **Magdaleny Pizoń**, wniosek o pozwolenie na budowę został złożony 3 lipca, ale procedura wciąż trwa.

Budowa Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego przy ul. Granicznej była jednym z tematów poruszonych przez radną **Magdalenę Pizoń**. Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Krasnostaw

zapytała ona o aktualny stan przygotowań do inwestycji. Powodem było wcześniejsze zapewnienie, że przekazanie placu budowy może nastąpić na przełomie lipca i sierpnia, po uzyskaniu przez wykonawcę pozwolenia na budowę. Termin minął, dlatego radna chciała wiedzieć, czy dokument został już uzyskany i czy teren został przekazany wykonawcy.

- W jakim terminie wykonawca złożył projekt budowlany do miasta Krasnostaw celem przeglądu i akceptacji? Ile osób uczestniczy w przeglądzie i akceptacji dokumentacji projektowej? Jeżeli czynności te wykonuje jedna osoba, proszę o informacje, czy posiada upraw-

nienia we wszystkich branżach objętych dokumentacją? Jaki jest całkowity koszt nadzoru inwestorskiego oraz czy zawarta umowa obejmuje również weryfikację wielobranżowej dokumentacji projektowej? - pytała radna **Magdalena Pizoń**.

Z odpowiedzi burmistrza wynika, że pozwolenia na budowę jeszcze nie ma. Wniosek o jego wydanie został złożony 3 lipca 2026 roku. Tego samego dnia do miasta trafił również projekt budowlany. W trakcie prowadzonego postępowania wykonawca został jednak wezwany przez starostę krasnostawskiego do uzupełnienia braków w dokumentacji. Chodzi o dwa uzgodnienia z gesto-

rami sieci - PGE oraz Orange.

- Wydział Inwestycji, Budownictwa, Dróg, Rozwoju i Gospodarki Przestrzennej tutaj, urzędu pozostaje w stałym kontakcie z Wydziałem Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie i na bieżąco monitoruje przedmiotową sprawę. Zgodnie z uzyskanymi informacjami, po uzupełnieniu przez wykonawcę dwóch wyżej wskazanych uzgodnień zostanie wydane pozwolenie na budowę. Po jego uzyskaniu planowane jest przekazanie placu budowy i rozpoczęcie robót budowlanych - poinformował **Daniel Miciuła**.

Jak wynika z odpowiedzi burmistrza, miasto zawarło

umowę z inżynierem kontraktu.

- Będzie koordynował czynności prowadzone przez zespół projektantów, zespół Inspektorów Nadzoru Inwestorskiego oraz personel pomocniczy. Zgodnie z zawartą umową wykonawca zobowiązany jest zapewnić weryfikację dokumentacji projektowej oraz nadzór nad robotami budowlanymi objętymi umową przez osoby posiadające stosowne kwalifikacje zawodowe i uprawnienia budowlane. Weryfikację dokumentacji projektowej zapewnia zespół projektantów w 6 specjalnościach, natomiast nadzór inwestorski sprawuje zespół inspektorów nadzoru inwestorskiego w 5 specjalno-

ściach - dodał burmistrz.

Ważnym elementem odpowiedzi jest także koszt tej usługi. Wynagrodzenie inżyniera kontraktu ustalono na 343 170 zł. Kwota ta obejmuje kompleksowe zarządzanie inwestycją, nadzór oraz weryfikację dokumentacji projektowej.

Na razie więc inwestycja przy ul. Granicznej pozostaje na etapie formalnym. Projekt budowlany został złożony, wniosek o pozwolenie na budowę również, ale konieczne jest jeszcze uzupełnienie dokumentacji o dwa wymagane uzgodnienia. Dopiero po uzyskaniu pozwolenia możliwe będzie przekazanie wykonawcy placu budowy i rozpoczęcie robót.

AK

W DPS ma być łatwiej i bezpieczniej

● **POW. KRASNYSTAWSKI** Dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Krasnymstawie codzienne przemieszczanie się ma być teraz łatwiejsze i bezpieczniejsze. Placówka otrzymała nowy, przystosowany do przewozu osób z niepełnosprawnościami samochód, a w budynku zakończono wymianę windy. Obie inwestycje kosztowały łącznie ponad 480 000 zł.

Nowym nabytkiem DPS jest dziewięcioosobowy Ford Transit przystosowany do przewozu osób z niepełnosprawnościami. Samochód będzie wykorzystywany do transportu mieszkańców placówki, usprawniając ich codzienne funkcjonowanie. Zakup pojazdu kosztował 205 410 zł. Większość tej kwoty, czyli 155 500 zł, stanowiło dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Pozostałe 49 910 zł



pochodziło z budżetu powiatu krasnostawskiego.

To jednak nie jedyna zmiana, jaka została przeprowadzona w DPS. W budynku wymieniono również windę. Nowe urządzenie ma poprawić dostępność poszczególnych kondygnacji, a także zwiększyć bezpieczeństwo i komfort osób, które mają trudności z poruszaniem się. Wartość

tej inwestycji wyniosła 276 tys. zł. Zadanie zostało sfinansowane po połowie ze środków PFRON oraz budżetu powiatu krasnostawskiego. Każda ze stron przeznaczyła na ten cel po 138 tys. zł.

Łącznie na oba przedsięwzięcia przeznaczono 481 410 zł. Oficjalne przekazanie obu inwestycji do użytkowania odbyło się 15 września.

AK

Nowe hydranty i monitoring sieci

● **GM. FAJSŁAWICE** W gminie szykuje się modernizacja wodociągów, która ma znaczenie zarówno dla codziennego dostępu do wody, jak i bezpieczeństwa mieszkańców. Podpisano już umowy na dwa kolejne zadania - wymianę 207 węzłów hydrantowych oraz montaż 11 komór pomiarowych, a także urządzeń UV do dezynfekcji wody. Na inwestycje samorząd pozyskał łącznie około 2 mln zł unijnego dofinansowania.

Gmina Fajslawice kontynuuje modernizację infrastruktury wodociągowej. Kolejne prace realizowane są w ramach projektu „Modernizacja sieci wodociągowej na terenie Gminy Fajslawice”, na który samorząd pozyskał dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

W ostatnim czasie podpisano umowy z wykonawcami dwóch zadań. Pierwsze z nich obejmuje wymianę 207 węzłów

hydrantowych znajdujących się na istniejącej sieci wodociągowej. Prace będą prowadzone we wszystkich miejscowościach na terenie gminy. Stare hydranty zostaną zdemontowane razem z zasuwami i trójnikami. W ich miejsce pojawią się nowe elementy infrastruktury.

To nie tylko kwestia technicznego unowocześnienia sieci. Sprawne hydranty mają również znaczenie dla bezpieczeństwa przeciwpożarowego. W sytuacji wymagającej szybkiej interwencji służb ważny jest bowiem dostęp do sprawnej infrastruktury umożliwiającej pobór wody. Wartość tego zadania wynosi 2 159 245,94 zł. Około 1,5 mln zł tej kwoty stanowią pozyskane przez gminę dofinansowanie.

Drugie zadanie będzie realizowane przez kolejną firmę. W tym przypadku zakres prac obejmuje dostawę, montaż i uruchomienie 11 komplet-

nych komór pomiarowych na sieci wodociągowej. Nowe urządzenia zostaną zintegrowane z działającym już systemem monitoringu i wizualizacji GPRS. Dzięki temu możliwe będzie bieżące monitorowanie przepływów wody, a także szybsze wychwytywanie ewentualnych awarii i nieprawidłowości w funkcjonowaniu sieci. W praktyce ma to ułatwić zarządzanie infrastrukturą. Monitoring pozwoli szybciej reagować na pojawiające się problemy, a jednocześnie lepiej kontrolować przepływ wody i racjonalnie gospodarować jej zasobami.

W ramach tego samego zadania w przepompowni Ksawerówka zamontowane zostanie również urządzenie UV przeznaczone do dezynfekcji wody. Ma to wpłynąć na poprawę jakości dostarczanej wody. Wartość tego zadania to 857 310,00 zł, z czego około 600 tys. zł stanowi dofinansowanie.

AK

● **KRASNYSTAW** Burmistrz Miciuła rzuca wyzwanie krytykom i hejterom:

Zróbcie referendum! Ja mam dość!

Krasnystaw ma basen, lodowisko, most, drogi, staw, amfiteatr i miejskie wydarzenia. Ma też coś, czego w samorządowej polityce nigdy nie brakuje – krytyków. Burmistrz Daniel Miciuła postanowił sprawdzić, ilu z nich jest gotowych wyjść z internetowego cienia. Zaproponował referendum i zadeklarował, że ponownie podda się ocenie mieszkańców. Jego mocny wpis wywołał dyskusję, a w sieci głos zabrał także prezydent Zamościa, który zwrócił uwagę na granicę między krytyką a hejtem.

Daniel Miciuła w swoim wpisie w mediach społecznościowych zwrócił się bezpośrednio do osób, które krytykują jego działalność oraz miejskie decyzje. Burmistrz nie kryje irytacji sposobem, w jaki część tej krytyki ma być prowadzona.

- „Hej, Hejterzy! Najczęściej Anonimowi” – rozpoczął swój wpis.

Miciuła zachęca krytyków, by zamiast ograniczać się do internetowych komentarzy, podjęli formalne działania. Proponuje im założenie komitetu referendalnego. - „Zróbcie referendum” – apeluje. Jednocześnie deklaruje, że jest gotowy ponownie poddać się ocenie mieszkańców Krasnegostawu.

Od basenu po miejskie toalety

Burmistrz w swoim wpisie nie ograniczył się jednak do samego apelu o referendum. W dalszej części przywołał całą serię spraw, które mają być powodami do krytyki władz Krasnegostawu. Znalazły się wśród nich zarówno duże inwestycje, jak i znacznie



fot. FB Burmistrz Krasnegostawu Daniel Miciuła

bardziej codzienne kwestie dotyczące funkcjonowania miasta.

Jednym z wymienionych tematów jest basen. Miciuła przywołuje zarzut, że został on źle wykonany. Podobnie jest z lodowiskiem – tutaj krytyka, o której pisze burmistrz, dotyczył ma braku ogrzewania oraz zbyt miękkiego lodu. Kolejną sprawą jest most, którego lokalizacja również ma budzić zastrzeżenia. Wśród poruszanych kwestii pojawia się także ul. Kacza oraz remonty miejskich dróg i ulic. Jak wskazuje burmistrz, także w tym przypadku nie wszystkim mają odpowiadać podejmowane decyzje – krytyka ma dotyczyć tego, które drogi są remontowane i kiedy prowadzone są prace.

Spora część wpisu dotyczy tego, jak miasto organizuje swoją codzienność i życie mieszkańców. Miciuła odnosi się do transportu miejskiego, a dokładniej do przebiegu poszczególnych linii oraz samego pomysłu bez-

płatnej komunikacji. Przywołuje również miejskie inicjatywy i wydarzenia. Strefa kibica, kino letnie, grille czy imprezy sportowe – także one, według burmistrza, stają się przedmiotem pytań o to, czy są potrzebne i dla kogo są organizowane.

W tym zestawieniu nie zabrakło również miejskiej promocji. Burmistrz przywołuje głosy krytyków dotyczące funkcjonowania wydziału zajmującego się promocją miasta, wskazując na postulat jego likwidacji.

Nie tylko inwestycje

Lista tematów, które pojawiają się we wpisie, wykracza jednak poza drogi, obiekty sportowe czy organizowane wydarzenia. Miciuła wspomina również o kąpielisku, którego lokalizacja również jest kwestionowana. Jest też staw przy ul. Lwowskiej, amfiteatr. Wśród wymienionych przez Miciułę spraw są także place zabaw przy przedszkolach oraz boiska

przy szkołach. Na tej samej liście znalazła się kawiarnia działająca w Centrum Integracji Społecznej. Także jej obecność w miejskiej przestrzeni – jak wynika z wpisu – jest jednym z tematów, które mają być poddawane krytyce.

W dalszej części wpisu burmistrz schodzi jeszcze niżej, do spraw, które mieszkańcy mogą zauważyć na co dzień. Jedną z nich są publiczne toalety. Wśród kolejnych wymienionych przez niego tematów pojawiają się otwarte ogrody oraz działalność Kraszczad. Burmistrz wspomina także o swojej obecności na Forum w Karpaczu.

Cały katalog spraw ma pokazać skalę tematów, wokół których pojawiają się krytyczne komentarze. Burmistrz nie przedstawia ich jednak jako własnych ocen. Przywołuje je jako przykłady zarzutów, z którymi musi mierzyć się w internetowej dyskusji o funkcjonowaniu miasta.

„Ja mam dość!”

Cały wpis utrzymany jest w ostrym, momentami ironicznym tonie. Miciuła zwraca się do anonimowych krytyków, sugerując, że jeśli rzeczywiście uważają, iż mieszkańcy negatywnie oceniają jego pracę, powinni podjąć próbę doprowadzenia do referendum.

- „Do dzieła! Ja mam dość! Koniec. Liczę, że odwagi nie zabraknie. Mi jak widzicie nie brakuje” – podsumowuje burmistrz.

Pod wpisem burmistrza nie zabrakło komentarzy – i, jak można było się spodziewać, zdania mieszkańców były podzielone. Część osób próbowała tonować emocje, zwracając uwagę, że przy tego typu sprawach zawsze pojawiają się zarówno głosy poparcia, jak i krytyki.

Nie zabrakło jednak również opinii odnoszących się bezpośrednio do formy wpisu. Niektórzy komentujący uznali, że jego ton jest nieadekwatny do sytuacji i nie przystoi osobie pełniącej funkcję publiczną, by w taki sposób odnosiła się do krytyki i komentowała miejskie problemy.

Prezydent Zamościa zabrał głos

Wśród komentarzy pojawił się również głos prezydenta Zamościa, który odniósł się szerzej do problemu internetowego hejtu wobec samorządowców. Podkreślił, że krytyka władz jest czymś naturalnym i potrzebnym, jednak jego zdaniem nie powinna oznaczać przyzwolenia na obrażanie, poniżanie czy grożenie drugiemu człowiekowi.

- „Bo jeżeli dzisiaj pozwalamy na obrażanie prezydenta czy burmistrza, jutro ktoś uzna, że można obrażać nauczyciela, lekarza, urzędnika, przedsiębiorcę, sąsiada czy zwykłego człowieka. Jeżeli ktoś widzi, że jedna osoba przekracza granice i nic się nie dzieje, za chwilę robi to kolejna. A potem następna. I tak krok po kroku przesuwamy granicę tego, co kiedyś było dla nas nie do zaakceptowania. Dlatego uważam, że czas powiedzieć stop” - napisał wójt Rafał Zwolak.

Prezydent Zamościa zwrócił uwagę, że osoby pełniące funkcje publiczne również mają swoje granice i życie prywatne. Jak zaznaczył, nie chodzi o zamykanie mieszkańcom ust ani o ochronę samorządowców przed krytyką, lecz o wyraźne oddzielenie ostrej, nawet trudnej dyskusji od przemocy słownej i hejtu. W swoim wpisie zaapelował także do innych samorządowców o wypracowanie wspólnego standardu

reagowania na hejt.

„Nie po to, aby zamykać ludziom usta. Po to, aby bronić prawa do krytyki, ale jednocześnie jasno stawiać granicę między krytyką a przemocą słowną” – napisał.

I dodał:

- „Bo samorządowiec też jest człowiekiem. Ma rodzinę, dzieci, rodziców. Ma swoje emocje i swoją granicę wytrzymałości. I dokładnie tak samo jest z każdym innym człowiekiem. Nie pozwalamy, aby chamstwo stało się normą tylko dlatego, że ktoś siedzi po drugiej stronie ekranu. Dzisiaj bronimy granic wobec hejtu skierowanego przeciwko samorządowcom. Jutro te granice mogą ochronić każdego z nas”.

I być może właśnie to jest najważniejsze pytanie, jakie pozostaje po tej sytuacji: gdzie kończy się ostrość, ale potrzebna samorządowi krytyka, a zaczyna coś, na co w przestrzeni publicznej nie powinno być przyzwolenia? Bo mieszkańcy mają prawo pytać, oceniać i rozliczać swoich przedstawicieli z podejmowanych decyzji. I oczywiście nie wszystko musi być wykonane dobrze. Zdążyła się, że decyzje podejmowane przez samorząd okazują się niefortunne, a w przeszłości również w Krasnymstawie nie brakowało sytuacji, które wywoływały społeczne kontrowersje i krytykę.

Tak samo osoby pełniące funkcje publiczne mają prawo odpowiadać na zarzuty i przedstawiać swoje stanowisko. Problem zaczyna się wtedy, gdy zamiast rozmowy pojawiają się personalne ataki, emocje i wzajemne przekraczanie granic. I właśnie o te granice – jak pokazuje ta dyskusja – toczy się dziś nie tylko spór w Krasnymstawie.

AK

Mural w Płonce przypomina o bohaterze

● **GM. RUDNIK** Nie trzeba otwierać podręcznika historii, żeby spotkać się z tym bohaterem. W Szkole Podstawowej w Płonce im. Władysława Kwiecińskiego „Lubicz” jego postać pojawiła się na muralu, który ma przypominać uczniom i mieszkańcom o patronie placówki oraz jego historii. Uroczyste odsłonięcie było częścią projektu poświęconego pamięci mjr. Władysława Kwiecińskiego.

Na ścianie szkoły w Płonce pojawiła się postać człowieka, którego historia na stałe związana jest z ziemią krasnostawską. W poniedziałek, 14 września, uroczyste odsłonięto mural poświęcony majorowi Władysławowi Kwiecińskiemu ps. „Lubicz” – żołnierzowi Armii Krajowej, dowódcy III Rejonu AK Obwodu Krasnystaw i patronowi miejscowej szkoły.

Mural powstał na frontowej ścianie Szkoły Podstawowej w Płonce im. Władysława Kwiecińskiego „Lubicz”. W ten sposób wizerunek patrona stał się częścią codziennej przestrzeni, w której uczą się ko-



lejne pokolenia mieszkańców gminy Rudnik.

Uroczystość została zorganizowana przez gminę Rudnik we

współpracy z parafią pw. Narodzenia Najświętszej Marii Pan-

ny w Płonce oraz Szkołą Podstawową w Płonce. Odsłonięcie muralu było częścią projektu „Niezlomny-niezapomniany. Pamięci Władysława Kwiecińskiego „Lubicza”, realizowanego w ramach zadania współfinansowanego przez Województwo Lubelskie.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele samorządu, rodzina majora, uczniowie i nauczyciele szkoły. Dla szkoły nie jest to jednak wyłącznie element dekoracyjny.

- Dla społeczności szkoły mural ma przede wszystkim wymiar edukacyjny i wychowawczy: wizerunek patrona będzie punktem odniesienia podczas lekcji historii, uroczystości szkolnych i rocznic patriotycznych. Młodzi ludzie będą dorastać z konkretnym obrazem bohatera, który walczył o niepodległość tu, na ich ziemi – a taka lekcja, oparta na postaci związanej z własną miejscowością, zapada w pamięć głębiej niż podręcznikowa narracja - podkreśla dyrektor szkoły **Barbara Ochniowska-Lyś**.

Wielkoformatowe malo-

widło wykonał profesjonalny artysta w oparciu o materiały historyczne i archiwalne zdjęcia – tak, by oprócz wartości artystycznej niesło opowieść o Armii Krajowej i jej lokalnych strukturach. Postać „Lubicza” przypomina, że historia Polskiego Państwa Podziemnego pisała się także w małych miejscowościach ziemi krasnostawskiej – przez ludzi wywodzących się z lokalnej społeczności.

Major Władysław Kwieciński ps. „Lubicz” był żołnierzem Armii Krajowej i dowódcą III Rejonu AK Obwodu Krasnystaw. Jego nazwisko jest dziś szczególnie związane ze szkołą w Płonce, której został patronem. Teraz jego wizerunek będzie każdego dnia obecny na budynku placówki. Dla uczniów ma być nie tylko przypomnieniem postaci patrona, ale również punktem wyjścia do poznawania historii własnej miejscowości i regionu. Projekt „Niezlomny – niezapomniany. Pamięci Władysława Kwiecińskiego „Lubicza” został współfinansowany przez Województwo Lubelskie.

AK

● **POWIAT WŁODAWSKI** Potrzeba około 350 tys. zł rocznie na dodatkową obsadę

Starosta liczy na ministerstwo

350 tys. zł rocznie - o takie wsparcie zamierza wystąpić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji powiat włodawski. Jak zapowiada starosta Mariusz Zańko, pieniądze mają pozwolić na zwiększenie obsady nasłuchu związanego z zagrożeniami z powietrza. Obecnie zadania te wykonują dwaj pracownicy, którzy łączą nocne wezwania z codzienną pracą w urzędzie.

Temat powrócił po ostatnich niedzielnych atakach na zachodnią Ukrainę, tuż przy przejściu Dorohusk-Jagodzin, niedaleko którego drony uderzyły w stację paliw i pociąg. Powiat włodawski leży na północ od tego rejonu.

Starosta podkreśla, że położenie powiatu przy granicach z Białorusią i Ukrainą wiąże się z koniecznością utrzymywania gotowości do odbierania informacji o zagrożeniach i ostrzegania mieszkańców. Do wykonywania tych obowiązków potrzebne są jednak nie tylko urządzenia i procedury, lecz także odpowiednio liczny zespół.

Według przedstawionego przez niego szacunku zatrudnienie czterech dodatkowych osób kosztowałoby około 350 tys. zł rocznie. Zwiększenie obsady z dwóch do sześciu pracowników pozwoliłoby rozłożyć dyżury, zapewnić zastępstwa podczas urlopów i chorób oraz uwzględnić potrzebę odpoczynku po nocnych wezwaniach.

- Moi pracownicy nie śpią nocami, dyżurują na zmianę siedem dni w tygodniu, 24 godziny na dobę. Dosłownie padają ze zmęczenia. Jesteśmy buforem bezpieczeństwa dla całej Polski, a wciąż sprawa takich dyżurów nie jest rozwiązana systemowo - mówi starosta.

W jego ocenie finansowanie obsady powinno mieć stały charakter. Potrzeba odbierania komunikatów nie ogranicza się bowiem do godzin pracy starostwa, a organizacja dyżurów musi uwzględniać również noce, weekendy i dni świąteczne.

Dwie osoby to za mało

Bezpośrednim impulsem do przygotowania wniosku był weekend, podczas którego jeden z pracowników odpowiedzialnych za nasłuch przebywał na urlopie. Jego obowiązki musiał przejąć drugi dyżurny. Sytuacja ta pokazała, jak niewielkie możliwości organizowania zastępstw daje obecna obsada.

Przy dwuosobowym zespole każda nieobecność oznacza przeniesienie odpowiedzialności na jednego pracownika. Dotyczy to zarówno zaplanowanego wypoczynku, jak i choroby czy innych okoliczności uniemożliwiających pełnienie dyżuru. Brakuje osób, które mogłyby przejąć zadania i zapewnić pozostałym czas na regenerację.

Dyżurni wykonują jednocześnie inne obowiązki w starostwie. Nocne wezwanie nie oznacza więc, że następnego dnia są zwolnieni z codziennej pracy urzędowej. To właśnie nakładanie się tych zadań jest jednym z głównych problemów wskazywanych przez pracowników i starostę.

System ostrzegania obejmuje około 34 tys. mieszkańców powiatu. Nasłuch prowadzony w starostwie jest jednym z jego ogniw: służy odbieraniu komunikatów o zagrożeniu i potrzebie uruchomienia alarmowania. Utrzymanie tego stanowiska wymaga zatem zapewnienia obsady także poza zwykłymi godzinami funkcjonowania urzędu.

Do radiostacji trzeba dojechać

Po otrzymaniu wiadomości z Rządowego Centrum Bezpieczeństwa albo Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Lublinie dyżurny musi przyjechać do starostwa. Radiostacja znajduje się w budynku urzędu, dlatego rozpoczęcie nasłuchu wymaga dotarcia na miejsce i przygotowania stanowiska.

- Jak dostaję wiadomość o zagrożeniu, to muszę się ubrać, wyjść z domu, dotrzeć do starostwa, otworzyć budynek, czyli rozbroić wszelkie zabezpieczenia, otworzyć sekretariat, pobrać klucze, włączyć urządzenia nasłuchowe. To wychodzi tak gdzieś 20 minut do pół godziny - wylicza **Krzysztof**, jeden z pracowników.

Mieszka około kilometra od urzędu. Jak wynika z jego relacji, wskazany czas obejmuje nie tylko sam dojazd, ale również czynności niezbędne do uruchomienia urządzeń. Dopiero po ich wykonaniu może odbierać informacje przekazywane drogą radiową.

Obecna organizacja dyżurów opiera się więc na gotowości do przyjazdu po otrzymaniu powiadomienia. Nie oznacza stałej obecności pracownika przy radiostacji. W praktyce dyżurny musi być przygotowany do opuszczenia domu i rozpoczęcia pracy również w środku nocy.

Po nocnym nasłuchu wracają do codziennych obowiązków

Pracownicy opisują sytuację, w których od zakończenia nocnego nasłuchu do rozpoczęcia zwykłego dnia pracy pozostaje zaledwie kilka godzin. Powrót do domu nie oznacza wówczas możliwości pełnego wypoczyn-

ku, ponieważ rano ponownie muszą stawić się w starostwie.

- Kolejna noc i znowu nieprzespana. Dostajemy wiadomości, po czym się zdzwaniamy, budzi się cała rodzina, jedziemy na nasłuch do urzędu. Po jakiejś godzinie nasłuch się kończy i założymy, że o godzinie 5 rano wracam do domu. Ale o 7.30 muszę z powrotem być w pracy, żeby realizować swoje pozostałe zadania urzędowe - mówi **Robert**, drugi dyżurny.

Z jego relacji wynika, że obciążenie nie sprowadza się wyłącznie do czasu spędzonego przy urządzeniu. Obejmuje również przerwany sen, przygotowanie do wyjazdu i dojazd, a następnie konieczność wykonywania obowiązków w ciągu dnia. Nocne powiadomienia wpływają przy tym także na domowników.

Obaj pracownicy mają doświadczenie z wcześniejszej pracy w służbach oraz uprawnień emerytalne. Deklarują, że nadal chcą wykorzystywać swoją wiedzę i wykonywać powierzone zadania. Zwracają jednak uwagę, że obecny sposób organizacji dyżurów prowadzi do przeciążenia. Według ich relacji nie otrzymują dodatków za opisywane obowiązki.

- Chcemy pomagać, chcemy nadal to robić. No ale nie takim kosztem - zaznaczają.

Przekazanie nasłuchu strażakom również wymagałoby obsady

Przy uruchamianiu syren starostwo współpracuje ze strażą pożarną. Przejęcie przez strażaków samego nasłuchu oznaczałoby jednak nałożenie kolejnych obowiązków na ich służbę dyżurną.

Jak wyjaśniają urzędnicy odpowiedzialni za nasłuch, na stanowisku jest jeden dyżurny. Gdyby w czasie zagrożenia powietrznego doszło także do pożaru lub innego zdarzenia



Zdjęcie ilustracyjne

wymagającego interwencji, musiałby równocześnie obsługiwać nakładające się zadania.

W ich ocenie samo przeniesienie obowiązku do innej instytucji nie rozwiązałoby zatem problemu kadrowego. Również taki wariant wymagałby zwiększenia zatrudnienia, aby odbieranie komunikatów o zagrożeniach mogło odbywać się równolegle z obsługą pozostałych zdarzeń.

Wydatki na szpital ograniczają możliwości powiatu

Mariusz Zańko tłumaczy, że samorząd nie dysponuje środkami pozwalającymi samodzielnie finansować kolejne potrzeby. Jako przykład obciążenia lokalnego budżetu wskazuje pomoc udzieloną miejscowemu szpitalowi.

- Powiat do tej pory przekazał 11 milionów na stabilizację bardzo ciężkiej sytuacji finansowej szpitala, na spłatę jego długów, które zostawili poprzednicy - mówi starosta.

Zańko przekonuje, że wsparcie było konieczne, aby zapobiec zamknięciu placówki. Podkreśla przy tym jej przygraniczne położenie oraz znaczenie zarówno dla mieszkańców, jak i funkcjonariuszy Straży Granicznej czy żołnierzy korzystających z opieki medycznej.

Dla starosty sytuacja szpitala jest także argumentem za przyznaniem dodatkowych pieniędzy na obsadę nasłuchu. Jak wskazuje, lokalny budżet już ponosi znaczne koszty związane z utrzymaniem opieki medycznej na obszarze przygranicznym.

Finansowanie kolejnych stałych obowiązków wymaga, jego zdaniem, wsparcia państwa.

- Dlatego jeżeli mamy u siebie te zadania, musimy je realizować, to powinny być przeznaczone na to dodatkowe środki finansowe - podkreśla.

Wniosek do MSWiA

Powiat otrzymuje państwowe wsparcie na ochronę ludności, między innymi na wyposażenie, szkolenia i działalność straży pożarnej. Jak wskazuje starosta, nadal brakuje jednak środków na zwiększenie obsady nasłuchu. Finansowanie sprzętu i przygotowania do działań musi iść w parze z możliwością zapewnienia pracowników, którzy będą wykonywać te zadania.

Rosyjskie ataki w sąsiedztwie polskiej granicy wymagają utrzymania gotowości do odbierania komunikatów i ostrzegania mieszkańców również nocą oraz w dni wolne od pracy. Dlatego planowany wniosek do MSWiA ma dotyczyć finansowania zatrudnienia w wymiarze rocznym, pozwalającego organizować dyżury także w okresach urlopowych i podczas nieobecności pracowników.

Samorząd zamierza wystąpić o około 350 tys. zł rocznie na cztery dodatkowe etaty. Starosta oczekuje, że zwiększenie zespołu do sześciu osób pozwoli zapewnić zastępstwa i odpoczynek po nocnych wezwaniach, a tym samym utrzymać ciągłość dyżurów oraz sprawne przekazywanie informacji o zagrożeniach mieszkańcom powiatu włodawskiego. LP

Docenili najlepszych

● **WŁODAWA** Dziewięcioro uczniów liceów prowadzonych przez Powiat Włodawski otrzymało stypendia za wyniki w nauce na rok szkolny 2026/2027. Każdemu przyznano 300 zł miesięcznie. W porównaniu z poprzednim rokiem szkolnym wysokość świadczenia pozostała taka sama, a liczba stypendystów zmniejszyła się o jedną osobę.

Akty stypendialne wręczono w Starostwie Powiatowym we Włodawie. Wśród wyróżnionych znalazło się siedmiu uczniów I LO im. Tadeusza Kościuszki: **Jan Bajuk, Mateusz Borówka, Aleksander Haponiuk, Zuzanna Koziej, Filip Lewczuk, vel Leoniuk, Patryk Pastuszuk i Krzysztof Rak**. Z II LO im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego stypendia otrzymali: **Amelia Gorgol i Adam Kucharuk**.

Podczas spotkania **Wiesław Holaczuk**, członek Zarządu Powiatu Włodawskiego, mówił o pracy stojącej za osiągnięciami uczniów i celu ich wyróżniania. - Jako były nauczyciel wiem, że świadectwo pokazuje wyniki,



fot. Powiat Włodawski

ale nie opowiada całej historii ucznia. Nie widać na nim godzin przygotowań, kolejnych prób zrozumienia trudnego zagadnienia ani momentów, w których trzeba było pokonać zniechęcenie. Dlatego dzisiaj chcę pogratulować wam zarówno ocen, jak i wytrwałości, która pozwoliła je osiągnąć. Przez lata pracy związanej z oświatą przekonałem się, jak wiele może znaczyć dla młodego człowieka dostrzeżenie jego wysiłku. Czasem właśnie takie uznanie pomaga uwierzyć we własne możliwości, zgłosić się do konkursu, wybrać trudniejszy temat albo odważnie pomyśleć o dalszej nauce. Chciałbym, żeby przyznane stypendia były dla was takim sygnałem: wasza

praca jest zauważana - podkreślił **Wiesław Holaczuk**.

Powiat przyznawał takie wsparcie również w roku szkolnym 2025/2026. Wówczas otrzymało je dziewięcioro uczniów I LO i jeden uczeń II LO. Świadczenia ustalono na okres od września do czerwca. Wśród ubiegłorocznych stypendystów był **Patryk Pastuszuk**, który znalazł się także na tegorocznej liście. Zmienił się podział wyróżnień między szkołami: do I LO trafiły dwa stypendia mniej, natomiast do II LO - o jedno więcej. Łączna miesięczna wartość świadczeń dla obecnej grupy wynosi 2700 zł, wobec 3000 zł wynikających z ubiegłorocznej liczby nagrodzonych. LP

Metrowa bomba między korzeniami drzewa

● **GM. WŁODAWA** W miejscowości Luta 67-letni mieszkaniec natrafił między korzeniami sosny na niewybuch przypominający bombę lotniczą. Policja zabezpieczyła teren, a saperzy bezpiecznie wydobyli i usunęli niebezpieczny przedmiot z czasów drugiej wojny światowej.

W niedzielny (13 września) poranek 67-letni mieszkaniec Włodawy powiadomił dyżurnego miejscowej komendy o niebezpiecznym znalezisku w miejscowości Luta. Między korzeniami sosny zauważył duży niewybuch, który przypominał bombę lotniczą. Na miejsce natychmiast skierowano policjantów, którzy zabezpieczyli teren oraz sam przedmiot do czasu przyjazdu specjalistów.

Saperzy przejęli akcję

Po otrzymaniu zgłoszenia



fot. KPP we Włodawie

zbrojnych. Skorodowane bomby, pociski i granaty mogą eksplodować nawet pod wpływem niewielkiego wstrząsu lub zwykłego dotknięcia. Dlatego każdy taki przedmiot powinien być traktowany jako realne zagrożenie dla życia i zdrowia.

Najważniejsza zasada: nie dotykać

Służby przypominają, że w przypadku znalezienia przedmiotu przypominającego bombę, granat lub pocisk nie wolno go samodzielnie wydobywać z ziemi ani z wody. Nie należy próbować go rozbierać, przenosić ani tym bardziej wrzucać do ognia. Jedynym właściwym działaniem jest natychmiastowe powiadomienie policji albo straży pożarnej pod numerem 112 i oddalenie się na bezpieczną odległość.

(apm)

Liczyli żurawie i poznawali przyrodę Polesia

● **GM. URSZULIN** Obserwacje żurawi, spotkania z przyrodnikami i program dla rodzin złożyły się na VII Lubelskie Spotkania z Przyrodą w gminie Urszulin. „Pożegnanie Żurawi” zorganizowano 12-13 września w Poleskim Parku Narodowym i jego okolicach.

W niedzielę uczestnicy rozpoczęli dzień od liczenia ptaków opuszczających noclegowiska. Punkty obserwacyjne wyznaczono przy wieży w Zastawiu i na ścieżce „Czahary”, prowadzącej przez Bagno Bubnów. Według parku właśnie w tej okolicy występują największe skupiska żurawi w regionie. Rozlewiska służą im jako miejsce gromadzenia się przed jesienną wędrówką.

Po obserwacjach odbyły się prelekcje w siedzibie parku w Urszulinie. **Grzegorz Grzywaczewski** przybliżył

życie i wędrówki żurawi, a fotograf **Kazimierz Kloc** opowiadał o fotografowaniu przyrody. **Katarzyna Kiryk** z Poleskiego Parku Narodowego przedstawiła temat wilków na podstawie prowadzonych obserwacji. **Kamil Stepuch** reprezentował Fundację Dla Przyrody, realizującą projekt „Wędrówki Lubelskich Żurawi”.

W ramach tego projektu ptaki wyposaża się w nadajniki GPS. Dane o ich przemieszczaniu pozwalają poznawać trasy przelotów, miejsca odpoczynku i zimowania. Badania mają pomóc w ochronie siedlisk wykorzystywanych przez żurawie.

Program weekendu obejmował także spacer z przewodnikiem ścieżką „Dąb Dominik” w Kolonii Łomnicy oraz zadania przyrodnicze dla dzieci. Na



fol. Honorata Słomiana

niedzielne popołudnie w parku rekreacyjnym przy ul. Szkolnej w Urszulinie zaplanowano piknik z występami lokalnych zespołów, konkursami fotograficznym i kulinarnym oraz stoiskami kół gospodyń wiejskich. Wśród zapowiadanych wykonawców znalazły

się grupy z Urszulina, Cycowa, Dorohuska, Żalina i Włodawy.

Wydarzenie przygotowały Poleski Park Narodowy, gmina Urszulin, miejscowy Gminny Ośrodek Kultury i Muzeum Wsi Lubelskiej. W niedzielnym spotkaniu uczestniczył również Sławomir Ćwik - wiceminister

klimatu i środowiska.

- Liczenie żurawi pomaga nam sprawdzać, jak ptaki korzystają z miejsc noclegowych. Dopiero porównanie obserwacji z kolejnych sezonów, z uwzględnieniem warunków na mokradłach, pozwala ocenić zachodzące zmiany. Duże stado widziane jednego poranka nie daje jeszcze pełnego obrazu sytuacji - wyjaśnia **Honorata Słomiana**, wicedyrektor Poleskiego Parku Narodowego.

Jak zaznacza, obserwowanie ptaków jest częścią pracy nad ochroną ich siedlisk.

- Żurawie potrzebują miejsc do żerowania, odpoczynku i wychowania młodych. Dlatego zwracamy uwagę na poziom wody oraz spokój w miejscach,

w których się gromadzą. Badania z nadajnikami GPS uzupełniają naszą wiedzę: pokazują, dokąd ptaki wędrują i z jakich terenów korzystają również poza granicami parku - tłumaczy wicedyrektor.

Słomiana wskazuje też na związek między codzienną pracą parku a udostępnianiem przyrody mieszkańcom i turystom.

- Zależy mi, żeby wiedza z badań pomagała nam zarówno planować ochronę, jak i wyjaśniać odwiedzającym sens naszych działań. Ścieżki i punkty obserwacyjne pozwalają poznawać mokradła przy ograniczaniu niepokojeń zwierząt. Spotkania takie jak „Pożegnanie Żurawi” dają nam również czas na rozmowę z mieszkańcami, wysłuchanie ich pytań i wyjaśnienie, nad czym pracujemy - dodaje. **LP**

Krystyna Krahelska patronką szpitala

● **WŁODAWA** Szpital we Włodawie otrzymał imię Krystyny Krahelskiej, która podczas okupacji pracowała w tej placówce jako pielęgniarka. Nadanie patronatu uczczono odsłonięciem tablicy z udziałem mieszkańców, przedstawicieli samorządu i delegacji z Warszawy.

Krahelska była związana z włodawskim szpitalem w latach 1943-1944. Przyjechała do miasta, by wraz z matką opiekować się leczonym tu ojcem, a następnie podjęła pracę przy pacjentach. Wcześniej mieszkała również w Pieszwoli koło Włodawy.

Decyzję o nadaniu placówce jej imienia podjęła Rada Powiatu we Włodawie. Podczas odsło-



fol. Ela Paciorkowska

nięcia tablicy powiat reprezentowali starosta **Mariusz Zańko**,

członkowie zarządu oraz przewodnicząca rady.

- Chcemy przypominać Krystynę Krahelską także poprzez

jej pracę tutaj, we Włodawie. Zanim została sanitariuszką powstania warszawskiego, opiekowała się chorymi w naszym szpitalu. Nadanie jej imienia placówce pozwala przybliżyć ten fragment historii osobom, które znają ją przede wszystkim z działalności w Warszawie. To również okazja, by przypomnieć pracę ludzi, którzy tworzyli miejscową opiekę zdrowotną w czasie wojny. Zależy nam, aby pamięć o nich była obecna w życiu powiatu i docierała do kolejnych pokoleń. Patronat nawiązuje też do codziennej pracy personelu: uważności wobec pacjenta, odpowiedzialności i gotowości do pomocy - komentuje Zańko. Krahelska, poetka i harcer-

ka, służyła w Armii Krajowej pod pseudonimem „Danuta”. Ciężko ranna pierwszego dnia powstania warszawskiego, zmarła 2 sierpnia 1944 r. Napisała jedną z najpopularniejszych piosenek żołnierskich Polski Walczącej i Powstania Warszawskiego „Hej, chłopcy, bagnet na broń!” i pozowała Ludwice Nitschowej do pomnika Syreny na warszawskim Wybrzeżu Kościuszkowskim.

We Włodawie przypomina o niej także pomnik-ławeczka. Jej związkom z regionem poświęcano spotkania w Miejskiej Bibliotece Publicznej, a w działania upamiętniające angażowało się Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Włodawskiej. **LP**

Ponad 1,1 mln zł na oczyszczalnię

● **GM. STARY BRUS** Gmina otrzymała 1 115 179,40 zł dofinansowania na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Podpisano już umowę dotyczącą wsparcia. Samorząd nie podał jeszcze liczby planowanych instalacji ani miejscowości, które obejmie przedsięwzięcie.

Projekt obejmuje budowę przydomowych oczyszczalni ścieków, a nie rozbudowę zbiorczej sieci kanalizacyjnej. Przyznana kwota stanowi dofinansowanie zadania - całkowity koszt inwestycji będzie znany po rozstrzygnięciu przetargów. Mieszkańcy, którzy zdecydują się na udział w projekcie, będą zobowiązani do wniesienia wkładu własnego.

- Przy takich inwestycjach trzeba patrzeć na potrzeby konkretnego gospodarstwa: ile osób będzie korzystać z instalacji, jakie są warunki na działce i co będzie się wiązało z jej późniejszym utrzymaniem. Zależy mi, żeby mieszkańcy otrzymali rozwiązania dostosowane do tych warunków oraz zrozumia-



łe informacje o ich obsłudze - wyjaśnia wójt gminy Stary Brus **Patrycja Zińczuk**.

Osobną kwestią jest organizacja przedsięwzięcia i przedstawienie mieszkańcom warunków udziału.

- Pozyskanie dofinansowania to jeden z etapów. Równie istotne jest przygotowanie i przeprowadzenie całego zadania: dopilnowanie zakresu prac, jakości wykonania oraz rozliczenia pieniędzy. Chcę, żeby mieszkańcy wiedzieli, na jakich zasadach będą mogli uczestniczyć w projekcie, jakie obowiązki będą się z tym wiązać i do kogo zwrócić się z pytaniami - zaznacza **Patrycja Zińczuk**.

Planowanie budowy obejmuje również zagadnienia związane z eksploatacją instalacji po oddaniu ich do użytku.

- W przypadku oczyszczalni liczy się także to, jak urządzenia będą służyły mieszkańcom po zakończeniu budowy. Dlatego przygotowanie przedsięwzięcia musi uwzględniać również późniejsze użytkowanie - dodaje wójt.

Umowę w imieniu gminy podpisała **Patrycja Zińczuk** podczas wręczenia umów w Lubelskim Centrum Konferencyjnym. Stary Brus znalazł się wśród 63 samorządów, którym przyznano wsparcie na indywidualne systemy oczyszczania ścieków. **LP**

Podpisano umowy na 641 tys. zł

● **POW. WŁODAWSKI** Samorząd podpisał umowy na przebudowę 420 metrów drogi w Łomnicy oraz remont 1,4 kilometra trasy Suchawa-Żdżarka. Łączna wartość obu zadań wynosi 641 tys. zł.

Dłuższy odcinek obejmuje drogę powiatową nr 1711L pomiędzy Suchawą w gminie Wyrki a Żdżarką w gminie Hańsk. Firma Murpol Józefa Murgały ma przygotować koryto drogowe, ułożyć podbudowę z kruszonego gruzu i wykonać wierzchnią warstwę z pospółki. Opis prac nie przewiduje asfaltowania. Wartość umowy wynosi 246 tys. zł.

W Łomnicy, należącej do gminy Urszulin, firma Pref-Bet przebuduje fragment drogi powiatowej nr 1626L. Koszt tego zadania określono na 395 tys. zł.

Realizacja inwestycji wymaga także nadzoru nad przebiegiem prac.

- Dla mnie odpowiedzialność za drogi powiatowe oznacza dopilnowanie przygotowania robót, kontrolę wykonania i reagowanie na problemy zgłaszane przez



fol. Pow. włodawski

mieszkańców. Od tego zależy, czy przeznaczone na inwestycje pieniądze zostaną właściwie wykorzystane - mówi **Mariusz Zańko**, starosta włodawski.

Z nadzorem wiąże się również komunikacja pomiędzy urzędem a użytkownikami dróg.

- Mieszkaniec zgłaszający problem powinien wiedzieć, kto zajmie się jego sprawą i kiedy może spodziewać się odpowiedzi. Oczekuję, aby odpowiedzialność za poszczególne działania była jasno określona. Urząd powinien zrozumiale wyjaśniać podejmowane decyzje oraz

ograniczenia, z którymi musi się mierzyć - zaznacza **Mariusz Zańko**. **LP**

Wójt Gminy Stary Brus

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych www.starybrus.pl i <https://ugstarybrus.bip.lubelskie.pl> został podany do publicznej wiadomości (na okres 21 dni, począwszy od 16.09.2026 r.) WYKAZ NIERUCHOMOŚCI stanowiących własność Gminy Stary Brus przeznaczonych do dzierżawy i najmu. **LP**

● **GMINA LEŚNIEWICE** Inwestor deklaruje wycofanie się po sprzeciwie mieszkańców

Losy biometanowni raczej przesądzone

Planowana budowa nowoczesnej biometanowni o mocy 3 MW na terenie tzw. „Galanówki”, w sąsiedztwie Nowego Folwarku (gmina Leśniewice) i Majdanu Ostrowskiego (gmina Wojsławice), spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem części lokalnej społeczności. Mieszkańcy obawiają się przede wszystkim zwiększenia ruchu ciężarowego, pogorszenia stanu lokalnych dróg, uciążliwości zapachowych oraz potencjalnego wpływu inwestycji na środowisko. Nie bez znaczenia jest również bliskie sąsiedztwo słynnego w regionie zalewu Maczuley i rozwijanej w tym rejonie infrastruktury turystycznej.

Podczas otwartego spotkania z przedstawicielami inwestora, które odbyło się 10 września w Rakolupach, mieszkańcy przedstawili swoje zastrzeżenia i pytania dotyczące planowanej instalacji. Władze gminy Leśniewice również nie przychyliły się do pomysłu lokalizacji biometanowni w tym miejscu. Gmina, jak przekazała nam wójt Joanna Jabłońska, nie uwzględniła wniosku inwestora w przygotowywanym właśnie planie ogólnym.

Przedstawiciele spółki Galia Green Power zadeklarowali natomiast, że w przypadku wyraźnego sprzeciwu mieszkańców nie będą forsować inwestycji w tej lokalizacji i będą poszukiwać innego miejsca.

Gmina nie uwzględniła wniosku inwestora

Pomysł budowy biometanowni pojawił się w związku z pracami nad planem ogólnym gminy Leśniewice. Spółka Galia Green Power złożyła uwagę, w której wnioskowała o uwzględnienie możliwości realizacji tego typu inwestycji na terenie tzw. „Galanówki”.

Jak wyjaśnia wójt gminy Leśniewice **Joanna Jabłońska**, samorząd nie uwzględnił tego wniosku.

Firma złożyła uwagę do planu ogólnego o uwzględnienie tej biogazowni, natomiast my tej uwagi nie uwzględniliśmy. Firma chciała się jednak spotkać z mieszkańcami i do takiego spotkania doszło - potwierdziła



Spotkanie z przedstawicielami spółki Galia Green Power miało miejsce 10 września.

w rozmowie z nami wóldarz.

Spotkanie w Rakolupach miało charakter informacyjny i konsultacyjny. Wójt Joanna Jabłońska uczestniczyła w zebraniu i podkreśla, że rozmowa przebiegła spokojnie, jednak stanowisko mieszkańców było jednoznaczne.

Jednocześnie, jak zaznacza wójt, na tym etapie nie rozpoczęto jeszcze formalnej procedury środowiskowej związanej z inwestycją. Inwestor nie wszczął również prac projektowych. Spotkanie z mieszkańcami można więc traktować jako etap wstępnego rozpoznania możliwości realizacji przedsięwzięcia i sprawdzenia, jak lokalna społeczność odnosi się do takiej inwestycji. I najprawdopodobniej na tym właśnie rekonesansie cała sprawa się zakończy.

Ważna sieć gazowa, ale i tereny turystyczne

Według Joanny Jabłońskiej wybór tego konkretnego obszaru przez inwestora nie był przypadkowy. Jednym z najważniejszych czynników miała być dostępność infrastruktury przesyłowej i możliwość podłączenia instalacji do sieci gazowej w rejonie Maciejowa, na terenie gminy Siennica Różana.

To właśnie możliwość wykorzystania istniejącej infrastruktury gazowej miała przemawiać za rozważeniem tej lokalizacji. Z punktu widzenia rozwoju gminy Leśniewice pojawił się jednak istotny problem - teren znajduje się w pobliżu obszarów, które samorząd chce rozwijać pod kątem turystyki i rekreacji.

Wójt Joanna Jabłońska zwraca uwagę przede wszystkim na sąsiedztwo Zalewu Maczuley.

- To miejsce leży blisko zalewu. Tam rozwijamy turystykę. Myślę też, że inwestorzy powinni się skupiać na lokalizacjach gdzieś dalej na polach, z dala od zabudowań, tak aby transport nie stanowił uciążliwości dla mieszkańców - uważa wóldarz gminy.

Stanowisko władz nie oznacza sprzeciwu wobec samej idei produkcji biometanu. Problemem jest przede wszystkim lokalizacja instalacji oraz związane z nią konsekwencje dla mieszkańców i kierunku rozwoju tego obszaru.

„Inwestorzy powinni rozmawiać z mieszkańcami”

Wójt pozytywnie ocenia jednocześnie fakt, że przedstawiciele spółki zdecydowali się na wstępną rozmowę z mieszkańcami jeszcze przed rozpoczęciem formalnych procedur i poniesieniem dużych nakładów związanych z przygotowaniem inwestycji.

Zdaniem Joanny Jabłońskiej takie podejście pozwala uniknąć wieloletnich konfliktów społecznych. Jak wskazuje, w innych gminach brak odpowiednio wczesnego dialogu z mieszkańcami prowadził do eskalacji sprzeciwu i długotrwałych procedur administracyjnych, których przeprowadzenie także generuje spore koszty.

Wójt wskazuje w tym kontekście na doświadczenia wyniesione ze współpracy ze spółką Power Hub, która zamierzała wybudować podobne zakłady między innymi w Janówce (a więc także na terenie gminy Leśniewice) czy też na terenie gminy Dorohusk. Oba przedsięwzięcia ostatecznie upały, a pozostały tylko niepotrzebne

napięcia społeczne.

Z perspektywy samorządu wcześniejsza rozmowa z mieszkańcami pozwala więc nie tylko lepiej ocenić potencjalne skutki inwestycji, ale również ograniczyć ryzyko sytuacji, w której inwestor angażuje znaczne środki w projekt, który od początku nie ma społecznej akceptacji.

Sołtys Nowego Folwarku: „Największym problemem byłby wzmożony ruch pojazdów”

Szczegóły spotkania z inwestorem oraz obawy mieszkańców przedstawił nam również sołtys Nowego Folwarku **Krzysztof Zalewa**.

Z przedstawionych mu założeń wynikało, że planowana instalacja miałaby wykorzystywać różnego rodzaju surowce organiczne. Wśród nich wymieniano m.in.: odpady z przetwórstwa spożywczego, kiszonki, obornik oraz gnojowicę.

Dla mieszkańców szczególnie istotna okazała się jednak nie sama technologia produkcji biometanu, lecz skala transportu, który byłby niezbędny do dostarczania substratów do zakładu i wywożenia produktów powstających w procesie technologicznym.

Jak relacjonuje sołtys Zalewa, właśnie zwiększony ruch samochodów ciężarowych był jednym z najważniejszych powodów sprzeciwu mieszkańców.

Mieszkańcy byli przeciwni najbardziej zwiększonemu ruchowi samochodów. Przedstawiciel inwestora z jednej strony mówił o 10-15 samochodach na dobę, a na spotkaniu padła liczba 30 ciężarówek na dobę, od poniedziałku do piątku. Przy założeniu, że jeden załadowany TIR to masa rzędu 40 ton - podkreśla gospodarz miejscowości.

Dla mieszkańców oznaczałoby to znaczący wzrost liczby ciężkich pojazdów poruszających się po lokalnych drogach.

Drogi nieprzystosowane do ciężkiego transportu

Krzysztof Zalewa zwraca uwagę, że problem nie ogranicza się wyłącznie do zwiększenia natężenia ruchu. Istotnym zagadnieniem jest również stan dróg oraz obowiązujące na nich ograniczenia tonażowe.

Droga powiatowa przebiega-

jąca w rejonie planowanej inwestycji ma ograniczenie do 8 ton. Nawet pusty zestaw pojazdów potrafi ważyć ok. 16 ton.

Zdaniem mieszkańców regularny przejazd tak ciężkich pojazdów mógłby szybko doprowadzić do pogorszenia stanu nawierzchni.

Sołtys wskazuje, że część lokalnych dróg została niedawno wyrównana i pokryta cienką warstwą asfaltu. Przy intensywnym ruchu ciężarowym taka nawierzchnia, w ocenie mieszkańców, mogłaby zostać poważnie uszkodzona w stosunkowo krótkim czasie.

Inwestor miał przedstawiać możliwość utwardzenia drogi gruntowej prowadzącej do planowanego zakładu albo współfinansowania remontu drogi wspólnie ze starostwem powiatowym. Dla mieszkańców nie byłoby to jednak rozwiązanie całego problemu.

Jak wskazują, poprawa około dwukilometrowego odcinka nie zabezpieczałaby pozostałych dróg wykorzystywanych przez ciężarówki do transportu surowców i produktów. Obawy dotyczą więc nie tylko bezpośredniego sąsiedztwa planowanej inwestycji, ale całej trasy, którą ciężki transport musiałby pokonywać.

Inwestor deklaruje: „Nie będziemy działać wbrew mieszkańcom”

Podczas spotkania przedstawiciel spółki miał zapewnić mieszkańców, że firma nie zamierza forsować inwestycji wbrew ich wyraźnemu sprzeciwowi.

Przedstawiciel mówił, że jeżeli zobaczą opór mieszkańców, to na siłę nie będą tu nic inwestować. Według tego sprawę należy uznać za zamkniętą - przekazał nam sołtys.

Deklaracja ta oznacza, że przyszłość projektu w tej konkretnej lokalizacji stoi obecnie pod dużym znakiem zapytania. Jeżeli inwestor podtrzyma swoje stanowisko, najprawdopodobniej będzie musiał znaleźć inną lokalizację, która z jednej strony zapewni odpowiednie warunki techniczne, w tym możliwość podłączenia do sieci gazowej, a z drugiej nie będzie kolidowała z zabudową mieszkaniową, lokalnymi drogami czy terenami

mi przeznaczonymi na rozwój turystyki.

W trakcie dyskusji mieszkańcy zwracali uwagę również na potencjalne oddziaływanie biometanowni na środowisko i jakość życia.

Wśród najczęściej podnoszonych obaw znalazły się przede wszystkim kwestie związane z emisją nieprzyjemnych zapachów. Dotyczy to zarówno samego procesu technologicznego, jak i transportu oraz magazynowania

Pewnymi dodatkowymi informacjami na temat przedsięwzięcia podzieliła się z nami także **Katarzyna Dobrut-Michalska**, manager ds. komunikacji firmy.

Według wstępnych szacunków inwestycja mogłaby przynosić budżetowi gminy około 1 mln zł rocznie z podatków. Środki te mogłyby być przeznaczane na potrzeby mieszkańców i inwestycje w lokalną infrastrukturę. W naszej koncepcji uwzględniliśmy także propozycję inwestycji uzupełniającej - utwardzenia drogi gminnej. Dla rolników działalność zakładu oznaczałaby możliwość uzyskania dodatkowych przychodów ze sprzedaży substratów zasilających biometanownię oraz dostęp do pofermentu - naturalnego, pełnowartościowego nawozu, który pomaga ograniczyć koszty zakupu nawozów mineralnych.

Wskazuje również, że budowa biometanowni wiąże się ze współpracą z lokalnymi przedsiębiorcami w zakresie prac budowlanych, transportu i innych usług oraz z tworzeniem nowych miejsc pracy przy obsłudze instalacji.

Instalacja, jako odnawialne źródło energii, może być także bodźcem do rozwoju nowych lokalnych przedsięwzięć, takich jak suszarnie czy szklarnie. Uważamy, że spotkanie było bardzo potrzebne. Zgromadziło wielu zainteresowanych i w naszej ocenie przebiegło w spokojnej atmosferze, a pytania były merytoryczne. Wysłuchaliśmy mieszkańców z uwagą. Teraz potrzebujemy czasu, aby sprawdzić możliwości dostosowania koncepcji inwestycji do ich oczekiwań. Dopiero po tej analizie będziemy mogli określić dalsze kroki - przeczytaliśmy w skierowanej do nas odpowiedzi. **RC**

Co dalej ze stacją w Rudce? Inwestor ma uzupełnić raport środowiskowy

● **GM. CHEŁM** Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Chełmie zobowiązał inwestora planującego budowę stacji demontażu pojazdów w Rudce do uzupełnienia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. W związku z tym zastępca wójta gminy Chełm, Artur Kubacki, wezwał inwestora do przedłożenia brakujących informacji.

Obwieszczenie w tej sprawie opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej 8 września 2026 roku. Jest ono następstwem pisma Państwowego

Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Chełmie z 4 września 2026 roku, w którym wskazano na konieczność uzupełnienia dokumentacji środowiskowej.

Urząd gminy poinformował, że dalsze czynności administracyjne zostaną podjęte niezwłocznie po otrzymaniu wymaganych dokumentów od inwestora.

Informacja o planowanej budowie stacji demontażu pojazdów wycofanych z eksploatacji w Rudce pojawiła się po raz pierwszy w lipcu 2026 roku. Wniosek o wydanie decyzji



zdjęcie ilustracyjne

o środowiskowych uwarunkowaniach złożyła firma ACR Auto Części Rudka Michał Świątek. Inwestycja ma zostać zrealizowana na działce ewidencyjnej nr 285/3.

Planowana inwestycja została zakwalifikowana jako przedsięwzięcie mogące znacząco oddziaływać na środowisko, dlatego wymaga przeprowadzenia pełnej oceny oddziaływania na środowisko.

Przed wydaniem decyzji środowiskowej gmina wystąpiła o opinie i uzgodnienia do trzech właściwych organów, czyli Regionalnego Dyrektora Ochrony

Środowiska w Lublinie, Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie - Zarządu Zlewni w Białej Podlaskiej oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Chełmie.

To właśnie chełmski sanepid uznał, że przedstawiony raport wymaga uzupełnienia przed kontynuowaniem procedury.

Strony postępowania oraz zainteresowani mieszkańcy mają prawo wglądu do akt sprawy. Dokumentacja jest udostępniana w Wydziale Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Chełm w Pokrówcze. **RC**

● **GMINA BIAŁOPOLE** Na straży gminy stoją od 100 lat

Zaczynali od remizy krytej gontem

Na przestrzeni wieku w strażackiej służbie zmieniło się niemal wszystko – sprzęt, samochody, sposób alarmowania i charakter interwencji. Nie zmieniło się jedno: gotowość, by w każdej chwili ruszyć z pomocą. Ochotnicy Straży Pożarnej w Białopolu świętuje jubileusz 100-lecia. To historia ludzi, którzy przez pokolenia czuwali nad bezpieczeństwem swojej miejscowości, a dzisiaj mogą mówić dumnie o tym, że są naprawdę gotowi na wiele.



fort. OSP Białopole

Remiza stała tam, gdzie dziś jest park

W centrum Białopola znajduje się dziś park z kamieniem i pomnikiem. Niewiele osób, patrząc na to miejsce, pomyślałoby, że przed laty stała tutaj pierwsza remiza miejscowej ochotniczej straży pożarnej. Był to niewielki, drewniany budynek. Poszycie dachu stanowił gont. To właśnie tutaj koncentrowało się życie jednostki, a strażacy przechowywali swój sprzęt i byli gotowi do wyjazdu, gdy tylko pojawiło się zagrożenie.

- O początkach naszej jednostki wiemy niestety niewiele, ponieważ większość dokumentów z pierwszych dekad przypadła podczas wojny. Około dziesięciu lat temu zaczęliśmy jednak dokładniej szukać informacji dotyczących historii OSP na naszym terenie. Udało nam się dotrzeć do wzmianek o drewnianej remizie, która stała niemal w samym centrum miejscowości. Dzisiaj w tym miejscu jest park, więc trudno sobie wyobrazić, że kiedyś znajdowała się tutaj strażnica - mówi **Marcin Karczmarczyk**, prezes OSP w Białopolu.

Historia jednostki zaczęła się na nowo po II wojnie światowej.

- Wojna przerwała działalność druhowi i sprawiła, że wiele dokumentów bezpowrotnie zaginęło. Wiemy jednak, że w 1946 roku nastąpiła reaktywacja jednostki pod komendą ówczesnych władz pożarniczych z powiatu hrubieszowskiego. Sześć lat później, w 1952 roku, ukonstytuował się nowy zarząd. Działali w nim między innymi panowie: **Mękański, Bednarz i Pawelec**. To były osoby, które

miały ogromny wpływ na odbudowę struktur naszej straży i kontynuowanie jej działalności - dodaje.

Najpierw motopompa, a później Star i Jelcz

Przez dziesięciolecie zmieniły się nie tylko zarządy i kolejne pokolenia druhowi. Zmieniało się również wyposażenie. Początki były niezwykle skromne. Strażacy korzystali z ręcznych motopomp, między innymi marki Poznańska i Maximum. Z czasem pojawiły się samochody, które pozwalały przewozić większą liczbę ratowników i sprzętu. Najpierw był Star, później Jelcz. Dziś trudno porównywać możliwości tych pojazdów z tym, czym dysponują strażacy.

Jednym z najważniejszych wydarzeń w historii OSP Białopole było włączenie jednostki - w grudniu 1998 roku - do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Od tego momentu wymagania dotyczące gotowości operacyjnej, wyszkolenia i wyposażenia były coraz większe. Marcin Karczmarczyk dołączył do ekipy w 2006 roku. Dziś kieruje jednostką już drugą kadencję.

- Kiedy wstępowałem do straży, sprzęt wyglądał zupełnie inaczej. W ciągu tych kilkunastu lat nastąpił ogromny postęp. Dzisiaj możemy działać szybciej, skuteczniej i przede wszystkim bezpieczniej. Nowoczesne wyposażenie daje nam możliwości, których wcześniej po prostu nie mieliśmy - podkreśla.

Volvo - największa inwestycja ostatnich lat

Najbardziej widocznym symbolem zmian na lepsze jest nowy samochód ratowniczo-gaśniczy Volvo, który trafił do jednostki w 2023 roku.

- Pozyskanie nowego Volvo było dla nas ogromnym wydarzeniem. Samochód ma zbiornik na ponad 4000 litrów wody

wości operacyjne jednostki - zaznacza Karczmarczyk.

Strażacy korzystają również z innych źródeł finansowania. Wśród instytucji i podmiotów wspierających rozwój jednostki wymieniają między innymi: Orlen, Fundusz Składowy Ubezpieczenia Społecznego Rolników oraz Euroregion Bug.

Dzięki temu OSP może sukcesywnie uzupełniać wyposażenie. Na stanie znajduje się między innymi sprzęt hydrauliczny i pneumatyczny, pompy oraz duży namiot, który może pełnić funkcję mobilnego stanowiska kierowania podczas ćwiczeń z zakresu obrony cywilnej i ochrony ludności. W planach jest również pozyskanie łodzi ratowniczej.

Zmienił się również sposób alarmowania strażaków. Jeszcze niedawno najważniejszym sygnałem była syrena. Dziś tradycyjny alarm wspierają nowo-

w ciągu roku. To stosunkowo niewiele, dlatego gmina należy do obszarów o jednym z najniższych poziomów zagrożenia pożarowego w okolicy. W jubileuszowym roku średnia ta została już jednak przekroczona.

Co ciekawe, nie oznacza to większej liczby klasycznych pożarów. Zmienia się przede wszystkim charakter zgłoszeń. Strażacy coraz częściej wyjeżdżają do wypadków, zaślabnięć i innych miejscowych zagrożeń.

- Zakres naszych obowiązków bardzo się zmienił. Kiedyś mieliśmy więcej zgłoszeń, które dziś są obsługiwane przez wyspecjalizowane firmy. Przykładem może być usuwanie gniazd owadów błonkoskrzydłych. Dzisiaj strażacy nie są już od wszystkiego. Jednocześnie rośnie liczba interwencji związanych z wypadkami czy nagłymi zagrożeniami zdrowia - mówi Karczmarczyk.

- Jak wskazywał komendant Państwowej Straży Pożarnej, strażacy ochotnicy zabezpieczają około 65 procent całego zdarzenia. To pokazuje, jak ważna jest nasza obecność. Jesteśmy na miejscu, znamy mieszkańców i teren, a przede wszystkim możemy szybko rozpocząć działania - mówi.

Najtrudniej znaleźć następców

Nowoczesny sprzęt i pieniądze to jednak nie wszystko. Największym wyzwaniem dla jednostki może okazać się znalezienie ludzi, którzy w przyszłości będą chcieli przejąć strażacką pałeczkę. Średnia wieku druhowi przekracza obecnie 35 lat. Problem z pozyskaniem młodych ludzi dotyka wielu jednostek w regionie. Na terenie gminy działa osiem jednostek OSP. W dwóch lub trzech z nich zdarzają się problemy ze skompletowaniem drużyn na zawody sportowo-pożarnicze. Powód jest prozaiczny - wielu mieszkańców wyjeżdża za pracą.

- Młodzież nie garnie się już do straży tak jak kiedyś. Z drugiej strony trudno też wymagać, żeby dorośli druhowie byli cały czas dostepni, ponieważ większość z nas normalnie pracuje zawodowo i ma swoje rodziny. Dlatego musimy szukać sposobów, żeby zainteresować młodych ludzi i pokazać im, że straż to nie tylko wyjazd do pożarów - mówi prezes.

W Białopolu działa młodzieżowa drużyna pożarnicza. Większość jej członków stanowią dziewczęta w wieku 14-16 lat.

- To dla nas bardzo ważne, bo właśnie od takich osób może zależeć przyszłość jednostki. Chcemy, żeby młodzi ludzie poznawali straż od środka, uczyli się współpracy, odpowiedzialności i reagowania w sytuacjach zagrożenia. Mam nadzieję, że część z nich za kilka lat zostanie w jednostce już jako pełnoprawni druhowie. Moim głównym celem jest właśnie mocniejsze zaangażowanie młodzieży. Chcemy, żeby miał kto po nas przejąć tę służbę - podkreśla Karczmarczyk. **RC**



fort. OSP Białopole

czesne technologie. Druhowie korzystają z aplikacji „Remiza”, która pozwala na szybkie przekazanie informacji o zdarzeniu. - Syrena nadal jest ważnym elementem systemu, ale aplikacja daje nam dodatkową przewagę. Strażak otrzymuje na telefon informację o zgłoszeniu i może od razu sprawdzić, gdzie doszło do zdarzenia. Dzięki temu jeszcze przed dotarciem do remizy wiemy, z czym prawdopodobnie będziemy mieli do czynienia i możemy szybciej przygotować się do wyjazdu - wyjaśnia prezes.

czesne technologie. Druhowie korzystają z aplikacji „Remiza”, która pozwala na szybkie przekazanie informacji o zdarzeniu.

- Syrena nadal jest ważnym elementem systemu, ale aplikacja daje nam dodatkową przewagę. Strażak otrzymuje na telefon informację o zgłoszeniu i może od razu sprawdzić, gdzie doszło do zdarzenia. Dzięki temu jeszcze przed dotarciem do remizy wiemy, z czym prawdopodobnie będziemy mieli do czynienia i możemy szybciej przygotować się do wyjazdu - wyjaśnia prezes.

Coraz mniej pożarów

OSP Białopole wyjeżdża do akcji średnio około 20 razy

W takich sytuacjach ogromnym atutem ochotników jest znajomość terenu.

- My tutaj mieszkamy i działamy. Znamy drogi, gospodarstwa, skróty i miejsca, do których ktoś przyjezdny może mieć problem z dotarciem. Czasami wystarczy informacja, że trzeba „skręcić za stodołą”, i już wiadomo, którą drogą jechać. W sytuacji zagrożenia każda minuta jest ważna. Lokalna znajomość terenu często pozwala nam dotrzeć na miejsce szybciej - podkreśla prezes.

Jak dodaje, znaczenie ochotniczych straży pożarnych jest ogromne również z punktu widzenia całego systemu ratowniczego.

Inwestycja przy SOK droższa od planów

● **GM. LEŚNIOWICE** Samorząd stoi przed koniecznością podjęcia decyzji dotyczącej dalszych losów planowanej inwestycji przy Samorządowym Ośrodku Kultury. Po otwarciu ofert w przetargu okazało się, że wszystkie propozycje wykonawców znacząco przekraczają kwotę zabezpieczoną na realizację zadania. Najniższa oferta jest wyższa od budżetu gminy o ponad 224 tys. zł.

Rewitalizacja otoczenia SOK

Przedmiotem postępowania jest realizacja zadania pn. „Zagospodarowanie terenu przy sie-

dzibie Samorządowego Ośrodka Kultury w Leśniowicach”. Inwestycja jest częścią projektu „Budowa i modernizacja infrastruktury kultury i dziedzictwa kulturowego OF Malowniczy Wschód”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Szacunkowa wartość zamówienia została określona na 203 863,10 zł netto.

Projekt zakłada kompleksowe zagospodarowanie terenu wokół ośrodka kultury. W planach samorządu pojawiła się między innymi budowa parkingu o powierzchni około 410 m² z dziewięcioma miejscami po-

stojowymi, wykonanie fontanny ogrodowej wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną, montaż elementów małej architektury, w tym ławek, stołów z ławkami, stojaków rowerowych, donic, koszy na odpady oraz oświetlenia czy też wykonanie nowych nasadzeń drzew, krzewów, bylin i traw ozdobnych.

Oferty znacznie wyższe od budżetu

Przed otwarciem ofert gmina poinformowała, że na realizację zamówienia zamierza przeznaczyć 250 751,61 zł brutto. Do przetargu wpłynęły trzy oferty.

Najniższą wycenę przedstawiło Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane Inż.-Wod.-Bud Sp. z o.o. z Lublina - 474 998,94 zł brutto. Druga na liście kwota to oferta firmy DAW-BRUK Dawid Sarzyński ze Srebrzyszcza - 568 090,11 zł brutto. Najwyższą cenę podyktowało przedsiębiorstwo GR Development Group Sp. z o.o. z Krasnegostawu - 1 132 092,00 zł brutto.

Tak więc najkorzystniejsza cenowo oferta przewyższa środki zabezpieczone przez gminę o 224 247,33 zł, natomiast najwyższa jest ponad czterokrotnie wyższa od planowanego budżetu.



fort. google.com

Wszyscy wykonawcy zadeklarowali 60-miesięczny okres gwarancji, czyli maksymalny przewidziany w kryteriach oceny ofert.

Zgodnie z dokumentacją zamówienia inwestycja miałaby zostać zrealizowana w terminie 140 dni od podpisania umowy. **RC**

● **REJOWIEC FABRYCZNY** Miasto wprowadziło nadzwyczajne środki bezpieczeństwa

Próba cyberataku na system wodociągowy?

Czy mieszkańcy Rejowca Fabrycznego mierzą się właśnie z zagrożeniem związanym z bezpieczeństwem miejskiej infrastruktury wodociągowej? Burmistrz miasta Gabriel Adamiec poinformował o wykryciu serii nieautoryzowanych prób uzyskania dostępu do systemu sterowania miejskim ujęciem wody. W odpowiedzi na incydent wprowadzono dodatkowe środki bezpieczeństwa, w tym nocne patrole obiektów o strategicznym znaczeniu.



fot. profil Facebook Gabriel Adamiec

wey weryfikacji nie stwierdzono zmian w funkcjonowaniu ujęcia wody ani zakłóceń w dostawach dla mieszkańców.

Sprawa jest jednak traktowana priorytetowo ze względu na potencjalne konsekwencje, jakie mógłby mieć skuteczny atak na system odpowiedzialny za funkcjonowanie miejskiej infrastruktury wodociągowej.

- Sprawę traktujemy niezwykle poważnie, ponieważ dla miasta nie ma ważniejszego zasobu niż woda. Gdyby osoba nieuprawniona skutecznie uzyskała dostęp, mogłaby stworzyć sytuację, w której zagrożone byłoby dostawy wody, a w skrajnych przypadkach również bezpieczeństwo i zdrowie mieszkańców - zaznaczył Gabriel Adamiec.

Według informacji przekazanych przez burmistrza, Rejowiec Fabryczny wcześniej nie odno-

tował podobnego incydentu dotyczącego cyfrowych systemów sterowania infrastrukturą krytyczną.

Wzmocniona ochrona

Władze miasta podjęły działania mające na celu zabezpieczenie infrastruktury oraz wyjaśnienie okoliczności zdarzenia. Zabezpieczono materiały mogące stanowić dowody, w tym wydruki i dane techniczne z komputerów. Zebrano również oświadczenia pracowników mających dostęp do systemów logowania.

Zgodnie z obowiązującymi procedurami o incydencie powiadomiono policję oraz CERT Polska, krajowy zespół reagowania na incydenty bezpieczeństwa komputerowego.

Jednocześnie zwiększono fizyczną ochronę obiektów o strategicznym znaczeniu. Nocne kontrole objęły nie tylko miejskie ujęcie wody, ale także obiekty Zakładu Wodociągów i Kanalizacji oraz miejską ciepłownię. Jak wyjaśnił burmistrz, obiekty są dodatkowo monitorowane i oświetlone.

Apel do mieszkańców o czujność

Gabriel Adamiec zwrócił się do mieszkańców z prośbą

o zachowanie spokoju, a jednocześnie o zwiększoną czujność. Wyjaśnił, że silne źródła światła widoczne w godzinach nocnych w pobliżu obiektów infrastruktury są elementem działań prewencyjnych prowadzonych przez miasto.

Burmistrz zaapelował również o zgłaszanie podejrzanych zachowań zauważonych w sąsiedztwie obiektów infrastruktury krytycznej.

- Jeżeli w sąsiedztwie ujęcia wody, ciepłowni lub innych ważnych obiektów zauważycie nietypowe zachowania, na przykład długotrwałą obserwację, próby wejścia, filmowanie, to po pierwsze nie interweniujcie samodzielnie, tylko zgłóście to do urzędu miasta, a w sytuacji pilnej na policję - instruuje burmistrz.

Władze Rejowca Fabrycznego podkreślają, że bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej wymaga zarówno odpowiednich zabezpieczeń cyfrowych, jak i ochrony fizycznej obiektów.

Miasto pozostaje w stanie podwyższonej gotowości i na bieżąco monitoruje sytuację. Współpracuje również ze służbami odpowiedzialnymi za wyjaśnienie incydentu i zapewnienie bezpieczeństwa miejskiej infrastruktury.

RC

II Piknik Lekkoatletyczny



● **CHEŁM** 20 września na stadionie przy II Liceum Ogólnokształcącym odbędzie się II edycja Pikniku Lekkoatletycznego. Wydarzenie organizowane przez MKL Chełm, któremu towarzyszy hasło „Jump Fest”, ma na celu promocję „królowej sportu” m.in. pod okiem zawodników i trenerów z krajowej czołówki.

Tegoroczna edycja pikniku lekkoatletycznego będzie skupiona na skokach, a więc uczestnicy będą mogli spróbować swoich sił w: skoku w dal, w skoku wzwyż, trójskoku oraz skoku o tyczce. Wszystko to pod okiem organizatorów z MKL-u Chełm, jak również zaproszonych przez nich wybitnych sportowców. Niedzielne wydarzenie rozpocznie się o godz. 12:00 na stadionie przy II LO w Chełmie.

Pierwszą z ogłoszonych gwiazd pikniku jest **Piotr Lisek**, skoczek w dal, który kilkakrotnie w karierze pokonywał granicę 8 m, a kilka tygodni temu walczył o medale w Mistrzostwach Europy w Birmingham.

Podczas eventu chełmskiego MKL-u nie zabraknie również Chełmianki **Wiktarii Gajosz**, która we wspomnianym kontynentalnym czempionacie wywalczyła medal, a ponadto może pochwalić się pięcioma krążkami Mistrzostw Polski oraz krajowym rekordem. Następnym sportowcem, pod którego okiem będzie można sprawdzić się jako lekkoatleta, będzie **Kacper Góralczyk**, reprezentant Polski specjalizujący się w dziesięcioboju, w którego skład wchodzi również skok o tyczce. Ten zawodnik bronił w tym roku biało-czerwonych barw podczas Mistrzostw Świata w Stanach Zjednoczonych. Jeszcze jednym zawodnikiem, który dołącza do koordynatorów niedzielnego pikniku, jest pochodzący z Chełma **Remigiusz Zazula**, startujący przede wszystkim w biegu na 400 m posiadacz tytułu Wicemistrza Polski Seniorów. W tym roku brał udział w Mistrzostwach Świata w Botswanie, zaś podczas europejskiego czempionatu w Birmingham wywalczył czwartą lokatę w sztafecie 4x100 m.

MP

Tuż po konkurencjach pokazowych będzie można, tak jak w ubiegłym roku, podejść do naszych gwiazd, zapytać o konkurencje, które uprawiają, a jeśli ktoś jest odważny, to zmierzyć się w którejś z tych czterech konkurencji. Przygotowaliśmy także w miasteczku lekkoatletyczne, gdzie dzieci będą mogły spróbować swoich sił w różnych konkurencjach oraz pokonać tory przeszkód. Będzie również strefa relaksu ze słodkościami oraz dmuchańce dla najmłodszych - mówi jeden z trenerów MKL-u Chełm **Damian Leszczyński**. Wydarzenie zwieńczy „sztafeta pokoleń”, na którą zapraszamy wszystkich chętnych. Będzie to bieg 4 x 400 m, na którą można zgłosić się jako rodzina, znajomi czy zakład pracy. Zapisy na udział w sztafecie będą prowadzone w dniu zawodów.

Nielegalne i niezdrowe wkłady przechwycone

● **GM. DOROHUSK** Celnicy udaremniłi przemyt blisko 300 gramów aromatyzowanych wyrobów nowatorskich. Cztery obywatelki Ukrainy próbowały przewieźć zakazane produkty w swoich bagażach. Tłumaczyły, że wiozły je na prezent lub na własny użytek.

Funkcjonariusze z Oddziału Celnego Drogowego w Dorohusku na bieżąco kontrolują towary i pojazdy przekraczające zewnętrzną granicę Unii Europejskiej. Podczas jednej z rutynowych rewizji natrafili na nielegalny towar w бага-

żach czterech podróżnych, które wjeżdżały z Ukrainy do Polski. Służby zabezpieczyły łącznie prawie 300 gramów niedozwolonych wyrobów nowatorskich, czyli popularnych wkładów tytoniowych do podgrzewaczy.

Rekordzistka z zatrzymanej grupy przewoziła w swoim bagażu ponad 100 gramów aromatyzowanych wkładów. Jak oświadczyła funkcjonariuszom, towar miał trafić aż do Kanady jako upominek dla jej męża.

Trzy inne podróżne miały przy sobie łącznie ponad 180 gramów

niedozwolonych produktów. Kobiety przyznały się do własności akcyzowej kontrabandy. Wszystkie zgodnie twierdziły, że przewożą wyroby wyłącznie na użytek własny.

W związku z nielegalnym procederem wobec podróżnych wszczęte zostały sprawy karne skarbowe. Na poczet groźących im kar grzywny funkcjonariusze zabezpieczyli łącznie 2,2 tysiąca złotych.

Należy przypomnieć, że na podstawie znowelizowanych przepisów Ustawy o ochronie

zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, tego typu produkty tytoniowe z charakterystycznym aromatem nie mogą być legalnie wprowadzane do obrotu w Polsce.

- Przeciwdziałanie przez Służbę Celno-Skarbową przemytowi towarów, w tym nielegalnych wyrobów akcyzowych, to ochrona rynku przed zalewem towarami nielegalnymi, niewiadomego pochodzenia i składu, a tym samym także ochrona konsumentów - zapewniają funkcjonariusze KAS.

(apm)

PSYCHOTERAPEUTA
EWA JOACHIMOWICZ
Gabinet Psychoterapii i Rozwoju Nako
784 912 289
Chełm, ul. Wołyńska 32, gab. 33

- ☆ psychoterapia: dorośli, młodzież
- ☆ psychoterapia małżeńska, par
- ☆ superwizja indywidualna, grupowa

Lek. med. Zbigniew Bąk
SPECJALISTA
NEUROLOG

Chełm, ul. Zachodnia 41
(os. Gwarek)

Przyjmuje: poniedziałki,
czwartki, od godz. 16.00

Rejestracja telefoniczna
82 564 30 74

BADANIE
EEG

Chełm, Rejowiecka 119

tel. **502 297 639**

NZOZ Almed SGL sp z o.o.
Chełm, ul. 1 Pułku Szwoleżerów 25
(osiedle Dyrekcja)

Badania USG

- kardiologia (echo serca, holter, EKG i RR, próba wysiłkowa serca, kontrola stymulatorów serca)
- hematolog
- diabetolog
- psycholog

Rejestracja: tel. **82 565 66 55** lub **571 403 400**

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA CENTRUM

Dr n. med. Marek Daniłoso
lekarz specjalista psychiatra
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży, psychoterapeuta

leczenie zaburzeń psychicznych u dorosłych, młodzieży i dzieci

Chełm, ul. Szpitalna 47/10
82 569 90 10, 82 569 90 11
www.przychodniacentrum.com

www.nzozelekdent.pl

LEK-DENT Chełm, ul. Wołyńska 32

Lek. med. Tomasz Wojewoda
specjalista ginekolog-położnik
zaprasza

poniedziałki - 16:00 - 18:00

- KOMPLEKSOWA OPIEKA położnicza i ginekologiczna
- USG, KTG i cytologia

Rejestracja tel. **82 563 13 53, 82 565 13 53**

PRACOWNIA
PROTETYCZNA

Technik dentystyczny
Jadwiga Branecka - Kania

pl. Kupiecki 10 (II piętro)

pon. - pt.:
10.00 - 16.00

Tel: **606 902 148**

LEK DENT Chełm
ul. Wołyńska 32

Dr n. med. Krzysztof Wojewoda
Specjalista Ginekolog-Położnik
zaprasza

wtorki środy piątki

- USG i KTG (w ramach wizyty)
- Kolposkopia

Rejestracja tel. **82 563 13 53, 82 565 13 53**

APTEKA
pomocna

pn - pt **7:00 - 20:00**
sob **8:00 - 18:00**

ul. Szpitalna 40
Chełm

Osiem walk, osiem medali

● **BOKS** Pięściarze MKS-u Olimp Chełm mogą mieć wiele powodów do zadowolenia po udziale w Pucharze Karpat w Rzeszowie, gdzie ośmiokrotnie stawali na podium.

Zwycięski sparing zanotował na Podkarpaciu **Antoni Podgórski**, który mierzył się ze starszym i cięższym przeciwnikiem, prezentując dobre przygotowanie. Pozostali pięściarze chełmskiego Olimpu rywalizowali już natomiast w pojedynkach turniejowych.

Nikoła Wyrostek stanęła w szranki ze starszą od siebie kadetką i nie pozostawiła złudzeń sędziom, wygrywając jednogłośnie na punkty. Jej triumfatorskim śladem poszedł **Mikołaj Rondoś**, także mierząc się ze starszym od siebie rywalem z Mołdawii i zapewniając sobie krążek z najcenniejszego kruszcu dominacją w trzech rundach. Zwycięstwo dopisał do swojego dorobku również **Sebastian Wepa**, całkowicie



dominując przeciwnika i narzucając swój styl od początku starcia. Kolejny złoty medal to zasługa **Kacpra Frymusa**, który wygraną zrewanżował się zawodnikowi, którego wyższość musiał uznać w jednym z poprzednich turniejów. Triumfem w Pucharze Karpat może się ponadto

pochwalić **Kuba Reclawowicz**, który pokonał pięściarza reprezentującego Busko-Zdrój. Dwaj pozostali reprezentanci MKS-u Olimp Chełm - **Kacper Korzyński** oraz **Alan Fisz** - dzielnie stawiali opór swoim oponentom, ale ostatecznie ukończyli rywalizację ze srebrnymi krążkami. **MP**

Ścigali się wśród natury



● **BIEGI** Blisko setka osób z całego województwa lubelskiego, ale również dalszych zakątków Polski, wzięła udział w III edycji Biegu Żółwia, który odbył się w gminie Siedliszcze.

W biegu na trasie liczącym 8,5 km najszybsi byli: **Michał Ignatowski** (31 min 13 sek.) i **Julia Zaborek** (42 min 13 sek.),

za nimi znaleźli się **Patryk Furmanik** (31 min 17 sek.) i **Karolina Pilipczuk** (42 min 43 sek.), a podium zamknęli **Andrzej Łoński** (32 min 17 sek.) oraz **Ewa Furmanik** (42 min 28 sek.). Na tym samym dystansie rywalizowali uczestnicy zmagania, którzy zdecydowali się na marsz nordic walking i tutaj pierwsze

miejsca zajęli: **Agnieszka Tuzimiek** (1 godz. 1 min 6 sek.) i **Tomasz Świrszcz** (1 godz. 9 min 36 sek.), drugie **Agnieszka Pajdowska** (1 godz. 8 min 11 sek.) i **Robert Ścibior** (1 godz. 10 min 7 sek.), natomiast trzecie **Anna Borodziuk** (1 godz. 9 min 39 sek.) i **Marek Fiturski** (1 godz. 24 min 12 sek.). W półmaratonie rywalizację zdominowali **Tomasz Lipiński** (1 godz. 24 min 43 sek.) i **Wioletta Drzazga** (1 godz. 46 min 45 sek.), po nich na podium stanęli **Cezary Krukowski** (1 godz. 25 min 23 sek.) i **Jadwiga Korecka** (2 godz. 22 min 19 sek.), a zamknęli je **Krzysztof Koniszewski** (1 godz. 25 min 37 sek.) i **Małgorzata Koniszewska** (2 godz. 23 min 44 sek.).

Zdjęcia z III Biegu Żółwia na supertydzien.pl. **MP**

Walko o punkty się zaostrza

● **PIŁKA NOŻNA** Mimo remisu w piątej kolejce **Eko Różanka** nie straciła stanowiska lidera chełmskiej klasy okręgowej. Lepszy wynik bramkowy sprawia, że zespół prowadzi stawce, chociaż tuż za nim znajduje się **Ogniwo Wierzbica**.

Eko Różanka mierzyła się u siebie z Unią Rejowiec i podzieliła „oczkami” po remisie 1:1. Bramkę dla gospodarzy zdobył **Jakub Knap**, zaś dla gości **Paweł Szajduk**.

Prowadziliśmy do 83. minuty, ale jesteśmy żli i rozczarowani, że nie dowieźliśmy przewagi do końca. W końcówce zaczęliśmy popełniać błędy, co wykończyli rywale, doprowadzając do wyrównania, ale trzeba też przyznać, że bardzo dobrze się bronili, a my mieliśmy w tym meczu sporo okazji na poprawę wyniku - mówi szkoleniowiec Eko Różanki **Kamil Karwatiuk**. - Musimy popracować na finalizacji akcji w polu karnym, żeby takie sytuacje zdarzały się jak najrzadziej.

Tyle samo punktów po pięciu kolejkach ma wiceliderujące u siebie Ogniwo Wierzbica, które dzięki dwóm golom **Bartłomieja Gębickiego** oraz jednym **Huberta Pilipczuka** 3:2 wygrało na wyjeździe z Hetmanem Żółkiewka, dla którego z kolei punktowali **Rafał Małek** i **Dominik Wikira**.

- Może wynik tego nie odzwierciedla, natomiast uważam, że dominowaliśmy na murawie, mieliśmy też bardzo dużo niewykorzystanych sytuacji, co na pewno martwi - podsumowuje trener Ognia **Karol Bujak**. - Straciliśmy bramki po stałych fragmentach gry, tak jak praktycznie wszystkie w tym sezonie, więc musimy pracować nad tym, aby tego unikać.

Okręgowe podium zamykają obecnie rezerwy Chełmianki, które pokonały u siebie Granicę Dorohusk, znajdującą się zaś lokatę niżej. Obie bramki dla biało-zielonych zdobył **Lionel Abate**, na co przyjeźdni odpowiedzieli trafieniem **Wojciecha Rossy**.

Kompletem punktów w piątej kolejce może się także pochwalić Włodawianka, która po hat-tricku **Antona Mashkovecva** 3:2 wygrała na wyjeździe z Ruchem Izbica, po którego stronie celność nie zawiodła z kolei **Michała Gałki** oraz **Macieja Buka**.

Najbardziej okazałe zwycięstwo ostatniej dotychczasowej tury jesiennych zmagania zanotował z kolei GKS Łopiennik, który na swojej murawie aż 7:1 pokonał Orła Srebrzyszcze. Przyczynili się do tego: **Michał Korzeniowski** (dwukrotnie), **Michał Wójtowicz**, **Piotr Korzeniow-**

ski, **Patryk Kondraciuk**, **Michał Mazurkiewicz** oraz **Karol Stęplowski**. Honorowe trafienie dla gości to natomiast zasługa **Krzysztofa Kościuka**.

Miejsce w tabeli poprawił również Kłos Gmina Chełm, który podejmował ZGKS Brat Cukrownik Siennica Nadolna i wygrał z nim 3:1 po bramkach **Artura Rutkowskiego**, **Pawła Mazura** i **Pawła Żwirbli**. Po stronie rywali gola strzelił **Arnold Kister**.

W jeszcze jednym okręgowym spotkaniu Vitrum Wola Uhruska podzieliło się u siebie punktami z Frassati Fajslawice po remisie 3:3. Po stronie gospodarzy punktowali: **Dominik Dąbrowski**, **Dawid Krawiec** i **Mateusz Szczerbakow**, zaś po stronie gości: **Piotr Kowalcuk**, **Luiz Mołodecki** i **Szymon Nowak**. **MP**

Tabela po piątej kolejce:

1. Eko Różanka	5	13	17-5
2. Ogniwo Wierzbica	5	13	14-4
3. Chełmianka II Chełm	5	10	12-6
4. Granica Dorohusk	5	10	13-9
5. Włodawianka Włodawa	5	9	18-9
6. Ruch Izbica	5	7	11-10
7. Vitrum Wola Uhruska	5	5	8-11
8. Frassati Fajslawice	5	5	11-12
9. GKS Łopiennik	5	5	13-14
10. Unia Rejowiec	5	5	11-9
11. Kłos Gmina Chełm	5	4	8-10
12. Orzeł Srebrzyszcze	5	4	7-21
13. ZGKS Brat C. Sien. Nad.	5	4	10-16
14. Hetman Żółkiewka	5	3	6-23

Ciasno w czołówce

● **PIŁKA NOŻNA** Po czterech kolejkach jesiennych zmagania w chełmskiej klasie A liderem nadal jest **Tatran Kraśniczyn**.

W ostatnim dotychczasowym spotkaniu zespół mierzył się na wyjeździe z wiceliderującą Saweną Sawin. W meczu nie padła ani jedna bramka, więc drużyny podzieliły między siebie po jednym punkcie.

Trzecie miejsce w ligowym rankingu należy natomiast do Sparty Rejowiec Fabryczny, która 4:1 pokonała w Pawłowie miejscowy Start. Dwie bramki dla gospodarzy zdobył **Dawid Wójcik**, a po jednej dołożyli **Dawid Oleksiejuk** i **Maciej Koziół**, natomiast po stronie gospodarzy jedyne trafienie zaliczył **Szymon Pawlik**.

Trzy punkty w czwartej kolejce zgarnęły również rezerwy

Ruchu Izbica, które po hat-tricku **Bartłomieja Jakóbczaka** oraz golach **Cezarego Hawryluka** i **Piotra Malczewskiego** 5:1 pokonały u siebie MKS Siedliska, dla którego z kolei punktował **Szymon Drożdziel**.

Zwycięstwo w ostatnim dośrodku meczu w A klasie zanotował także Znicz Siennica Różana. Po dwóch bramkach **Alana Olszyny** i następnych dwóch **Jakuba Górnoego** drużyna 4:3 pokonała na wyjeździe GKS Pławanice Kamień. Gole za gospodarzem były natomiast skutkiem strzałów: **Sebastiana Dudki**, **Kacpra Gąsiorowskiego** i **Jakuba Petruka**.

Pierwszy triumf w sezonie dopisał natomiast do konta Start Krasnostaw, który w Siedliszczu wygrał ze Spółdzielcą 3:2. Autorami bramek dla gości byli: **Kacper Wojciechowski**, **Bartosz**

Palonka i **Jacek Wójcik**, zaś dla gospodarzy **Damian Osoba** i **Kuba Mazurek**.

W jeszcze jednym meczu czwartej A-klasowej kolejki **Victoria Żmudź** po dwóch golach **Kamila Fronca** 2:1 pokonała na wyjeździe Unię Białopole, po której stronie celność nie zawiodła z kolei **Adriana Zdybła**. **MP**

Tabela po czwartej kolejce:

1. Tatran Kraśniczyn	4	10	10-4
2. Sawena Sawin	4	10	7-2
3. Sparta Rej. Fabryczny	4	10	9-2
4. Znicz Siennica Róż.	4	10	15-9
5. Victoria Żmudź	3	7	6-3
6. Astra Leśniowice	3	4	5-4
7. Start Krasnostaw	3	4	5-6
8. Ruch II Izbica	4	4	7-8
9. Spółdzielnica Siedl.	4	3	9-11
10. GKS Pławanice K.	4	3	10-13
11. Start Pawłów	4	1	5-12
12. MKS Siedliska	4	1	4-14
13. Unia Białopole	3	0	3-7

Nie ma mocnych na lidera

● **PIŁKA NOŻNA** Kompletem punktów i najlepszym bilansem bramkowym po trzech kolejkach chełmskiej klasy B może się pochwalić **KS Bezek**.

W ostatnim dotychczasowym spotkaniu drużyna mierzyła się na wyjeździe z Hutnikiem Ruda-Huta, a po dwóch trafieniach **Kewina Mroza** oraz pojedynczych **Jakuba Kociuby** i **Marcina Nowaczka** pokonał go 4:1. Jedyne bramkę dla gospodarzy zdobył **Jakub Czerniakiewicz**.

Tyle samo punktów co lider ma druga w tabeli **Vojsławia Wojsławice**, która z kolei 2:1 wygrała w Woli Uhruskiej z miejscowymi rezerwami Vitrumu. Stało się to za sprawą goli **Juliana Jasiuka**

i **Przemysława Gugulki**, na co rywale odpowiedzieli trafieniem **Pawła Dybka**.

Po trzech kolejkach B-klasowe podium zamyka **Agros Suchawa**, który 2:0 pokonał u siebie **Hutnika Dubeczno**, a autorem obu bramek był **Mykhailo Humeniuk**.

Trzy punkty dopisała do konta również druga drużyna **Saweny Sawin**, 4:3 wygrywając z rezerwami **Bugu Hanna**. Gole dla gospodarzy strzelili: **Patryk Szlicht**, **Kuba Pytel**, **Igor Sołoucha** oraz **Alex Owczarski**, natomiast dla przyjezdnych: **Igor Ignatiuk**, **Fabian Łojewski** oraz **Szymon Ostapczuk**.

W jeszcze jednym meczu trzeciej kolejki w chełmskiej klasie B

drugi zespół **Orla Srebrzyszcze** 4:1 wygrał na własnej murawie z rezerwami **Frassati Fajslawice** po dwóch golach **Patryka Bodzaka** i solowych **Adriana Betiuka** oraz **Krzysztofa Kościuka**. Honorową bramkę dla gości zdobył z kolei **Dominik Policha**. **MP**

Tabela po trzeciej kolejce:

1. KS Bezek	3	9	17-3
2. Vojsławia Wojsławice	3	9	10-3
3. Agros Suchawa	3	6	7-5
4. Frassati II Fajslawice	3	6	8-4
5. Hutnik Dubeczno	3	6	6-5
6. Orzeł II Srebrzyszcze	3	3	7-9
7. Hutnik Ruda-Huta	3	3	6-8
8. Sawena II Sawin	3	3	4-7
9. Bug II Hanna	3	0	6-14
10. Vitrum II Wola Uhruska	3	0	2-15

2269

NOWOŚĆ!!!
Sprawdzenie auta przed zakupem

- elementy, które były malowane
- geometrie i stan zawieszenia
- komputerowy odczyt usterek
- stan układu hamulcowego

MOTO-POL
Chełm, al. Przyjaźni 2
tel./fax (82) 565 50 30

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA

DEBICA

CHEŁM

OPON SERWIS

Baza

OPONY

CAŁOROCZNE

82/565-18-95

CHEŁM

Dembowskiego 1/2

3323

Zdominowały rywalki

● **ZAPASY** Świetną formę zademonstrowały reprezentantki Cementu Gryfa Chełm, biorące udział w Otwartych Mistrzostwach Województwa Lubelskiego.

W grupie młodzieżowej po złoto sięgnęły: **Natalia Nikitich** (53 kg) i **Daniela Tkachuk** (76 kg), po srebro **Monika Dadas**

(50 kg), po brąz **Oliwia Pietrzak** (68 kg), zaś na siódmej lokacie uplasowała się **Wiktorria Śmigielska** (62 kg). Wśród młodziczek natomiast krążki z najcenniejszego kruszcu zawiesiły na szyjach następujących zawodniczek: **Lena Słowik**, **Izabela Wawron**, **Stella Kozak** i **Kaja Preussner**, na

drugich lokatach uplasowały się: **Amelia Honory**, **Martyna Maciukiewicz** i **Kornelia Bąk**, zaś na trzecich: **Anna Potrapełuk**, **Lena Chudzicka** i **Lena Kutarba**. W obu kategoriach wiekowych zapaśniczki chełmskiego Cementu Gryfa Chełm wywalczyły najwyższy stopień podium. **MP**



Wszędzie ich pełno

● **BIEGI** Pierwsza połowa września była bardzo intensywna dla chełmskich biegaczy, którzy podjęli wyzwania uliczne, przełajowe, górskie i charytatywne.

5-6 września

Tomasz Ryżyński był jednym z ponad 1000 uczestników Półmaratonu z Górką (29 km), który rozegrał się w ramach Karłonoskiego Festiwalu Biegowego w Chojniku. Do mety dotarł w 5 godz. 3 min 51 sek., zajmując 245. miejsce open i 24. w M50.

Grupa Chełmian zdecydowała się na wyjazd do Lubartowa, gdzie rozegrała się V edycja przeszkodowego wyzwania Run Wieprz River na dystansie 6 km. **Krzysztof Mazurek** pokonał trasę w 43 min 13 sek., co dało mu trzecią lokatę open, z kolei jego dzieci **Katarzyna** i **Mateusz** wywalczyli miejsca na podium w rywalizacji najmłodszych. Ponadto, w klasyfikacji drużynowej reprezentantki Chełm Biega - **Mateusz Huk** (47 min 32 sek. - siódmy open), **Jagoda Szercer** (1 godz. 16 min 34 sek. - 52. open) i **Ewelina Sykucka** (1 godz. 27 min 25 sek. - 69. open) zajęli drugie miejsce.

Reprezentanci Chełma pojawili się także na trasie 11. Nocnego Półmaratonu Praskiego w Warszawie, który zgromadził prawie 15 000 uczestników. Ich wyniki na głównym dystansie: **Rafał Ogródowczyk** - 1 godz. 32 min 50 sek. (871. open), **Jarosław Ciach** - 1 godz. 35 min 15 sek. (1104. open), **Andrzej Suchonos** - 1 godz. 42 min 24 sek. (2000. open). W biegu towa-

rzyszącym na 5 km startował natomiast **Kamil Mackiewicz** i dotarł do mety w 18 min 55 sek. (316. open).

W Łukowie natomiast rozegrały się Biegi Pamięci ks. Stanisława Brzóska, gdzie także nie zabrakło zawodników Chełm Biega. **Grzegorz Szczurek** pokonał 10 km w 41 min 53 sek. (pierwszy w M30 i szósty open). **Wioletta Nestorowicz-Gęba** oraz **Julia Gęba** wybrały z kolei trasę 5 km, finiszując odpowiednio w 27 min 52 sek. (piąta wśród kobiet i 16. open) oraz 34 min 43 sek. (trzecia wśród kobiet i szósta open).

Troje reprezentantów Chełm Biega w pierwszy weekend września odwiedziło z kolei Tatry, gdzie rozegrał się Janosik Ultra Race. Na dystansie 10 km **Józef Wójcik** uzyskał rezultat 1 godz. 21 min 10 sek. (drugi w M50 i 24. open), z kolei **Jolanta** i **Mariusz Bakunowicz** pokonali 40 km w 5 godz. 34 min 46 sek. (odpowiednio 68. open i czwarta w K50 oraz 69. open i 21. w M50).

12-13 września

W drugi weekend września w wielu miastach w Polsce odbył się 10. PKO Bieg Charytatywny, podczas którego uczestnicy w ciągu godziny biegali pętlę, a celem wydarzenia było zebranie funduszy na wsparcie zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Zmagania rozegrały się w także w Zamościu, gdzie nie zabrakło także reprezentantów Chełm Biega, zebranych w dwie sztafety. **Krzysztof Wyrostek**, **Kuba Kamiński**, **Piotr Raćkiewicz**, **Grzegorz Szczurek** i **Ju-**

styna Jagiełło wykonali ponad 46 okrążeń (18,64 km), zajmując drugie miejsce. Z kolei **Lena Rorat**, **Ryszard Stawiarski**, **Marek Lik**, **Ireneusz Czekerda** i **Irena Paździor** wykręciła ponad 31 okrążeń (12,49 km) co dało 34. miejsce open i pierwszą lokatę miejsce w kat. Najstarsza Drużyna.

W tym samym czasie **Ali-cja Radzięciak** wystartowała w charytatywnym biegu Sun Run w Parku Ludowym w Lublinie, którego celem było wsparcie miejscowego Hospicjum Dobrego Samarytanina. 5 km pokonała w 26 min 15 sek., co przełożyło się na trzecie miejsce w K50+, 14. wśród kobiet i 88. open).

Krzysztof Gołębiowski z kolei wziął udział w XI Półmaratonie im. 24 Pułku Ułanów w Krasniku, który pokonał w 1 godz. 39min 20 sek., uzyskując piąte miejsce w M50-54 oraz 54. open. Równolegle **Monika Klimkowska** rywalizowała w 5-kilometrowym marszu nordic walking podczas 15. Rodzinnego Pikniku Biegowego w Białej Podlaskiej i dotarła do mety w 39 min 15 sek., zajmując trzecie miejsce w K46-59, siódme wśród kobiet i 18. open).

Jeszcze jednym wydarzeniem, w którym brali udział reprezentanci Chełm Biega był 27. Ogólnopolski Cukrowniczy Bieg Uliczny w Werbkowicach. **Wioletta Nestorowicz-Gęba** pokonała 5 km w 27 min 34 sek. (szósta wśród kobiet), **Julia Gęba** na dystansie 1600 m zajęła trzecie miejsce, zaś **Marcel Gęba** 16. miejsce na trasie 800 m. **MP**

To był rekordowy występ

● **LEKKOATLETYKA** Aż 22 nowe „życiówki” reprezentanci MKS-u Agros Chełm ustanowili w Lublinie, gdzie rozegrał się V mityng kwalifikacyjny LOZLA. W uzyskaniu świetnych wyników nie przeszkodziła im nawet niesprzyjająca aura. W tym samym czasie bardzo dobry start zanotowała również **Nina Oszwa**.

Wyniki lekkoatletów chełmskiego Agrosu przedstawiają się następująco: **Kacper Charkot** - 28,09 m w rzucie dyskiem (PB) i 23,72 m w rzucie młotem (PB), **Kamil Charkot** - 23,77 m w rzucie dyskiem (PB) i 16,28 m w rzucie młotem (PB), **Lena Pilipczuk** - 66,73 sek. w biegu na 400 m (PB), **Alicja Lipko** - 15,38 sek. w biegu na 100 m (PB), **Wiktorria Dobosz** - 14,95 sek. w biegu na 100 m (PB), **Marika Piwo-war** - 13,5 sek. w biegu na 100

m, **Alan Malinowski** - 11,9 sek. w biegu na 100 m i 6,1 m w skoku w dal (PB), **Michał Kosiniec** - 12 sek. w biegu na 100 m (PB), **Mateusz Skórzewski** - 12,01 sek. w biegu na 100 m, **Aleksander Żeleznicki** - 12,35 sek. w biegu na 100 m (PB), **Karina Białas** - 1 min 49,28 sek. w biegu na 600 m (PB), **Franciszek Józefczak** - 1 min 28,73 sek. w biegu na 600 m (PB), **Hubert Rejmak** - 1 min 30,91 sek. w biegu na 600 m (PB), **Milosz Piotrowski** - 1 min 33,02 sek. w biegu na 600 m (PB), **Dawid Neścior** - 1 min 44,63 sek. w biegu na 600 m (PB), **Wiktorria Nadolska** - 3 min 3,29 sek. w biegu na 1000 m (PB), **Gabriela Ku-backa** - 3 min 41,62 sek. w biegu na 1000 m (PB), **Julia Morawska** - 3 min 51,73 sek. w biegu na 1000 m (PB), **Bartłomiej Grela** - 3 min 10,48 sek. w biegu na 1000 m (PB), **Kacper Koziół** - 7,15 m

w pchnięciu kulą (PB), **Paulina Ziobroń** - 47,92 sek. w biegu na 300 m (PB), **Mateusz Szykut** - 64,08 m w rzucie młotem (PB), **Franciszek Flis** - 49,46 m w rzucie młotem, **Szymon Witkowski** - 42,40 w rzucie oszczepem, **Dagna Obzydł** - 1,35 m w skoku wzwyż.

W tym samym czasie **Nina Oszwa** brała udział w II rundzie paraolimpijskich zawodów w Zduńskiej Woli organizowanych przez ZSS „Sprawni Razem”. Nie miała tam sobie równych w biegach na 200 m i 400 m, zajmując pierwsze lokaty. Tym samym potwierdziła dobrą formę przez startami w sezonie halowym, a jednocześnie jest w kolejnym etapie przygotowań do Mistrzostw Europy w Sofii oraz Mistrzostw Świata Virtus w Kairze. ***PB - rekord życiowy MP**

Historyczny kolarski sukces

● **MTB** Adam Mandziak, reprezentant GKK Peleton Okszów, nie dał szans rywalom podczas rywalizacji z cyklu Orient Gravel, którego gospodarzem był Augustów.

Adam Mandziak wystartował w Augustowie na koronnym dystansie 200 km, po wielogodzinnej walce przekraczając linię mety jako pierwszy i wyprzedzając ścigającego go rywala o 0,7 sek. Tym samym kolarz Peletonu przypieczętował również zwycięstwo

w klasyfikacji generalnej cyklu Orient Gravel, w ramach którego w tym sezonie wygrał trzy wyścigi.

W tej samej rywalizacji na dystans liczący 120 km zdecydowała się **Agata Szymańska**, która okazała się najlepsza w swojej kategorii wiekowej, zaś open, jak też w „generalce” zajęła czwartą lokatę. Na tej samej trasie o podium walczyli ponadto **Stanisław Próchniak** (dziewiąty w kategorii oraz 26. open) i **Łukasz Burak**

(21. w kategorii i 58. open), zaś na 70-kilometrowej **Wiesław Wójtowicz** wygrał wśród równolatków oraz był piąty open (w klasyfikacji generalnej drugi w kategorii i dziewiąty open).

W tym samym czasie **Maciej Opolski** reprezentował okszowski Peleton w wyścigu z cyklu Poland Bike Maraton w Pionku. W zmaganiach na dystansie mini (38 km) zajął drugą lokatę w kategorii wiekowej oraz 12. open. **MP**



Grali nie tylko u siebie

● **DART** Początek września reprezentanci Steel Dart Chełm spędzili nie tylko na kolejnym ligowym turnieju w barze Miś, ale brali też udział w Mistrzostwach Okuninki.

W domowej rywalizacji w pierwszym półfinale **Grzegorz Bądaruk** 3:0 pokonał **Sylwestra Semeniku**, zaś w drugim **Bartosz Pacek** takim samym wynikiem ograł **Grzegorza Cieślaka**. Pacek popisał się również większą celnością w pojedynku o trzecie miejsce, odpowiadając Bądaruka 4:2. Podczas siódmego turnieju letniego Grand Prix powiększyła się ponadto lista wysokich wyników,

a to za sprawą: **Grzegorza Bądaruka** (18. i 19. lotka), **Bartosza Packa** (180 pkt, trzy 13. lotki, dwie 19. lotki, 17. i 18. lotka), **Sylwestra Semeniku** (finisz 100 pkt), **Łukasz Duczmał** (17. lotka), **Grzegorz Cieślak** (171 pkt i 18. lotka), **Przemysław Gugulka** (180 pkt), **Jakub Wodyk** (180 pkt i 18. lotka), **Piotr Kowalski** (180 pkt, 17. i 19. lotka), **Andrzej Gaj** (180 pkt), **Dominika Nowosad** (171 pkt) i **Krzystian Boniecki** (171 pkt).

Zawodników Steel Dart Chełm nie zabrakło również w Mistrzostwach Okuninki. W zmaganiach deblowych trzecie miejsce wywalczyli **Michał Rogalskiemu**. **MP**

Rulka i **Jakub Wodek**, natomiast w singlu drugą lokatę zajął **Przemysław Gugulka**, w finale ulegając **Jackowi Krupce**. W solowej grze pań natomiast w finale spotkały się **Irmiona Musur** i **Dominika Nowosad**, a ostatecznie mocniejsza okazała się pierwsza z nich, wygrywając 5:3. **Dominika Nowosad** „wzięła odwet” kolejnego dnia rywalizacji, pokonując **Irmionę Musur** takim samym wynikiem, również w pojedynku finałowym. W ponownym zmaganiach mężczyzn najlepiej poradził sobie z kolei **Grzegorz Bądaruk**, dopiero w finale 1:5, ulegając **Arturowi Rogalskiemu**. **MP**

Rywalizowali w Kozim Grodzie

● **LEKKOATLETYKA** Pięcioro zawodników MKL Chełm wystawił do rozgrywanego w Lublinie V mityngu kwalifikacyjnego LOZLA, który był dla nich zarazem zwieńczenie sezonu letniego.

Adam Koniuszewski ustanowił nowy rekord życiowy w biegu na 1000 m, docierając do mety w 2 min 59,84 sek., a na tym samym

dystansie **Salwator Harasim** osiągnął rezultat 3 min 4,77 sek. Z kolei przebiegnięcie 300 m zajęło **Zofii Dziedzickiej** 52,68 sek. Trzecią lokatę w biegu na 100 m wywalczyła natomiast **Karolina Ryś**, osiągając czas 12,53 sek., zaś **Magdalena Hryszko** zanotowała w tej samej konkurencji rezultat 14,43 sek., a także 4,03 m w skoku w dal. **MP**

Medale pięściarze zdobyli w Rzeszowie

● **BOKS** Z krążkami i cennym doświadczeniem nowy sezon otworzyli reprezentanci Centrum Sportów Walki Bastion w Chełmie. Pięściarze klubu zainaugurowali go dobrym występem w Międzynarodowym Pucharze Karpat w stolicy województwa podkarpackiego.

Główne pojedynki poprzedziły starcia sparingowe, w których Chełmianie odnieśli zwycięstwa. **Kevin Aftyka** krzyżował rękawice z trzema rywalami, każdemu z nich demonstrując przewagę. Dwóch przeciwników (w tym jednego z Mołdawii) zdominował z kolei **Seweryn Szachun**, który potwierdził dobrą dyspozycję przed zbliżającymi się Mistrzostwami Polski Juniorów. Szalę zwycięstwa w jeszcze jednym sparingu przechylił na swoją korzyść także **Oskar Szpindowski**.

Cztery zwycięstwa pięściarze chełmskiego Bastionu odnieśli natomiast w walkach turniejowych. Jednogłośny triumf nad



rywalem z Mołdawii zanotował **Ksawery Sieciechowicz**, dominację nad rywalem potwierdził także **Franciszek Frejek**, który również nie pozostawił złudzeń

sędziom. Przeciwnika z Kielc na punkty pokonał **Jakub Świdroń**, mocniejsza od swojej rywalki okazała się też **Maja Pietruszka**. Wyższość rywali, chociaż po

dzielnej walce „do końca” i mocnym stawianiu oporu, musieli natomiast uznać **Mikołaj Walczuk** oraz **Kornel Czajkowski**. MP

Krążki na inaugurację

● **ZAPASY** Nowy sezon zapasniczy LMKS-u Krasnystaw rozpoczął od startów w Kielcach i na Węgrzech. W obu rywalizacjach udało im się stanąć na podium.

Na rodzimych matach rozegrał się VIII Międzynarodowy Turniej Gór Świętokrzyskich, który zgromadził blisko 350 zawodników, nie tylko z Polski, ale również z Litwy, Łotwy, Słowacji, Irlandii, Ukrainy i Węgier. Spośród reprezentantów LMKS-u Krasnystaw pierwsze miejsca wywalczyli: **Aleksander Misz-**

czak, Mateusz Matysiak i Antoni Mazur, zaś trzecie: **Ksawier Suszek i Mikołaj Kończyński**.

Również na Węgrzech rozegrał się międzynarodowy turniej, w którym poza gospodarzami i Polakami, brali też udział sportowcy ze Słowacji. Reprezentanci LMKS-u Krasnystaw wywalczyli tam cztery krążki: złoty **Mikołaja Dudzińskiego** (wyróżniony ponadto wśród trzech najlepszych zawodników zmagania), srebrny **Huberta Panasa** i brązowe **Ksawerego Mroza** i **Tymona Cichosza**. MP



Wrzesień zaczęli aktywnie

● **BIEGI** Pierwszą połowę miesiąca część reprezentantów Chełm Biega oraz sekcji biegowej Ruchu Izbica poświęciła rywalizacji o medale i życiówki.

Trzech zawodników klub wystawił do 11. edycji Półmaratonu Praskiego, który w tym roku przyciągnął ok. 10 000 uczestników. Najszybciej spośród biegaczy sekcji z dystansem ponad 21 km poradził sobie **Krzysztof**

Szadura, który przekroczył linię mety w 1 godz. 21 min 1 sek. **Marrek Antończak** ukończył półmaraton w 1 godz. 28 min 15 sek., wracający do sportowych zmagania **Ireneusz Hawryluk** w 1 godz. 46 min 39 sek., a pochodzący ze stolicy Polski **Marcin Malinowski** w 1 godz. 49 min.

W tym samym czasie dwóch zawodników reprezentowało sekcję biegową Ruchu Izbica

w Castle Triathlonie w Malborku, rozgrywanym w ramach Mistrzostw Polski. **Andrzej Łoiński** zdecydował się na dystans 1/8 IronMana, kończąc go na drugiej lokacie w swojej kategorii wiekowej i 11. open. W rywalizacji triathlonowej zadebiutował natomiast **Sebastian Białobocki**, wybierając pełen dystans (3,8 km pływania, 180 km jazdy rowerem i 21 km

biegu), a dotarcie do mety zajęło mu 13 godz. 21 min 49 sek.

Drugi weekend września przyniósł biegaczom Ruchu Izbica kolejny udany start. **Marcin Dras** wziął udział w zmaganiach Janosik Race, decydując się na dystans 75 km, określane mianem Legendy. Dotarł do mety w 12 godz. 33 min 4 sek., co przełożyło się na 24. lokatę open. MP

Dzikie Kotki zdominowały rywalki

● **SIATKÓWKA** W Leśniowicach rozegrała się pierwsza kolejka II edycji Amatorskiej Ligi Siatkówki Kobiet, koordynowana przez miejscowy klub Astra.

W I lidze komplet punktów zgarnęła drużyna Dzikich Kotek, która 2:1 (25:20, 19:25, 15:11) pokonała ASK Azymut Wierzbica oraz 2:1 Koronę Siedliszcze (22:25, 25:17, 15:7). Zwycięstwo dopisały do konta również zawodniczki z Wierzbicy, wygrywając z Koroną Siedliszcze 2:0 (25:19, 25:20).

- Za nami dwa wymagające mecze, które kosztowały nas mnóstwo sił, ale pokazały ogromny charakter zespołu. Dwa wygrane tie-breaki z rzędu to najlepszy dowód na to, że potrafimy wytrzymać próbę nerwów w kluczowych momentach



i grać do samego końca - mówi **Magdalena Semeniuk**, kapitan Dzikich Kotek. - W obu spotkaniach decydowały pojedyncze piłki, dlatego jako kapitan jestem dumna z każdej zawodniczki za

zachowanie chłodnej głowy. Zdobywamy w tych pojedynkach bezcenne punkty i potężny kapitał mentalny na resztę sezonu.

W II lidze solidną formę za-

presentował drugi zespół Dzikich Kotek, najpierw pokonując Azymut II Wierzbica 2:1 (25:15, 21:25, 15:5), a następnie VKKS Wojsławicki Kobiety Klub Sportowy 2:0 (25:15, 25:13). Ostatnich z tych składów wygrał natomiast z siatkarkami z Azymutu 2:1 (25:15, 10:25, 15:9).

- Dwa zwycięstwa to dla nas ogromna radość i dodatkowa motywacja do dalszej pracy W tym składzie po raz pierwszy stanęliśmy razem na boisku, a część dziewczyn dołączyła do drużyny dopiero we wrześniu. Dla nas jednak najważniejszy jest nie tylko wynik, ale przede wszystkim świetna atmosfera, wzajemne wsparcie i radość z gry - podsumowuje **Monika Wypych**, kapitan Dzikich Kotek II. MP

Siedlecki ze złotem

● **STRZELECTWO** Jeden medal powiększył dorobek MKS-u Dragon Chełm po starcie w Mistrzostwach Polski Open, które rozegrały się w Starachowicach.

Najlepszą celnością w konkurencji karabinu dowolnego trzy postawy popisał się **Damian Siedlecki**, który wynikiem 576 pkt zapewnił sobie

najwyższy stopień podium. Ponadto, był on czwarty w karabinie pneumatycznym (685 pkt) oraz 17. w karabinie dowolnym (388 pkt). W ostatniej z tych konkurencji chełmskiego Dragona reprezentował również **Seweryn Jezierski**, który rezultatem 392 pkt zapewnił sobie dziesiątą lokatę.

MP



Przerwana zwycięska passa

● **PIŁKA NOŻNA** Zacięte starcie ósmej kolejki III ligi przyniosło liderującej i wcześniej niepokonanej w sezonie 2026/2027 **Chełmianie Chełm** jeden punkt. Zespół prowadzony przez **Ireneusza Pietrzykowskiego** zremisował na własnej murawie z **Siarką Tarnobrzeg** 1:1.

Pierwsza część sobotniego spotkania była zaciętym poszukiwaniem słabych punktów w obronie rywali przez oba zespoły, jednak przed przerwą skończyło się jedynie na niewykorzystanych okazjach i składy schodziły do szatni z bezbramkowym remisem.

Druga połowa była dalszą walką o wyjście na prowadzenie, a wynik na tablicy zmienił się w 76. minucie, kiedy piłkę do bramki gospodarzy bronionej przez **Adama Wilka** posłał **Bartosz Biś**. Czas miał błyskawicznie, jednak Chełmianka nie miała zamiaru przerwać dobrej passy przegraną. W polu karnym Tarnobrzeżan się „kotłowało”, a w 88. minucie w tym ofensywnym chaosie odnalazł się **Jakub Kuzdra**, płaskim uderzeniem z dystansu doprowadzając do wyrównania. Końcówka meczu należała do biało-zielonych, którzy mieli jeszcze szans na

podwyższenie rezultatu, jednak finalnie spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

- Ten dzień musiał kiedyś nadejść, bo nie ma możliwości, żeby cały czas wygrywać - mówił po meczu trener gospodarzy **Ireneusz Pietrzykowski**. - Cieszy tak długa seria zwycięstw, jednak dzisiaj wynik sprawiedliwy, ponieważ w pierwszej połowie nie mogliśmy „dobrać się” do Siarki, a w drugiej nie wykorzystaliśmy wszystkich dobrych momentów. Na szczęście udało się dogonić rezultat i szanujemy kolejny punkt. MP

Tabela po ósmej kolejce:			
1. Chełmianka Chełm	8	22	14-2
2. KSZO Ostr. Św.	8	18	14-6
3. Czarni Polaniec	8	18	14-9
4. Wiślanie Skawina	8	16	13-7
5. JKS Jarosław	8	13	19-13
6. Wisłoka Dębica	8	13	11-11
7. Siarka Tarnobrzeg	8	11	10-9
8. Wisła II Kraków	8	11	9-9
9. Podlasie B. Podl.	8	11	7-7
10. Naprzód Jędrz.	8	11	15-17
11. Hetman Zamość	8	9	13-14
12. Sokół Kolb. D.	8	8	8-9
13. AKS Busko Zdrój	8	8	11-16
14. Wieczysta II Kraków	8	7	9-13
15. Pogoń-Sokół Lub.	8	7	8-13
16. Star Starachowice	8	6	7-14
17. Moravia Morawica	8	6	8-16
18. Korona II Kielce	8	5	20-25

Spotkanie bez bramek

● **PIŁKA NOŻNA** Spotkanie szóstej kolejki w IV lidze w grupie lubelskiej przyniosło **Bugowi Hanna** jeden punkt do dorobku.

Zespół prowadzony przez **Bartosza Bodysa** mierzył się na wyjeździe z Orłętami Radzyń Podlaski, a spotkanie

zakończyło się bezbramkowym remisem. Obecnie Bug Hanna zajmuje 12. lokatę w tabeli z dorobkiem pięciu „oczek”, zaś w następnym, tym razem domowym spotkaniu, podejmie Powiślaka Końskowola.

MP

ZAMÓW
OGŁOSZENIE przez SMS

KROK 1

Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS z treścią ogłoszenia, podając kolejno:

- kod rubryki (wybierając właściwy z listy obok)
- treść ogłoszenia (podać koniecznie numer telefonu kontaktowego, w przypadku stacjonarnego należy wpisać numer kierunkowy)

PRZYKŁAD ST.zwr.Oddam szczeniaczka w dobre ręce.tel. (82) 555-00-33, 012-345-678

Pomiędzy wyrazami w treści ogłoszenia należy robić odstępy. SMS z ogłoszeniem może zawierać maksymalną ilość znaków* włącznie z kodem rubryki (za znak uważamy literę, cyfrę, spację, znak interpunkcyjny itd.) Nie należy używać polskich znaków (ł, ś, ń, ż, ć, ó, ę, ą).

KROK 2

OGŁOSZENIA DROBNE
DO 60 ZNAKÓW

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia pod numer 74567

Koszt SMS-a 4,92 zł z VAT

W przypadku przekroczenia 60 znaków, ogłoszenie nie będzie zaakceptowane.

OGŁOSZENIA W DZIALE USŁUGI (bez ramki)

DO 60 ZNAKÓW

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia pod numer 79567

Koszt SMS-a 11,07 zł z VAT

W przypadku przekroczenia 60 znaków, ogłoszenie nie będzie zaakceptowane.

DO 100 ZNAKÓW

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia pod numer 91991

Koszt SMS-a 23,37 zł z VAT

W przypadku przekroczenia 100 znaków, ogłoszenie nie będzie zaakceptowane.

OGŁOSZENIA W RAMCE USŁUGI LUB INNE

DO 90 ZNAKÓW

Wyślij SMS z treścią pod numer 91991

Koszt SMS-a 23,37 zł z VAT

W przypadku przekroczenia 90 znaków, ogłoszenie nie będzie zaakceptowane.

Po zweryfikowaniu ogłoszenia przez Dział Ogłoszeń pod względem jego zgodności z zasadami określonymi w regulaminie zamieszczania ogłoszeń przez SMS, otrzymasz potwierdzenie przyjęcia lub odrzucenia ogłoszenia.

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym poniedziałkowym wydaniu „Super Tygodnia Chelmskiego“, jeżeli wyślesz je do czwartku do godz. 12.00**

Treść ogłoszenia powinna być zgodna z obowiązującym regulaminem Super Tygodnia Chelmskiego.

* W przypadku przekroczenia dopuszczalnej liczby znaków, Dział Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do modyfikacji treści ogłoszenia lub jego nieopublikowania.

** Dział ogłoszeń zastrzega sobie prawo do nieopublikowania ogłoszenia w podanym wyżej terminie z powodów technicznych lub w przypadku przesunięcia daty wydania. W takiej sytuacji ogłoszenie zostanie opublikowane w pierwszym możliwym terminie.

Oплата z tytułu przesłania niezgodnego SMS-a nie podlega zwrotowi.

Wszelkie uwagi, pytania oraz reklamacje prosimy kierować na adres:

Biurowie Reklam i Ogłoszeń, 22-100 Chelmski, ul.: Lubelska 31

tel. 82 565 27 05

e-mail: reklama@supertydzien.pl

NAZWA	PREFIKS	BRAMKI	TARYFY	LICZBA ZNAKÓW
Ogłoszenie DROBNE	ST	74567	4,92 PLN z VAT	do 60
Ogłoszenie USŁUGI BEZ RAMKI	ST	79567 91991	11,07 PLN z VAT 23,37 PLN z VAT	do 60 do 100
Ogłoszenie USŁUGI LUB INNE W RAMCE	STC	91991	23,37 PLN z VAT	do 90

RUBRYKI	
KATEGORIA	PREFIKS
motoryzacja	mot
kupię	kp
zamienię	zam
wynajmę	wyn
usługi	usl
sprzedam nieruchomości	spn
sprzedam inne	spi
zwierzęta	zwr
inne	i
zdrowie i medycyna	zim
rolnicze	rol
nauka	nk
szukam pracy	sp
dam pracę	dp

MOTORYZACJA

SAMOCHODY

KUPNO

Skup aut: osobowe, busy, wszystkie marki, każdy stan. Tel. 727 563 368.

SAMOCHODY
SPRZEDAŻ

Volkswagen Tiguan, 2.0 TDI, 4 Motion, sport, DSG, SUV, automat, garażowany, 2009 r., c. do neg. Tel. 516 563 457.

Peugeot 206, 2006 r., 167 900 km, sprawny, garażowany, c. 5 000 zł. Tel. 518 250 193.

Toyota RAV4, 1.8 B, 2005 r., przebieg 189000 km, hak, napęd przód, c. do uzgodnienia. Tel. 723 790 950.

VW POLO 1.6 D, stan bdb, bezwypadkowy, automat, 2010 r., przebieg 164000 km, c. do uzgodnienia. Tel. 572 623 551.

Toyota Yaris 1.0 B, 2003 r., zadbane, c. 4500 zł. Tel. 697 353 084.

MOTORYZACYJNE
INNE

Sprzedam. Alufelgi 17 cali, do BMW, kpl. 4 szt., c. 800 zł. Tel. 506 871 774.

Sprzedam. Opony wielosezonne 215x55x16, 2 szt., felgi stalowe 110x5x16, tanio. Tel. 691 308 955.

Sprzedam. Części do opła vectry c, 2.2 dci, rozrusznik, alternator, turbosprężarka, pompa wtryskowa i inne. Tel. 691 308 955.

Sprzedam. Linki do zmiany biegów do opła vectra, maglownica + pompa opel signum. Tel. 691 308 955.

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Budynek mieszkalny, piętrowy o powierzchni 140 m2, działka 280 m2 ogrodzona, osiedle Dyrekcja Dolna – ul. Jedność, c. 359.000 zł. Tel. 601 169 899.

Sprzedam. Siedlisko - dom 54 mkw., 2 pokoje, działka 28 a, 2 bud. gosp., Kurmanów gm. Białopole, c. 109 000 zł. Tel. 786 611 747.

Dom 80 mkw., 1,93 ha, działka + bud. gosp., Putnowice Wielkie, c. 199 000 zł. Tel. 786 611 747.

Dom 43 mkw., 1 pokój, 1106 m działka + garaż z kanałem, Uchanie, c. 75 000 zł. Tel. 786 611 746.

MIESZKANIA

Sprzedam. Mieszkanie w bloku - 49 mkw., I p., 2 pokoje, piwnica, budynek gospodarczy z możliwością adaptacji na garaż, działka o pow. 5 a, Hruszów, gm. Rejowiec, c.140 000 zł. Tel. 605 444 125.

Sprzedam lub wynajmę. Kawalerka - 34,5 mkw., umeblowana, do zamieszkania od zaraz. Tel. 513 157 585.

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie, 37 mkw., parter, Chelmski, ul. Wołyńska 13, c. 270 000 zł. Tel. 502 713 832.

Sprzedam. M-3, 53 m2, 3 piętro. Z dużego pokoju wyjście na balkon od strony południowej. Lokal słoneczny – do zamieszkania od zaraz, os. XXX-lecia, ul. Grota Roweckiego 2c, c. 265.000 zł. Tel. 605 963 913.

M-3, 39 m2, 4 piętro, os. Dyrekcja Dolna, c. 205.000 zł. Tel. 696 443 822.

Kupię mieszkanie w Chelmie do 550 000 zł. Tel. 883 156 315.

Kupię mieszkanie w Chelmie, ulica dowolna. Tel. 502 225 587.

Sprzedam. M-3 - 49 mkw., I p., w bardzo dobrej lokalizacji, na os. XXX-lecia w Chelmie, c. 330 000 zł. Tel. 508 358 051.

Wynajmę/Sprzedam. M-4 - 64 mkw., II p., po remoncie, do wprowadzenia, Chelmski, ul. Połaniecka 8. Tel. 510 331 741.

Wynajmę mieszkanie, 3 pokoje, Chelmski os. Słoneczne, ul. Szymanowskiego, 1200 zł + opłaty. Tel. 501 661 280.

Kawalerka do remontu, 28 mkw., 4 piętro, Dyrekcja Dolna, c. 169 000 zł. Tel. 786 611 747.

M-4, 52 mkw., 1 piętro, z wyposażeniem, Włodawa, c. 415 000 zł. Tel. 786 611 747.

3 pokoje, 61 mkw., po remoncie, ul. Grota Roweckiego, c. 369 000 zł. Tel. 786 611 747.

M-3, po remoncie, 60 mkw., parter, os. Słoneczne, c. 399 000 zł. Tel. 786 611 747.

M-3, 54 mkw., 2 piętro, po remoncie, Rejowiec, c. 249 000 zł.

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

**SZAMBA ■ BUNKRY
PIWNICE OGRODOWE**
Wykonywanie płyt fundamentowych

- Sprzedaż
- Transport
- Montaż
- Kompleksowe roboty ziemne

Zbiorniki na wodę deszczową

Piwnice ogrodowe typu „Loch”

Produkt zastrzeżony

tel. 604 258 380 **www.nor-kam.pl**

Ukazuje się na terenie powiatów: chelmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego

super tydzień
CHEŁM • KRASNOSTAW • WŁODAWA

**Stosujemy Kodeks
Dobrych Praktyk
Wydawców Prasy**

Redaguje zespół:
Piotr Pyrkosz
(redaktor naczelny /
dyrektor do spraw wydawniczych)

Agnieszka Pastuszek-Maksim
(z-ca redaktora naczelnego)

Marcin Petruk, Rafał Czyżyk,

Anna Wietrak,
Joanna Klimek,
Monika Łubkowska

Grafika i DTP:
Mateusz Gendek,
Wojciech Kopczyński

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Joanna Derkacz (kierownik),
Renata Kasprzak,
Edyta Kusiak,
Krzysztof Kwiatek

Redakcja/Biuro Reklam i Ogłoszeń:
22-100 Chelmski, ul. Lubelska 31
tel. 885 851 149
e-mail:
redakcja@supertydzien.pl
reklama@supertydzien.pl

Kolportaż:
PressTrans
tel. 534 110 299

Druk:
Polska Press
Drukarnia Białystok

Wydawca: Grupa Wydawnicza SŁOWO Sp. z o.o. 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 17/19/133

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

PROFESJONALIŚCI W NIERUCHOMOŚCIACH I KREDYTACH

Chcesz **SPRZEDAĆ** lub **KUPIĆ**
MIESZKANIE, DOM,
a może **DZIAŁKĘ?**

ZRÓB TO Z NAMI!
Zadzwoń aby dowiedzieć się więcej!



Darmowa konsultacja na
temat twojej nieruchomości



Ola
Skibińska
604 494 482



Karolina
Hurko
665 751 038



Marta
Worobij
885 851 163

Wrześniowe porządki w nieruchomości

Wrzesień to czas powrotów do codziennych obowiązków, ale dla właścicieli nieruchomości oznacza także coś jeszcze – ostatni dzwonek na odpowiednie przygotowanie domu lub mieszkania do nadchodzącego sezonu jesienno-zimowego. Gdy temperatury zaczynają spadać, a dni stają się krótsze, rosną koszty ogrzewania i ryzyko usterek. Jak mądrze zadbać o swoją przestrzeń, aby zaoszczędzić pieniądze i uniknąć awarii w środku zimy?

Najważniejszym elementem jesiennych przygotowań jest sprawdzenie źródła ciepła. Niezależnie od tego, czy korzystasz z pieca gazowego, pompy ciepła, czy ogrzewania miejskiego, warto wykonać profesjonalny przegląd techniczny jeszcze przed uruchomieniem systemu na dobre.

Instalacja grzewcza

Warto zlecić czyszczenie i regulację palnika specjalistycznemu serwisantowi, ponieważ zaniedbany piec zużywa więcej paliwa i generuje wyższe rachunki. Równie ważne jest odpowietrzenie grzejników. Jeśli w tradycyjnych kaloryferach



słyszysz bulgotanie lub dolna część grzejnika pozostaje zimna, koniecznie je odpowietrz za pomocą specjalnego kluczyka. Pamiętaj także, że szczelne domy wymagają sprawnej wentylacji. Upewnij się, że kratki wentylacyjne nie są zasłonięte, co zapobiegnie powstawaniu wilgoci i groźnego grzyba na ścianach.

Sprawdź stolarkę

Ciepło najczęściej ucieka przez nieszczelne okna, drzwi wejściowe oraz nieocieplone poddasze,

dlatego wrzesień to idealny moment na szybkie prace uszczelniające. Większość nowoczesnych okien posiada tak zwany tryb zimowy, dzięki któremu wystarczy przekręcić rolki ryglujące za pomocą imbusa, aby skrzydło mocniej docisnęło do ramy. Sparciałe lub spękane uszczelki warto wymienić na nowe, ponieważ koszt materiałów jest niewielki, a różnica w komforcie termicznym ogromna. Właściciele domów jednorodzinnych powinni również sprawdzić stan obróbek

blacharskich oraz usunąć zalegające w rynnach liście, zanim zaczną się jesienne ulewne deszcze.

Wyciść rynny

Zadbanie o system odprowadzania wody z dachu to kluczowy element jesiennych porządków, o którym często zapominamy aż do pierwszych ulew. W rynnach i rurach spustowych przez całe lato gromadzą się nie tylko opadłe liście, ale także igliwie, gałązki i pył naniesiony przez wiatr. Jeśli te zanieczysz-

czenia nie zostaną usunięte we wrześniu, zablokują swobodny odpływ wody, która podczas jesiennych deszczów zacznie przelewać się przez brzozy, niszcząc elewację budynku i podsiąkając w fundamenty. Dodatkowo, woda uwięziona w rynnach podczas nocnych przymrozków może zamarznąć, zwiększyć swoją objętość i dosłownie rozsadzić metalowe lub plastikowe elementy orynnowania, generując spore koszty napraw.

Zadbaj o ogród

Jeśli twoja nieruchomość posiada ogród lub taras, wrzesień wymaga wykonania kilku kluczowych zabiegów pielęgnacyjnych. Trawa przed zimą potrzebuje potasu, który wzmocni jej system korzeniowy, dlatego warto zrezygnować z nawozów azotowych stymulujących wzrost zielonej masy wrażliwej na mróz. Należy także pamiętać o zabezpieczeniu instalacji zewnętrznych poprzez odłączenie węży ogrodowych od kranów, opróżnienie ich z wody i schowanie w suchym miejscu, aby zamarzająca woda nie uszkodziła armatury. Drewniane meble ogrodowe, poduszki oraz donice wrażliwe na mróz należy oczy-

ścić i przygotować do przeniesienia do garażu lub piwnicy.

Działania podjęte we wrześniu to inwestycja, która szybko się zwróci. Dokładny przegląd instalacji, uszczelnienie okien oraz porządki wokół budynku pozwolą Ci bezstresowo przetrwać pierwsze mrozy, obniżą rachunki za ogrzewanie i uchronią nieruchomość przed kosztownymi awariami. Lepiej działać z wyprzedzeniem, niż zaskoczyć zimą lub dać się jej zaskoczyć! Pamiętaj, że zadbane dom nie tylko zapewnia komfort domownikom, ale także zachowuje swoją rynkową wartość na dłużej, co jest kluczowe w przypadku ewentualnej sprzedaży lub wynajmu w przyszłości.

Justyna Lesiuk-Klujewska

SIEDLISKO JASLIKÓW
160 000 PLN



tel. 885 851 163

DOM W NOWINACH
299 000 PLN



tel. 665 751 038

M3 W CENTRUM
375 000 PLN



tel. 885 851 163

Siedlisko w Sobiborze
650 000 PLN



tel. 518 524 828

MIESZKANIE BEZCZYNŠOWE
170 000 PLN



tel. 885 851 163

M3 W CENTRUM
375 000 PLN



tel. 885 851 163

DZIAŁKA LUBIEŃ
69 000 PLN



tel. 885 851 163

Chcą zakupić „terenowego wojownika”

● **GM. RUDA-HUTA** Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudzie mają otrzymać nowy lekki samochód rozpoznawczo-ratowniczy z napędem 4x4. Gmina Ruda-Huta rozpoczęła postępowanie przetargowe na zakup fabrycznie nowego pojazdu, który ma być wyposażony m.in. w wyciągarkę, zabudowę typu hard top, oświetlenie specjalistyczne oraz radiotelefon dostosowany do potrzeb Państwowej Straży Pożarnej.

Gmina Ruda-Huta ogłosiła przetarg na dostawę fabrycznie nowego, lekkiego samochodu rozpoznawczo-ratowniczego z napędem 4x4 dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudzie. Zakup ma zwiększyć możliwości operacyjne jednostki i ułatwić



zdjęcie ilustracyjne

strażakom prowadzenie działań ratowniczych, szczególnie w miejscach, do których dojazd standardowym samochodem może być utrudniony.

Ma być nowy i mocny

Nowy pojazd ma być samochodem terenowym typu pickup,

wyposażonym w napęd 4x4 oraz rozwiązania przydatne podczas działań ratowniczych i dojazdu w trudnym terenie. Ma być fabrycznie nowy, z rokiem produkcji nie wcześniejszym niż 2025. Pojazd musi umożliwiać przewóz pięciu osób wraz z kierowcą. Pod maską ma znaleźć

się wysokoprężny silnik o mocy co najmniej 150 kW, czyli około 204 KM, i pojemności minimum 2500 cm³. Wymagany maksymalny moment obrotowy to co najmniej 400 Nm.

Samochód ma mieć nadwozie w kolorze czerwonym lub srebrnym metalizowanym. Skrzynia ładunkowa zostanie wyposażona w aluminiową zabudowę typu hard top, otwieraną z trzech stron. Nowy samochód ma być przygotowany do pracy w wymagających warunkach. Jednym z kluczowych elementów wyposażenia będzie elektryczna wyciągarka zamontowana z przodu pojazdu. Pojazd ma być również wyposażony w kulowy hak holowniczy o uciagu minimum 3500 kg.

Ochronę najważniejszych

podzespołów podczas jazdy w terenie mają zapewnić stalowe osłony podwozia. Zabezpieczenia obejmą m.in. silnik, skrzynię biegów, zbiornik paliwa oraz zbiornik AdBlue. Takie wyposażenie ma zwiększyć odporność samochodu na uszkodzenia podczas działań prowadzonych poza utwardzonymi drogami.

Strażacka sygnalizacja i łączność

Pojazd będzie wyposażony również w specjalistyczny system sygnalizacji świetlnej i dźwiękowej. Istotnym elementem wyposażenia będzie także przewoźny radiotelefon, wyposażony w moduł GPS i dostosowany do częstotliwości wykorzystywanych przez Państwową Straż Pożarną. Pozwoli to na utrzymanie

łączności podczas prowadzonych działań i lepszą koordynację pracy strażaków w terenie.

Po dostarczeniu pojazd zostanie odpowiednio oznakowany. Zgodnie z wymaganiami zamówienia na samochodzie znajdą się m.in. herb gminy Ruda-Huta oraz nazwa jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudzie. Pojazd zostanie również wyposażony w odbłaskowe numery operacyjne, zgodnie z wytycznymi Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej. Tak oznaczony będzie przygotowany do służby w jednostce.

Zakup zostanie sfinansowany przy udziale środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz z budżetu gminy. RC

Co jest grane?

TOTALNA MAGIA 2



Fantasy/Komedia romantyczna

Wielopokoleniowa rodzina czarownic, od stuleci obciążona klątwą skazującą jej członkinie na nieszczęśliwą miłość, podejmuje próbę przełamania ciężącego nad nimi zaklęcia. Aby uwolnić się od rodzinnego fatum, bohaterki będą musiały zmierzyć się z mrocznymi tajemnicami przeszłości i zdobyć się na największe poświęcenia.

CHEŁM

CKF „Zorza”: 18.09 – godz. 18:00; 19.09 – godz. 19:00; 20.09 – godz. 15:00; 21.09 – godz. 20:15; 22.09 – godz. 18:00; 23.09 – godz. 20:15.

NIEBO NAD NORMANDIĄ



Thriller/Wojenny

Na 72 godziny przed lądowaniem w Normandii brytyjski meteorolog James Stagg musi podjąć decyzję, która może przesądzić o losach największej operacji wojskowej w historii. Pod presją dowódców i walcząc z czasem, przygotowuje prognozę dla generała Eisenhowera, który musi zdecydować, czy rozpocząć inwazję, czy ją opóźnić.

CHEŁM

CKF „Zorza”: 18.09 – godz. 20:30; 19.09 – godz. 16:45; 20.09 – godz. 19:30; 21.09 – godz. 18:00; 22.09 – godz. 20:30; 23.09 – godz. 18:00; 24.09 – godz. 21:00.

KRASNYSTAW

KINO MORSKIE OKO: 18.09 – godz. 20:00.

TEDI I MAGICZNA LAMPA



Przygodowy/Animacja/Komedia

Oli, dwuletnia córka Tediego, sprawia, że staje się on nadopiekuńczym ojcem, przez co Mumia czuje się odsunięta. Gdy w Pałacu Buckingham znajduje magiczną lampę, przenosi się do Paititi w Peru w 1502 roku. Tedi, Sara i cała ekipa ruszają za nią w pełną przygód podróż przez Peru, Grecję i Bliski Wschód, by zapobiec zmianie biegu historii.

CHEŁM

CKF „Zorza”: 18.09 – godz. 14:00, 16:00; 19-20.09 – godz. 11:00, 13:00; 21-24.09 – godz. 14:00, 16:00.

Koncert ku czci Bogurodzicy

● **CHEŁM** 18 września o godzinie 18.00 odbędzie się VII koncert pieśni liturgicznych i paraliturgicznych ku czci Bogurodzicy w Chełmie. Wydarzenie będzie miało charakter otwarty, wstęp bezpłatny.

Miejscem koncertu będzie za- bytkowa cerkiew św. Jana Teo- ga przy ulicy Sienkiewicza 1. To przestrzeń, która dzięki swojej architekturze i historycznemu znaczeniu nadaje wydarzeniu szczególny charakter.

– To wydarzenie, które in- tegruje wielokulturową spu- ścinę naszego regionu, a tak- że stanowi piękne dziedzictwo ekumenicznej współpracy w naszym mieście. Serdecz- nie, w imieniu organizatorów, zapraszamy – mówi ksiądz **Jarosław Szczur**, dyrektor



Chełmskiego Centrum Kultury Prawosławnej w Chełmie.

Na scenie zaprezentują się wykonawcy reprezentujący różne muzyczne wrażliwości, ale połączeni wspólnym re- pertuarem i ideą wydarzenia. W programie znalazł się występ rodzinnego zespołu ojca Sergiu- sza i Matuszki Wiktorii Susidko, chóru „Rapsodia” z II Liceum Ogólnokształcącego imienia ge- nerała Gustawa Orlicz-Dreszera w Chełmie oraz kameralnego chóru „Sacrum”. **MŁ**

„Prawdziwa Magia”



● **KRASNYSTAW** W Krasnostaw- skim Domu Kultury 19 wrze- śnia o godzinie 17:00 odbędzie się familijny spektakl iluzji „Prawdziwa Magia”. Wyda- rzenie zostało przygotowane z myślą o widzach w różnym wieku i ma połączyć pokaz iluzji, elementy humoru oraz interakcję z publicznością.

75-minutowy pokaz przygo- towano z myślą o widzach od siódmego roku życia. Na sce- nie wystąpi iluzjonista **Paweł Kwiecień**, znany między inny-

mi z występów w programie „Mam Talent” oraz ze spektaklu „Empuzjon” w Teatrze Śląskim. W programie nie zabraknie efektów specjalnych oraz ak- tywnego udziału publiczności.

Organizatorzy przypomina- ją, że ze względu na strobosko- py i dynamiczne efekty świetlne, spektakl może nie być odpo- wiedni dla osób cierpiących na epilepsję.

Bilety są już dostępne w sprzedaży, a ich ceny zaczy- nają się od 35 złotych. **MŁ**

„Pajaki nieoczywiste” na wystawie

● **CHEŁM** 19 września o godzi- nie 13:00 w budynku Muzeum Ziemi Chełmskiej przy ul. Lubelskiej 56A odbędzie się uroczyste otwarcie ekspozycji „Pajaki nieoczywiste. Mało znane formy pajaków z obsza- ru Lubelszczyzny”. Wydarzenie przybliży zwiedzającym unika- lne, zapomniane konstrukcje dawnej wiejskiej plastyki de- koracyjnej oraz zainicjuje cykl bezpłatnych warsztatów.

Pajaki to tradycyjne ozdoby ludowe zawieszane pod sufitem wiejskich izb, najczęściej w tzw. „świętym kącie” przy okazji Świąt Bożego Narodzenia, Wiel- kanocy czy uroczystości rodzi- nnych. W 2024 roku tradycja ich tworzenia na Lubelszczyźnie została oficjalnie wpisana na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego. Daw- ne pajaki pełniły nie tylko funk- cję estetyczną, ale i symboliczną. Wystawa „Pajaki nieoczy-

wiste” przybliży bogactwo tej tradycji, zwracając szczególną uwagę na formy mniej znane i rzadziej dziś wykonywane. Obok popularnych współcześnie pajaków krystalicznych i żyran- dolowych poznamy m.in.: pajaki kuliste, tarczowe oraz wykony- wane ze strzępków tkanin. Na ekspozycji znajdują się zarówno obiekty archiwalne ze zbio- rów muzeum gromadzonych od lat 90. XX wieku, jak i prace współczesnych twórców z re- gionu. Część dawnych, niespo- tykanych już konstrukcji została zrekonstruowana na podstawie materiałów archiwalnych przez **Michała Kowalika**.

Otwarcu wystawy towarzy- szyc będą praktyczne warsztaty tworzenia pajaków, skierowane do dzieci, młodzieży oraz doro- słych. Zajęcia będą realizowane bezpłatnie do końca paździer- nika (głównie we wtorki oraz wybrane weekendy). **MŁ**

Spotkanie autorskie z Marcinem Podolcem

● **WŁODAWA** W Miejskiej Bibliotece Publicznej we Wło- dawie, 24 września o godzinie 12:00, odbędzie się spotkanie z Marcinem Podolcem, jednym z najciekawszych i najbardziej cenionych twórców komiksów, ilustratorem oraz reżyserem filmów animowanych. Wyda- rzenie jest częścią projektu #ilustracja 2.0.

Podczas spotkania poruszo- ne będą takie tematy jak m.in.: jak powstaje komiks, od pierw- szego szkicu po gotowy album; jak opowiadać historie obrazem i budować emocje nie używając słów; jak wygląda droga od ry- sunku komiksowego do filmu animowanego.

– Będzie to doskonała oka- zja do zadania pytań, zdobycia autografu oraz unikalnego wpisu z rysunkiem w waszych ulubionych egzemplarzach. Do



zobaczenia w bibliotece – mówią organizatorzy spotkania.

Marcin Podolec to artysta wszechstronny. Jest absolwen- tem i wykładowcą łódzkiej Fil- mówki (PWSFTviT) oraz założy- cielem studia Yellow Tapir Films. Tworzy komiksy zarówno dla dorosłych (*Fugazi Music Club*, *Podgląd*, *Dym*), jak i uwielbiane przez młodszych czytelników serie (*Bajka na końcu świata*, *Bardzo dzika opowieść*). Jego krótkometrażowe animacje zdo- bywają nagrody na festiwalach na całym świecie. **MŁ**

V edycja obchodów Święta Hubertusa

● **WOJŚLAWICE** Trwają przy- gotowania do V edycji obcho- dów Święta Hubertusa, które odbędą się 20 września przy ulicy Grabowieckiej na terenie „Nasz Wygon”. Wydarzenie, organizowane z udziałem lokalnych samorządów i stowarzyszeń, ma połączyć sportową rywalizację z rodzi- ną atmosferą oraz promocją regionalnych tradycji związa- nych z końmi i jeździectwem.

Hubertus od lat kojarzy się z końcem sezonu jeździeckie- go, widowiskowymi gonitwa- mi i integracją środowiska. W Wojsławicach nie zabraknie właśnie tych elementów. Ofi- cjalne rozpoczęcie wydarze- nia zaplanowano na godzinę 13.00, kiedy nastąpi powitanie gości. Pół godziny później ruszą dziecięco-młodzieżowe zawody



w skokach przez przeszkody. O godzinie 14.30 przyjdzie czas na gonitwy „Pogoń za lisem” oraz „Mała pogoń za lisem”. Następnie, o 15.10, zaplanowa- no zawody hobby horse. Ogło- szenie wyników przewidziano na godzinę 16.00, a dwadzie- ścia minut później rozpocznie się wspólna biesiada. Przez cały czas mają działać także stoiska promocyjne, dzięki któ- rym uczestnicy będą mogli bli- żej poznać lokalne inicjatywy, partnerów wydarzenia i ofertę związaną z regionem. **MŁ**

XXVI Festiwal Trzech Kultur

● **WŁODAWA** W dniach 18–20 września we Wło- dawie odbędzie się po raz XXVI Festiwal Trzech Kultur. Przez trzy dni miasto będzie tętnić mu- zyką, teatrem, literaturą, sztuką i opowieściami.

W programie znala- zły się koncerty artystów reprezentujących różne muzyczne światy, spekta- kle dla dzieci i dorosłych, spotkania z twórcami, rozmowy o książkach, pokazy oraz wydarzenia, które pozwolą spojrzeć na kulturę z zupełnie in- nej perspektywy. Nie za- braknie także wydarzeń dla najmłodszych. Będą przedstawienia teatralne, opowieści, spotkania, któ- re pokazują, że z kulturą

można zaprzyjaźnić się już od pierwszych lat, a także teatr piasku, warsztaty plastyczne i warsztaty tańca.

W tym roku na scenie zagospzczą: **Mela Koteluk**, **Artur Żmijewski**, **Bester Quartet**, **Max Klezmer Band** i **Urszula Makosz**. W trakcie festiwalu odbę- dą się też wernisaże wy- staw, a we włodawskim kinie jak co roku będą dedykowane projekcje. Przez cały weekend na mieszkańców i gości cze- kać będą: jarmark festi- walowy, jarmark sztuk nieuchwytnych, seanse w kinie wirtualnej rze- czywistości, strefy dla dzieci. **MŁ**

Co jest grane?

MARSUPILAM I



Przygodowy/Komedia

Komedia dla całej rodziny od scenarzysty kultowych filmów „Asterix i Obelix: Misja Kleopa- tra” oraz „Mikołajek”. Pełna humoru przygoda z tajemniczym i psotnym stworzeniem Marsu- pilami w roli głównej. W polskiej wersji językowej usłyszymy m.in. Cezarego Pazurę, Magdalenę Boczarską, Mateusza Banasiu- ka i Tomasza Oświecińskiego. Podczas rejsu David, Tess i ich sy- nek znajdują w bagażu uroczego, złotego stworka w czarne cętki. Jego niezwykle długi ogon i tempe- rament szybko zamieniają rodzi- ne wakacje w chaos, zwłaszcza gdy okazuje się, że Marsupilami poszukuje wiele osób.

KRASNYSTAW

KINO MORSKIE OKO: 17.09 – godz. 09:15, 11:15, 14:15; 18.09 – godz. 16:00.

100 DNI: MISJA ZEUS



Komedia/ Akcja

Kontynuacja popularnego filmu młodzieżowego. Kapsel i jego ekipa wkraczają w dorosłość, mierząc się z nowymi problemami i wyzwania- mi. Gdy pojawia się misja, od któ- rej może zależeć przyszłość wielu ludzi, Kapsel musi wziąć sprawy w swoje ręce.

KRASNYSTAW

KINO MORSKIE OKO: 18.09 – godz. 09:15, 11:30, 18:00; 19.09 – godz. 19:30; 20.09 – godz. 19:30.

DZIEŃ DZIECKA KSIĘDZA JANA KACZKOWSKIEGO



Dokumentalny

Film przedstawia prawdziwy portret księdza Jana Kaczkowski- go – charyzmatycznego duchow- nego, który mimo nieuleczalnej choroby walczył o godność i czło- wieczeństwo innych. To opowieść o miłości do ludzi, rodziny i Boga, a także o potrzebie kochania i by- cia kochanym. Film powstał z wy- korzystaniem nieznanych wcześniej archiwaliów.

CHEŁM

CKF „Zorza”: 19.09 – godz. 15:00; 20.09 – godz. 17:45; 21.09 – godz. 20:15; 22.09 – godz. 18:00; 23.09 – godz. 20:15.

21 - 27.09.2026

super tydzień chełmski

PROGRAM



Erin Brockovich

Polsat, niedziela 27.09, godz. 22.40

Los Angeles, początek lat 90. XX wieku. Erin Brockovich, dwukrotnie rozwiedziona, samotnie wychowuje troje dzieci - ośmioletniego Matthew, sześciolletnią Katie i kilkumiesięczną Beth. Jej sytuacja życiowa jest rozpacziwa. Nie ma wykształcenia, jest bezrobotna i nie może znaleźć pracy. Mimo to nie poddaje się. Pewnego dnia ulega wypadkowi samochodowemu. Nie udaje jej się wywalczyć w sądzie odszkodowania. Zdesperowana, wymusza na swoim adwokacie, Edzie Masrym, by zatrudnił ją w swojej niedużej kancelarii jako sekretarkę. Praca u prawnika okazuje się punktem zwrotnym w jej życiu. Porządkując akta, Erin znajduje dokumenty świadczące o tym, że potężny koncern Pacific Gas & Electric, znajdujący się w kalifornijskim miasteczku Hinkley, zatrąwa środowisko...

Cisza nocna

TVP 1, sobota 26.09, godz. 22.40

Historia Lucjana, który trafia do domu opieki. Przywieziony przez syna Pawła, jest przekonywany, że to chwilowa sytuacja, która przemienie wraz z zakończeniem remontu. Mężczyzna dzieli pokój z gadatliwym Edwardem, a wkrótce tworzy wraz z nim, Heleną i Emilem paczkę znajomych. Jednak Lucjan nie jest łatwy w nawiązywaniu nowych znajomości. Cały czas przepełnia go tęsknota za synem, który coraz rzadziej odbiera jego telefony, psem Szekspirem czy zmarłą żoną Krysią. Lucjan z dnia na dzień coraz dobitniej zdaje sobie sprawę, że jego pobyt w domu opieki może wcale nie być przejściowy, a zamiast tego okazać się ostatnim przystankiem. Codziennie dostrzega smutek związany ze starością, strach przed śmiercią czy w końcu samą śmierć, bowiem co jakiś czas ktoś z mieszkańców umiera. Po tych zgonach Lucjan zaczyna mieć makabryczne wizje, w których pojawiają się potwory, a dom opieki staje się cały owiany tajemnicą.



Rozgrywka

TVP 2, niedziela 27.09, godz. 20.40

Montreal. Nick (Robert De Niro) - profesjonalny złodziej i specjalista od włamań do sejfów - zamierza zerwać ze swoim dotychczasowym, przebieżnym życiem. Chce zamieszkać z przyjaciółką Diane (Angela Bassett) i zająć się tym, co najbardziej lubi, czyli prowadzeniem ukochanego klubu jazzowego. Max (Marlon Brando), jego przyjaciel i długoletni zleceniodawca, proponuje mu jednak udział w skoku życia. Planuje bowiem kradzież berła francuskich królów - bezcennego dzieła sztuki złotniczej, które znajduje się w sejfie urzędu celnego. Nick, skuszony wizją olbrzymich pieniędzy, ulega namowom kolegi. Wbrew swoim dotychczasowym zasadom ma dokonać kradzieży w rodzinnym mieście i z kimś współpracować. Jego kompanem zostaje Jack (Edward Norton) - młody i zdolny adept złodziejskiego fachu. Okazuje się, że mężczyzna zatrudnił się już w urzędzie jako sprzątac i spędza tam noce, opracowując szczegóły napadu.



Rozwodnicy

TVN, niedziela 27.09, godz. 21.25

Mijają dwie dekady od rozstania Kingi (Magdalena Popławska) i Jacka (Wojciech Mecwaldowski). Oboje na nowo ułożyli sobie życie. Mężczyzna rozpoczyna jednak starania, aby Kościół unieważnił ich związek małżeński. Byłych partnerów czekają niełatwe spotkania z duchownymi, którzy zadają im niewygodne pytania o przyczyny rozpadu relacji. Procedura wprowadza spore zamieszanie w życiu rozwodników i ich bliskich, a także wywołuje szereg zaskakujących sytuacji.



Miłość i turbulencje

TVP 1 niedziela 27.09, godz. 22.45

Prawnik Antoine (Nicolas Bedos) podróżuje na pokładzie samolotu, lecącego z Nowego Jorku do Paryża. Jest bardzo zaskoczony, kiedy miejsce obok niego zajmuje jego była dziewczyna, Julie (Ludivine Sagnier). Mężczyzna rozstał się z nią trzy lata temu. Dawni kochankowie są zmuszeni spędzić w swoim towarzystwie blisko siedmiogodzinny lot. Jednocześnie zyskują okazję do rozliczenia z przeszłością i wyjaśnienia sobie wielu spraw sprzed lat.



TVP 1

TVP 1

7.00 Transmisja Mszy Świętej
7.30 Studio Raban - magazyn
8.00 Serwis Info, Pogoda
8.20 Zaraz wracam (142) - serial
8.55 Ranczo s.I (10) - serial
10.00 Komisarz Alex s.I (11) - serial
11.00 Ojciec Mateusz (267) - serial
12.00 Serwis Info
12.10 Agrobiznes
12.40 Rok w ogrodzie Extra
12.55 BBC w Jedyńce - Małe wielkie podróże, cz. 3 - cykl dok.
14.00 Splątane losy (49) - serial
15.00 Serwis Info
15.10 Reporterzy - magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1033) - serial
17.00 Telexpress, Pogoda
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4737) - telenowela
18.40 Akacja 38 (960) - serial
19.30 Program informacyjny 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.10 Sport, Pogoda
20.30 Felicita (7) - serial
20.55 Teatr Telewizji - Wróg ludu
HIT - spektakl teatralny, reż. Małgorzata Bogajewska, wyk. Grzegorz Małecki, Łukasz Lewandowski, Piotr Franasowicz, Justyna Wasilewska
22.35 Świat bez fikcji - Zasada
0.00 Balans bieli - magazyn
0.45 Pełnia zła - thriller, USA, Kanada, reż. Harold Becker, wyk. Alec Baldwin, Nicole Kidman, Bill Pullman
2.25 Film dok.
3.25 Raport specjalny - magazyn
4.10 Notacje - cykl dok.
4.20 Zakończenie dnia

polsat

POLSAT

6.00 Nowy dzień
9.10 Malanowski i Partnerzy
9.40 Wypasiona kuchnia
9.45 Malanowski i Partnerzy
10.20 Dlaczego ja?
12.25 Gliniarz
15.30 Wydarzenia, Pogoda
15.55 Gliniarze
18.00 Pierwsza miłość
18.50 Wydarzenia, Sport, Pogoda
19.15 Gość Wydarzeń
19.25 Wypasiona kuchnia
19.55 Milionery



20.35 **MEGA HIT** - Jeden gniewny człowiek - thriller, Wielka Brytania, USA, 2021, reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Holt McCallany, Josh Hartnett, Jeffrey Donovan
HIT

23.05 **Barry Seal: Król przemytu** - film biograficzny, USA, Japonia, 2017, reż. Doug Liman, wyk. Tom Cruise, Domhnall Gleeson, Sarah Wright, Jesse Plemons, Caleb Landry Jones, Lola Kirke, Jayma Mays
1.40 **Split** - thriller, USA, Japonia, 2016, reż. M. Night Shyamalan, wyk. James McAvoy, Anya Taylor-Joy, Haley Lu Richardson, Jessica Sula, Betty Buckley
4.10 **Kabaretowa Ekstraklasa**
4.40 **Disco Gramy**

superpolsat

SUPER POLSAT

6.40 Wypasiona kuchnia 6.50 SuperLudzie Extra 7.00 Na ratunek 112 8.00 Doktor Martin 10.00 Wydarzenia 24 10.30 SuperLudzie 12.30 Świat według Kiepskich 13.30 Bitwa o palety 14.30 Hell's Kitchen - Piekłna Kuchnia 16.00 Ninja Warrior Polska 17.55 Świat według Kiepskich 20.00 Złomiarze 21.00 Króliczek - komedia, USA, 2008, reż. Fred Wolf, wyk. Anna Faris, Colin Hanks, Emma Stone, Kat Dennings 23.00 Kapitan Phillips - dramat biograficzny, USA, 2013, reż. Paul Greengrass, wyk. Tom Hanks, Catherine Keener, Barkhad Abdi, Barkhad Abdirahman 1.50 Świat według Kiepskich

STOPKlatka **STOPKlatka**

7.50 Robert Makłowicz 9.35 Pyszne Dania w 10 minut z Julią Oleś 9.45 Górski lekarz - serial 11.45 Zagadki kryminalne panny Fisher - serial 14.00 Hudson i Rex - serial 15.00 Zajazd. Będzie się działo - serial 17.00 Katastrofy w przestworzach 20.00 Tunel - thriller, USA 22.15 Ekstradycja

TVP 2

TVP 2

4.30 Na dobre i na złe
5.30 M jak miłość (1842) - serial
6.20 Rodzina święta - Poranki dla zakochanych. Czego naprawdę potrzebujesz od partnera? - magazyn
6.55 Barwy szczęścia (3401) - serial
7.30 Pytanie na śniadanie
11.45 Okrasa łamie przepisy - Suszone wspomnienia z Borów Tucholskich
12.25 Koło fortuny - teleturniej
13.15 Panna młoda (202) - serial
14.05 Va Banque (1075) - teleturniej
14.35 Na sygnale (922) Ja chyba śnię - serial
15.05 La Promesa - pałac tajemnic (481) - serial
16.00 Koło fortuny - teleturniej
16.35 Familiada - teleturniej
17.20 Panna młoda (203) - serial
18.15 Va Banque (1076) - teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.25 Barwy szczęścia (3401) - serial
20.05 Barwy szczęścia (3402) - serial
20.40 Kulisy serialu
20.50 M jak miłość (1941) - serial
21.50 Na sygnale (923) - serial
22.20 Berlin Ku'damm s.IV - 77 (3) - serial
23.15 Matlock (15 - 16) - serial
0.55 Zaślubiona (3) - serial
2.00 Ferrari - film fabularny, USA, Włochy, Wielka Brytania, reż. Michael Mann, wyk. Adam Driver, Patrick Dempsey, Shailene Woodley, Penelope Cruz, Jack O'Connell, Sarah Gadon
4.05 **Rodzinka.pl** - serial
4.35 **Zakończenie dnia**

tvn

TVN

5.40 Uwaga!
5.55 Ukryta prawda
6.50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno - rozrywkowy
7.45 Dzień Dobry TVN
11.20 Doradca smaku
11.30 Kuchenne rewolucje - program kulinarno - rozrywkowy
13.40 Ukryta prawda
16.50 Szpital św. Anny - serial
17.55 Detektywi
19.00 Fakty, Sport, Pogoda
19.55 Uwaga!
20.15 Na Wspólnej - serial
20.50 The Floor
21.30 Taskmaster



22.40 **Godziny szczytu** - film sensacyjny, USA 1998, reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, Tom Wilkinson, Elizabeth Pena, Philip Baker Hall, Mark Rolston, Chris Penn
0.40 **Przebiekne!** - film obyczajowy, Polska 2025, reż. Kasia Przewieziewicz, wyk. Marta Nieradkiewicz, Mikołaj Roznerski, Marta Ścisłowiec, Hanna Sleszyńska, Olaf Lubaszenko
3.10 **Co za tydzień**
3.50 **Uwaga!**
4.10 **Młode gliny** - serial
5.10 **Nauka jazdy**

tvn

TVP SPORT

6.25 Piłka nożna - MŚ kobiet do lat 20, Polska 2026 - 1/4 finału 8.35 Piłka nożna: Lech Poznań - Radomiak Radom 10.45 Lekkoatletyka - Memoriał Janusza Kusocińskiego, Chorzów 13.10 Żużel - Indywidualne ME SEC, Rzeszów 15.10 Piłka nożna: GKS Tychy - Sandecja Nowy Sącz 17.15 Magazyn 2. ligi piłkarskiej 18.00 Piłka nożna: Pogoń Siedlce - Arka Gdynia 20.00 Betclit 1. Liga magazyn 21.30 GOL - magazyn 23.00 Boks - Polska Liga Boks, 9. kolejka: WKB Rushh Kielce - Golden Team Nowy Sącz 1.25 Boks - Gala Zuffa Boxing w Las Vegas - walka wieczoru: Jose Valenzuela - Diego Torres

4

TV 4

12.55 Trudne sprawy 15.55 Policjanci i Policjanci 17.00 Trudne sprawy II 18.00 łowcy Skarbów 19.00 Policjanci i Policjanci 20.00 Wypasiona kuchnia 20.05 Uroczysko 20.40 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny 21.40 Sprawiedliwi. Trójięmiasto 22.45 Opowieści o zbrodni 23.10 Wyspa strachu - thriller

PONIEDZIAŁEK, 21.09

tvn

TVN 7

5.20 Ten moment
5.55 Szkoła - program obyczajowy
8.45 Ukryta prawda
11.50 W - 11 Wydział Śledczy - program kryminalny
12.30 W - 11 Wydział Śledczy - program kryminalny
13.55 Detektywi
15.00 Szpital św. Anny - serial
16.00 Szpital - program obyczajowy
17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska
18.00 Rozwód. Walka o wszystko
19.00 Młode gliny - serial
20.00 Hotel Paradise
21.00 Reminiscencja - film sensacyjny, USA 2021, reż. Lisa Joy, wyk. Hugh Jackman, Rebecca Ferguson, Thandie Newton, Cliff Curtis, Marina de Távira
23.30 **Zapowiedź** - film katastroficzny, USA, Australia/Wielka Brytania 2009, reż. Alex Proyas, wyk. Nicolas Cage, Chandler Canterbury, Rose Byrne, Lara Robinson
2.00 **Mówię Wam**
3.10 **Wrota piekieł**
4.00 **Dorota was urządzi**

tvn

TV PULS

6.00 **Policjanci z Miami** - serial
8.00 **Kobra - oddział specjalny** - serial
10.00 **Zaklinaczka duchów** - serial
11.00 **Kotka** - serial
12.00 **Nie igraj z aniołem** - serial
13.00 **Wspaniałe stulecie** - serial
14.00 **Kurierzy** - serial
15.00 **Lombard: Życie pod zastaw**
17.00 **Rodziny interes** - serial
20.00 **Purpurowe rzeki** - thriller, Francja 2001, reż. Mathieu Kassovitz, wyk. Didier Flamand, François Levantal, Jean Pierre Cassel, Jean Reno
HIT
22.10 **Purpurowe rzeki II: Aniołowie Apokalipsy** - thriller, Francja, Włochy, Wielka Brytania 2004, reż. Olivier Dahan, wyk. Benoît Magimel, Camille Natta, Christopher Lee, Jean Reno
0.05 **Książę** - thriller, USA, Wielka Brytania 2014, wyk. Bruce Willis, Gia Mantegna, Jason Patric, Jessica Lowndes, John Cusack
2.00 **Dzielnica strachu** - serial
3.00 **Lombard: Życie pod zastaw**
4.00 **Taki jest świat**
4.35 **Menu na miarę**

trwam

TRWAM

12.20 Bogu i ludziom - ks. Stanisław Sudoł 13.10 Kościół w Palczy, wspólnota Pana Jezusa 13.30 Msza święta 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Wykłady z Kongresu "Katolicy a cielesność" 15.00 Koncert zespołu Mały Ślask z Radzionkowa 15.50 Ma się rozumieć 16.00 Informacje dnia 16.10 Łzy Maryi z La Salette 16.40 Porady Medyczne Bonifratrów 17.00 Świadkowie 17.30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja 20.00 Informacje dnia 20.20 Różaniec 20.50 Powstanie Warszawskie 21.00 Apel Jasnogórski 21.20 Informacje dnia 21.40 Polski Punkt Wiedzenia 22.00 Głos serca 22.45 Z wędką nad wodę 23.10 Niebieskooki Anioł

trwam

TTV

5.00 Złomowisko PL 6.00 24 godziny - informacje 7.05 Sport 7.10 Express 7.35 DeFacto 8.00 DeFacto 8.30 Kartoteka 10.35 Detektywi 12.35 Zakup w ciemno 13.35 Zakup w ciemno 14.35 Nic do ukrycia 15.35 Złomowisko PL 16.45 Express 17.00 Sport 17.05 Zakup w ciemno Extra 17.45 Życie na kredycie 18.10 Życie na kredycie 18.40 Gogglebox. Przed telewizorem 19.45 Express 20.05 Zakup w ciemno 21.05 Zakup w ciemno Extra 21.45 Express 22.00 Gogglebox. Przed telewizorem 0.20 Idź na calość 1.20 Kochaj albo wróć 2.20 Wyburzacz 3.00 Wyburzacz 3.40 Sędzia Anna Maria Wesołowska

6

TV6

6.00 Więzienie 6.55 Policjantki i Policjanci 8.55 Kobra - oddział specjalny 11.00 48H. Zaginięni 14.00 Policjantki i Policjanci 15.00 Uroczysko 16.00 Kobra - oddział specjalny 18.05 Strażnik Teksasu 20.05 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku 22.00 Czarna lista 23.10 Łowca pedofilów

TVP 1

1.50 Bodo – dramat, reż. Michał Kwieciński, wyk. Antoni Królikowski, Tomasz Schuchardt, Agnieszka Wosińska, Anna Pijanowska, Patrycja Kazadi

TVP 2

Rhys Meyers, Kasia Smutniak
2.40 **Ukraina. Zwierzęta w cieniu wojny** - film dok.
3.30 **Rodzinka.pl** - serial
4.00 **Zakończenie dnia**

WTOREK, 22.09

TV PULS

TVP 1

4.05 Film dok.
4.35 Zakończenie dnia

TVP 2 TVP 2

A photograph of two women sitting at a table. The woman on the left is smiling and holding a blue card. The woman on the right is looking serious and also holding a blue card. They appear to be in a classroom or office setting with shelves in the background.

1.15 **Peaky Blinders s.I (5)** - serial
2.25 **Werner Herzog. radykalny marzyciel** - film dok

ŠRODA, 23.09

TV PULS

POLSAT

A photograph of a man and a woman embracing outdoors. The man is wearing a dark blue polo shirt and has his arms around the woman. The woman is wearing a light-colored, possibly white, top and has her arms around the man. They are standing in front of a house with a yellow wall and a white fence. The scene is bright and sunny.

23.40 Kokainowy Rick – dramat obyczajowy, USA, 2018, reż. Yann Demange, wyk. Matthew McConaughey, Richie Merritt, Bel Powley, Jennifer Jason Leigh, Bruce Dern

SUPER POLSAT

TVN

- 1.55 Superwizjer
- 2.35 Uwaga!
- 2.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas - serial
- 4.00 Młode gliny - serial
- 5.05 Nauka jazdy

es - serial

TRWAM

POLSAT

4.15 Kabaretowa Ekstraklasa

tvn TVN


TVP SPORT

es - serial

TRWAM

SUPER POLSAT

STOPKLATKA **STOPKLATKA**
9.35 Pyszne Dania w 10 minut z Julia
9.45 Górski lekarz - serial **11.45**
 Zagadki kryminalne panny Fisher - se-
 rial **14.00** Hudson i Rex - serial **15.00**
 Zajazd. Będzie się działo - serial **17.00**
 Katastrofy w przestworzach **20.00**
 Poculunek śmierci - film kryminalny
22.05 Zapłata - thriller sci - fi, Kanada

TVP SPORT

TV 4

15.55 Policjantki i Policjanci **17.00** Trudne sprawy II **18.00** Łowcy Skarbów **19.00** Policjantki i Policjanci **20.00** Wypasiona kuchnia **20.05** Uroczysko **20.40** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto **22.45** Opowieści o zbrodni **23.20** Dziedzictwo Bourne'a - film sensacyjny

TTV

6.00 Więzienie **6.55** Policjanci i Policjanci **8.55** Kobra - oddział specjalny **11.00** 48H. Zaginieni **14.00** Policjantki i Policjanci **15.00** Uroczysko **16.00** Kobra - oddział specjalny **18.05** Strażnik Teksasu **20.05** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku **22.00** Czarna lista **23.00** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny

SUPER POLSAT

STOPKLATKA  **STOPKLATKA**
7.50 Robert Makłowicz **9.35** Pyszne
 Dania w 10 minut z Julią Oleś **9.45** Gó-
 ski lekarz - serial **11.45** Zagadki krym-
 inalne panny Fisher - serial **14.00** Hud-
 son i Rex - serial **15.00** Zajazd. Będzie s-
 ła - serial **17.00** Katastrofy w prze-
 stworzach **20.00** Fenomen - film fan-
 tasy **22.40** Wieczny student - komedia

TVP SPORT

TV 4

15.55 Policjantki i Policjanci **17.00** Trudne sprawy II **18.00** Łowcy Skarbów **19.00** Policjantki i Policjanci **20.00** Wypasiona kuchnia **20.05** Uroczyska **20.40** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto **22.45** Opowiem Ci o zbrodni **23.20** Samolot z forsą - film sensacyjny

TTV

6.00 Więzienie **6.55** Policjantki i Policjanci **8.55** Kobra - oddział specjalny **10.55** 48H. Zaginieni **13.55** Policjantki i Policjanci **14.55** Uroczysko **16.00** Kobra - oddział specjalny **18.05** Strażnicy Teksasu **20.05** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku **22.00** Mentalista **23.00** Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny

eprasa.pl 383c260ac2

TVP 1 TVP 1

7.00 Transmisja Mszy Świętej
7.40 Rok w ogrodzie
8.20 Pełnosprawni – magazyn
8.50 Ranczo s.II (15) – serial
9.50 Felicita (7 – 9) – serial
11.25 Ojciec Mateusz (272) – serial
12.20 Dobre strony – Sarsa i Pablopavo
12.35 Vera Cruz – western, USA, reż. Robert Aldrich, wyk. Gary Cooper, Burt Lancaster, Denise Darcel, Cesar Romero, Sara Montiel
14.25 Okrasa łamie przepisy – Cuda, czyli ciasta na kiju
15.00 Rolnik szuka żony seria 13 (3) – reality show
16.00 Zaraz wracam (146) – serial
16.25 Zaraz wracam (147) – serial
17.00 Teleexpress, Pogoda
17.30 Ojciec Mateusz (453) – serial
18.20 Przed ekranem
18.40 Jaka to melodia?
19.30 Program informacyjny 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.05 Sport, Pogoda
20.25 Komisarz Alex (324) – serial
21.25 Gala wręczenia nagród 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni
22.40 **HIT** Czysta nocna – film fabularny, reż. Bartosz Kowalski, Bartosz M. Kowalski, wyk. Włodzisław Mielny, Anna Nehrebecka, Joanna Balas, Tomira Kowalik, Maciej Damiecki
0.45 Morderstwa w Montauban – film kryminalny, Francja, reż. Muriel Aubin, wyk. Hubert Delatre, Deborah Krey, Lionel Astier
2.25 Jaka to melodia?

POLSAT

6.00 Nowy dzień
8.00 halo tu polsat
12.00 Shrek ma wielkie oczy – anim.
12.25 Jak wytresować smoka 2 – film anim.
14.50 Zaginiony świat: Park jurajski – film sci – fi, USA
17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia , Sport, Pogoda
19.15 Prezydenci i Premierzy
19.25 Wypasiona kuchnia
19.55 KABARET NA ŻYWO – Młodzi i moralni (4)



22.00 **HIT** Jeden gniewny człowiek – thriller, Wielka Brytania, USA, 2021, reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Holt McCallany, Josh Hartnett, Jeffrey Donovan, Scott Eastwood, Andy Garcia, Raúl Castillo, Chris Reilly, Eddie Marsan, Laz Alonso Ten
0.40 Ghost Rider – film fantasy, USA, Australia, 2007, reż. Mark Steven Johnson, wyk. Nicolas Cage, Eva Mendes, Peter Fonda, Wes Bentley, Sam Elliott, Donal Logue
3.00 Telefon – thriller, USA, 2002, reż. Joel Schumacher, wyk. Colin Farrell, Kiefer Sutherland, Forest Whitaker, Radha Mitchell, Katie Holmes, Paula Jai Parker, Arian Waring Ash
4.55 Disco Gramy

SUPER POLSAT

6.40 SuperLudzie 7.15 Była sobie Ziemia 9.50 Artur ratuje Gwiazdkę - film anim. 11.50 Świat według Kiepskich 14.55 SuperMarket Chef 15.25 Serca dwa 16.00 Złomiarze 17.00 Świat według Kiepskich 19.00 Kolacja w ciemno 20.00 Gala Babilon 12 0.00 Pewnego razu w Meksyku: Desperado 2 - film sensacyjny, USA, 2003, reż. Robert Rodriguez, wyk. Antonio Banderas, Salma Hayek, Johnny Depp, Mickey Rourke, Eva Mendes, Danny Trejo, Enrique Iglesias, Cheech Marin, Willem Dafoe 2.10 Backdoor - wyjście awaryjne 2.40 Świat według Kiepskich 3.45 Nasz nowy dom 4.45 Nasz nowy dom

STOPKLATKA STOPKLATKA

6.00 Komisarz Rex - serial 10.00 Hudson i Rex - serial 12.00 Kryminalne zagadki Mazur - serial 14.00 Przetrwać w dziczy: kraina słoni - film przygodowy 15.55 Najczarniejsza godzina - horror sci - fi, Rosja 17.45 Tuleń - thriller 20.00 Szybcy i martwi - western 22.10 Następne 48 godzin - komedia

TVP 2 TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (3402 – 3403) – serial
6.30 M jak miłość (1941) – serial
7.30 Pytanie na śniadanie
11.15 Super Gary. Gotuj z Bosacką!
12.00 W poszukiwaniu dobrego filmu – magazyn
12.35 Informacje kulturalne
13.00 Panna młoda (207) – serial
14.00 Familiada – teleturniej
14.35 Koło fortuny – teleturniej
15.15 Szansa na sukces. Opole 2027 – Kuba Badach
16.20 Na dobre i na złe (998) – serial
17.20 Panna młoda (208) – serial
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl – serial
20.30 The Voice of Poland s. XVII Przesłuchania w ciemno
21.45 The Voice of Poland s. XVII Przesłuchania w ciemno
23.00 Program rozrywkowy
23.25 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – studio festiwalowe
23.45 Postaw na milion – teleturniej
0.45 **HIT** Dzień dobry, kocham cię – komedia romantyczna, reż. Ryszard Zatorski, wyk. Barbara Kurdej - Szatan, Aleksy Komorowski, Paweł Domagała, Olga Bołądź, Weronika Książkiewicz, Łukasz Garlicki, Maciej Musiał, Anna Dereszowska, Marian DziędzielPrawo Bronxu – dramat, USA, reż. Robert De Niro, wyk. Robert De Niro, Chazz Palminteri, Lillo Brancato, Francis Capra
4.25 Zakończenie dnia

TVN

5.40 Uwaga!
5.55 Ukryta prawda
6.50 Kobieta na krańcu świata
7.45 Dzień Dobry TVN
11.30 Dobre zrobione w domu
11.35 Na Wspólnej Omnibus – serial
13.35 Kobieta na krańcu świata
14.10 MasterChef
15.45 Chłopiec z burzy – film familijny, Australia 2019, reż. Shawn Seet, wyk. Finn Little, Geoffrey Rush, Jai Courtney
17.55 Taskmaster
19.00 Fakty, Sport, Pogoda
19.45 Azja Express



21.35 **HIT** Elvis – dramat biograficzny, USA, Australia 2022, reż. Baz Luhrmann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks, Kelvin Harrison Jr, Olivia DeJonge
0.50 Nostalgia anioła – film obyczajowy, USA, Nowa Zelandia, Wielka Brytania 2009, reż. Peter Jackson, wyk. Mark Wahlberg, Rachel Weisz, Susan Sarandon, Stanley Tucci, Michael Imperioli, Saoirse Ronan
3.35 Uwaga!
3.55 Mode gliny – serial
4.55 Nauka jazdy

TVP SPORT

8.30 Piłka nożna - Liga Narodów: Polska - Bośnia i Hercegowina 10.45 Strongman - Finał Pucharu Polski, Meksyk 11.40 Orlen Lang Team Race - Bytów 12.10 Zagrajmy to po swojemu - film dok. 12.55 Futsal Ekstraklasa: Legia Warszawa - Wiara Lecha Poznań 15.10 Siatkówka kobiet - Giganci siatkówki, turniej kobiet, Twardogóra - o 3. miejsce 17.45 Siatkówka kobiet - Giganci siatkówki, turniej kobiet, Twardogóra - Finał 20.15 Piłka nożna - Liga Narodów 2026/27, Wembley: Anglia - Hiszpania 23.30 Sportowy Wieczór 0.05 Piłka nożna - MŚ kobiet do lat 20, Polska 2026 - mecz o 3. miejsce

TV 4

6.00 łowcy Skarbów 7.00 Galileo 9.05 Jesteśmy Dla Dzieci 9.30 A na obiad... 9.35 Galileo 12.45 Mini Galileo 13.00 Hot Shots II - komedia sensacyjna 14.55 Policjantki i Policjanci 19.00 Wypasiona kuchnia 19.05 Policjantki i Policjanci 20.05 A na deser... 20.20 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny

SOBOTA, 26.09

TVN 7

4.55 Szkoła – program obyczajowy
5.55 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie
6.45 New Looney Tunes II – anim.
7.00 Liga potworów – komedia
9.05 The Floor
10.20 Ukryta prawda
11.20 Mówię Wam
12.35 Ukryta prawda
14.40 Szpital św. Anny – serial
16.45 Detektywi
17.50 Vabank II, czyli riposta – komedia sensacyjna, Polska
20.00 **HIT** Top Gun – film przygodowy, USA 1986, reż. Tony Scott, wyk. Tom Cruise, Kelly McGillis, Val Kilmer, Anthony Edwards
22.25 Diuna: Część druga – film sci – fi, USA, Kanada, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Węgry, Włochy, Nowa Zelandia, Jordania 2024, reż. Denis Villeneuve, wyk. Timothée Chalamet, Zendaya, Rebecca Ferguson, Javier Bardem, Josh Brolin
1.50 72 godziny – film sensacyjny, USA, Francja Grecja, Rosja 2014, reż. McG
4.10 Fachowcy

TV PULS

6.00 Kobra – oddział specjalny – serial
9.00 Taki jest świat
9.25 Boso przez świat
10.00 Lombard: Życie pod zastaw
12.00 Lombard: Życie pod zastaw
14.00 Lombard: Życie pod zastaw
16.00 Lombard: Życie pod zastaw
18.00 Lombard: Życie pod zastaw
20.00 **HIT** Alarum – film sensacyjny, USA 2025, reż. Michael Polish, wyk. Mike Colter, Scott Eastwood, Sylvester Stallone, Willa Fitzgerald, Isis Valverde, Mark Polish
22.00 Demaskator – thriller, USA 2022, reż. Mark Williams, wyk. Aidan Quinn, Emmy Raver - Lampman, Liam Neeson, Taylor John Smith
0.00 Snajper: Samotna misja – thriller, USA 2022, reż. Oliver Thompson, wyk. Akimoto Sayaka, Chad Michael Collins, Ryan Robbins
2.05 Dyżur
2.40 Dyżur
3.10 Taki jest świat
4.00 Menu na miarę
5.00 Dyżur

TRWAM

15.15 Mateczniki Polkości 15.30 Wierzę w Boga 16.00 Informacje dnia 16.10 Historia PL 17.00 Pierwszy zmysł 17.30 Przełamując bariery 17.55 Poczet Wielkich Polaków 18.00 Anioł Pański 18.05 Informacje dnia 18.15 Rozmowy niedokończone 19.25 Święty na każdy dzień 19.30 Manna z Nieba 19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje dnia 20.20 Różaniec 20.50 Powstanie Warszawskie 21.00 Apel Jasnogórski 21.20 Informacje dnia 21.40 Polski Punkt Widzenia 22.00 Warto być ojcem 22.15 Głos serca 23.00 Odpowiedzialni za Kościół 23.30 Zostaliśmy z Bogiem, Panie Pułkowniku

TTV

5.00 Damy i wieśniaczki. PL 6.00 Raport Końcowy 6.25 Sport 6.30 Express 6.45 Usterka 7.45 Ciężarówka przez Chile 8.45 Gogglebox. Przed telewizorem 9.45 Express 10.05 Gogglebox. Przed telewizorem 11.05 Nic do zgłoszenia 12.05 Zakup w ciemno Extra 12.35 Zakup w ciemno 13.40 Zakup w ciemno 14.40 Zakup w ciemno 15.45 Express 16.05 Idź na całość 17.05 Usterka 17.45 Express 18.05 Sport 18.10 Zakup w ciemno Extra 18.45 Kochaj albo wróć 19.45 Express 20.00 Zakup w ciemno 21.00 Gogglebox. Przed telewizorem 22.00 Damy i wieśniaczki. PL 23.00 Gogglebox. Przed telewizorem

TV 6

6.00 Jeźdźcy smoków na końcu świata 7.30 Gru, Dru i Minionki - film anim. 9.20 Cobra Kai 12.00 Strażnik Teksasu 13.55 Pólot 16.20 Columbo 20.00 Kryminalne zagadki Miami 21.55 Kości 22.50 Kości 23.50 Chłopak z sąsiedztwa - thriller, USA, 2015, reż. Rob Cohen, wyk. Jennifer Lopez, Ryan Guzman

TVP 1 TVP 1

7.00 Transmisja Mszy Świętej
8.00 Tydzień
8.30 Pociąg do Polski – cykl dok.
9.05 U Pana Boga w ogródku (4) – serial
9.55 Ojciec Mateusz (273) – serial
10.55 Komisarz Alex (324) – serial
11.55 Między ziemią a niebem
12.00 Anioł Pański
12.15 Między ziemią a niebem
12.45 Taizé – Dom serca
13.05 BBC w Jedynce – Ssaki (1) – Ciemności – cykl dok
14.10 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (3)
14.35 Lalka (4) – Pierwsze ostrzeżenie – serial
16.00 Zaraz wracam (148) – serial
16.25 Zaraz wracam (149) – serial
17.00 Teleexpress, Pogoda
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś – /44/ – Robert Gawliński
18.40 Jaka to melodia?
19.30 Program informacyjny 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.05 Sport, Pogoda
20.25 Gra z Cieniem s.II (17) – serial
21.25 Rolnik szuka żony seria 13 (4) – reality show
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (4)
22.45 **HIT** Miłość i turbulencje – komedia romantyczna, Francja, reż. Alexandre Castagnetti, wyk. Ludvine Sagnier, Nicolas Bedos, Jonathan Cohen, Arnaud Ducret, Brigitte Catillon
0.35 Vera Cruz – western, USA, reż. Robert Aldrich
2.20 Jaka to melodia?
3.15 Hydrozagadka – film TVP

POLSAT

6.00 Nowy dzień
8.00 halo tu polsat
11.30 Kevin sam w domu - po raz czwarty - komedia familijna
13.05 Kraina lodu - film anim.
15.35 Twoja Twarz Brzmi Znajomo
17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia , Sport, Pogoda
19.15 Wypasiona kuchnia
19.35 Być gwiazdą (4)
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z Gwiazdami



22.40 **HIT** Erin Brockovich – dramat, USA, 2000, reż. Steven Soderbergh, wyk. Julia Roberts, Albert Finney, Aaron Eckhart, Marg Helgenberger, Peter Coyote
- Erin Brockovich jest w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Dwukrotnie rozwiedziona samotnie wychowuje trójkę dzieci, nie ma pieniędzy, wykształcenia ani widoków na pracę.
1.30 Zła kobieta – komedia, USA, 2011, reż. Jake Kasdan, wyk. Cameron Diaz, Jason Segel, Justin Timberlake, Lucy Punch, Phyllis Smith, John Michael Higgins
3.20 Świat według Kiepskich
4.40 Disco Gramy

SUPER POLSAT

6.40 SuperLudzie 7.15 Była sobie Ziemia 9.50 SuperMarket Chef 10.20 SuperMocni 10.50 Ponad wszystko - melodramat 12.50 Aniołki Charliego - komedia sensacyjna 14.55 Mr. Deeds - milioner z przypadku - komedia 17.00 Świat według Kiepskich 18.00 Moja Mama i Twój Tata 21.00 Świat w płomieniach - thriller, USA, 2013, reż. Roland Emmerich, wyk. Channing Tatum, Jamie Foxx, Maggie Gyllenhaal, Jason Clarke 23.45 Creed 2 - dramat obyczajowy, USA, 2018, reż. Steven Caple Jr, wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson, Phyllis Smith, John Michael Higgins 3.20 Świat według Kiepskich 4.40 Disco Gramy

STOPKLATKA STOPKLATKA

6.00 Komisarz Rex - serial 10.00 Hudson i Rex - serial 13.00 Komisarz Rex - serial 15.50 Fenomen - komediodramat 17.40 Dobry rok - komediodramat 20.00 Ludzie honoru - dramat sensacyjny 22.50 Pocątunek śmierci - dramat kryminalny 0.55 Igrzyska śmierci: Kosogłos. Część 2 - dramat sci - fi

TVP 2 TVP 2

4.40 Barwy szczęścia (3404 – 3406) – serial
6.25 M jak miłość (1942) – serial
7.30 Pytanie na śniadanie
11.00 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka
11.35 The Voice of Poland s. XVII Przesłuchania w ciemno
12.45 The Voice of Poland s. XVII Przesłuchania w ciemno
14.00 Familiada – teleturniej
14.35 Koło fortuny – teleturniej
15.10 Szansa na sukces. Opole 2027 – Maryla Rodowicz
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie (4)
17.10 Tak to leciało! – teleturniej
18.10 Omnibus – szybcy i mądrzy
19.10 Kocham Cię, Polsko! – zabawa quizowa
20.40 **HIT** Rozgrywka – film fabularny, USA, Francja, reż. Frank Oz, wyk. Robert De Niro, Edward Norton, Marlon Brando, Angela Bassett, Gary Farmer
22.55 Ludzie, których nie cierpimy na weselach – komedia, USA, reż. Claire Scanlon, wyk. Allison Janney, Cynthia Cyntaddai – Robinson, Ben Platt, Kristen Bell
0.45 Będziemy mieszkać razem (4) – serial
1.45 Carte blanche – film obyczajowy, reż. Jacek Luskiński, wyk. Andrzej Chyra, Urszula Grabowska, Arkadiusz Jakubik, Eliza Rycembel, Tomasz Ziętek, Dorota Kolak, Andrzej Blumenfeld, Maria Chwalibóg
3.45 Rodzinka.pl – serial
4.15 Zakończenie dnia

TVN

5.40 Uwaga!
5.55 Ukryta prawda
6.50 Kuchenne rewolucje – program kulinarno - rozrywkowy
7.45 Dzień Dobry TVN
11.30 Kobieta na krańcu świata
12.35 Co za tydzień
13.05 Azja Express
14.45 Kuchenne rewolucje – program kulinarno - rozrywkowy
15.50 Wojna z dziadkiem – komedia, USA 2020, reż. Tim Hill
17.55 Nowa Szelągowska
19.00 Fakty, Sport, Pogoda
19.45 MasterChef – program kulinarno - rozrywkowy



21.25 **HIT** Rozwodnicy – komediodramat, Polska 2024, reż. Michał Chańczyk, Radosław Drabik, wyk. Magdalena Popławska, Wojciech Męcalowski, Oliwia Drabik, Michalina Łabacz
23.30 Na twoim miejscu – komedia, Polska 2023, reż. Antonio Gal-damez Munoz, wyk. Paulina Gałazka, Miron Jagniewski, Maria Pakulnis, Jan Frycz
1.40 Uwaga!
2.00 Superwizjer
2.35 Klara – serial
4.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas – serial
5.00 Nauka jazdy

TVP SPORT

6.30 Piłka nożna - Liga Narodów 2026/27, Wembley: Anglia - Hiszpania 8.45 Lekkoatletyka - Maraton Warszawski 2026 11.45 Niezwykłe historie białe - czerwonych - Bronisław Malinowski 12.10 Polska Liga Żeglarska - 1 Liga R4 Szczecin 12.40 Piłka nożna kobiet: Czarni Sosnowiec - UJ Kraków 14.55 Piłka nożna - Liga Narodów 2026/27: Anglia - Hiszpania 17.00 Zagrajmy to po swojemu - film dok. 17.50 Piłka nożna - MŚ kobiet do lat 20 - FINAŁ 20.30 Lekkoatletyka - Maraton Warszawski 2026 21.15 Sportowy Wieczór 21.45 Piłka nożna - Liga Narodów: Polska - Bośnia i Hercegowina

STOPKLATKA STOPKLATKA

6.00 łowcy Skarbów 6.55 Wielkie tajemnice historii 8.45 A na deser... 8.55 Galileo 10.55 I że ci nie odpuszczę - komedia romantyczna 13.25 Obłądny rycerz - komedia przygodowa 16.00 S.W.A.T.: Miasto w ogniu - film sensacyjny 17.55 Uroczysko 20.00 Wypasiona kuchnia 20.05 Sprawiedliwi. Trójmiasto

NIEDZIELA, 27.09

TVN 7

5.00 Szkoła – program obyczajowy
6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie
6.55 New Looney Tunes II – anim.
7.25 Blueback – film przygodowy
9.35 The Floor
10.55 Top Model
12.30 Ukryta prawda
14.30 Szpital św. Anny – serial
16.30 Detektywi
17.35 San Andreas – film katastroficzny, USA 2015, reż. Brad Peyton
20.00 **HIT** Meg – film przygodowy, USA, Chiny 2018, reż. Jon Turteltaub, wyk. Jason Statham, Bingbing Li, Rainn Wilson, Winston Chao, Ruby Rose, Ólafur Darri Ólafsson
22.35 Godziny szczytu – film sensacyjny, USA 1998, reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, Tom Wilkinson, Elizabeth Pena, Philip Baker Hall
0.35 Margaux – horror, USA 2022, reż. Steven C. Miller, wyk. Madison Pettis, Vanessa Morgan, Jedidiah Goodacre, Richard Harmon, Susan Bennett
2.45 Wrota piekieł

TV PULS

6.00 Taki jest świat
6.40 Kobra – oddział specjalny – serial
7.45 Don Matteo: Boski detektyw – serial
9.55 Rodzinny interes – serial
11.55 Moje skarby – komedia
13.50 Goście w Ameryce – komedia
15.45 Goście, goście 3: Rewolucja – komedia, Francja, Belgia
18.00 Był sobie pies – film familijny, USA, Indie 2017
20.00 **HIT** Agent – film sensacyjny, USA 2024, reż. Jesse V. Johnson, wyk. Aaron Eckhart, Alex Pettyfer, Chris Petrovski, Olga Kurylenko
22.05 Pakt z mordercą – thriller, USA, Hiszpania, Niemcy 2017, reż. Jonathan Mostow, wyk. Allen Leech, Amy Landecker, Martin Compston, Odeya Rush
23.55 Droga do odkupienia – thriller, USA, Niemcy 2022, reż. Anna Gutto, wyk. Cameron Monaghan, Frank Grillo, Juliette Binoche, Morgan Freeman
2.20 Dyżur
3.20 Taki jest świat

TRWAM

16.00 Informacje dnia 16.10 Koncert zyczeń 16.50 Mateczniki Polkości 17.00 Natura et Homo 17.30 Sól ziemi 17.55 Poczet Wielkich Polaków 18.00 Anioł Pański 18.05 Informacje dnia 18.15 Rozmowy niedokończone 19.25 Święty na każdy dzień 19.30 Baśniowy teatr 19.40 Informacje dnia 20.20 Różaniec 20.50 Od Lutra do Marksa 21.00 Apel Jasnogórski 21.20 Informacje dnia 21.40 Retrospekcja 21.45 Stan Bezpieczeństwa Państwa 21.55 Święty na każdy dzień 22.00 Mocni Jego mocą 22.30 Muzyczne chwile 22.45 Jak wygrać małżeństwo? 23.00 Jak my to widzimy 23.30 Tam, gdzie Bóg płacze

TVP SPORT

5.00 Gogglebox. Przed telewizorem 6.00 Sport 6.05 Express 6.25 Raport Końcowy 6.50 Usterka 7.50 Nic do zgłoszenia 8.45 Ciężarówka przez Chile 9.45 Express 10.05 Idź na całość 11.05 Zakup w ciemno Extra 11.35 Zakup w ciemno 12.35 Gogglebox. Przed telewizorem 13.40 Damy i wieśniaczki. PL 14.40 Kochaj albo wróć 15.45 Express 16.05 Idź na całość 17.10 Życie na kredytcie 18.45 Damy i wieśniaczki. PL 19.45 Express 20.00 Zakup w ciemno 21.00 Gogglebox. Przed telewizorem 22.00 Down the road 23.00 Ciężarówka przez Chile

TV 4

6.00 Columbo 9.35 Pólot 12.00 O psie, który wrócił do domu - film familijny 14.00 Policjantki i Policjanci 18.00 Strażnik Teksasu 20.00 Kryminalne zagadki Miami 21.55 Kości 23.55 Krwawe igrzyska - film kryminalny 2.00 Krejzi Patrol 2.35 Kochane pieniądze 3.35 Kochane pieniądze

HOROSKOP

W poniedziałek sporo pracy, ale wreszcie uda się pozbyć zaległości. We wtorek i środę dobry czas dla załatwiania trudnych spraw. Wzrośnie zaufanie między tobą a partnerami w interesach. Możliwe też korzystne zmiany sercowe. W czwartek i piątek załatwiasz sprawy urzędowe. Możesz teraz dostać pracę lub zmienić ją na lepszą. W weekend odwiedź przyjaciół. Nie daj innym wtrącać się w twoje sprawy.



WODNIK



RYBY

W poniedziałek świetny czas na wszystko, co sobie zaplanujesz. Może wpaść nieco dodatkowych pieniędzy. We wtorek i środę możesz czuć się przemęczony, a będziesz mieć dużo na głowie i musisz dać z siebie wszystko. Postaraj się. W czwartek troski odejdą. Ktoś bliski da ci dowody uczucia, przyjaciele będą się o ciebie troszczyć. W piątek daj się namówić na imprezę. W weekend zabierz się za porządky, ale też odpocznij.

W poniedziałek możesz być uwikłany w jakieś domowe obowiązki lub w naprawianie w pracy tego, co popsuli inni. Nie trać jednak humoru. Od wtorku do czwartku świat należy do ciebie. Możliwy sukces w działalności politycznej, zawodowej, możesz rozpocząć coś nowego i ważnego w swoim życiu. W piątek uważaj na drodze i nie daj się ponieść nerwom. W weekend odpocznij aktywnie - idź choćby na długi spacer.

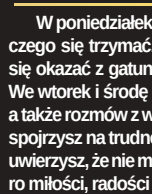


BARAN



BYK

Od poniedziałku do środy możesz spodziewać się dziwnych, nietypowych wydarzeń, które pozwolą ci odkryć twoje niezbrane dotąd możliwości. Nie mów, że nie umiesz, póki nie spróbujesz. W czwartek wróć do ciebie zaległe, niedokończone sprawy - warto się z nimi wreszcie rozprawić. Może pomyślisz o małym remoncie w domu? W piątek i sobotę masz czas na spełnianie marzeń. Weekend pracowity i romantyczny.



BLIŹNIĘTA

W poniedziałek wzrośnie intuicja, będziesz wiedzieć, czego się trzymać. Nawiązane teraz znajomości mogą się okazać z gatunku tych, o których się nie zapomina. We wtorek i środę dobry czas dla podpisywania umów, a także rozmów z ważnymi osobami. W czwartek inaczej spojrzysz na trudne sprawy, zrozumiesz czyjeś intencje, uwierzysz, że nie masz wroga. W weekend czeka cię sporo miłości, radości oraz... walki z lenistwem.



RAK

W poniedziałek nie odkładaj spraw na później, zmierz się z obowiązkami przed czasem. Może poprosisz kogoś o pomoc? We wtorek i środę możesz spotkać się z osobami konfliktowymi - to kiepski czas na konfrontację, zatem uważaj. Skup się na domu i rodzinie. W czwartek dobra pora na ważną wizytę i rozmowy. W piątek nie ukrywaj uczuć. Weekend spędzisz inaczej, niż chcesz, co obrócisz na swoją korzyść.

W poniedziałek możesz być trochę rozleniwiony - nie zaniedbuj tego, co konieczne, a z resztą daj sobie spokój. We wtorek i środę poczujesz przypływ energii, nie będzie dla ciebie zbyt trudnej sprawy. W czwartek warto więcej czasu poświęcić rodzinie - i niech to nie będzie zdawkowy kontakt. W piątek i sobotę mogą się pojawić problemy finansowe. Nie wchodź pochopnie w żadne interesy. W niedzielę aktywnie odpocznij.

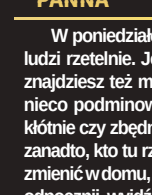


LEW



PANNA

W poniedziałek wzrośnie twój autorytet i siła przebiecia, ale zbyt radykalnych zmian na razie nie planuj. We wtorek i środę uważaj na nadmiar pewności siebie i zastanów się, czy każda zachcianka warto realizować. Nie dotyczy to przemyślanych projektów, z którymi można ruszyć we wtorek. W piątek nie spieraj się o detale. W weekend zajmiesz się z chęcią ważną sprawą rodzinną. Zadbaj też o chwilę relaksu.



WAGA

W poniedziałek nie kieruj się uprzedzeniami, oceniaj ludzi rzetelnie. Jeśli szukasz przyjaciół - kto wie, może znajdziesz też miłość... We wtorek i środę możesz być nieco podminowany i z łatwością wdasz się w jakieś kłótnie czy zbędne dyskusje. Daruj rodzinie, nie pokazuj zanedo, kto tu rządzi. W czwartek i piątek możesz wiele zmienić w domu, a będą to zmiany korzystne. W weekend odpocznij, wyjdź do ludzi.



SKORPION

W poniedziałek dobra passa finansowa, zobaczysz efekty cierpliwych działań. We wtorek i środę możliwe fascynacje, przygody, nowe początki. W stałych związkach partner cię mile zaskoczy. W czwartek i piątek dobry czas dla przyjaźni, pracy, finansów, brania kredytów (przemyślanych!). W weekend zrealizujesz plany, może wybierzesz się za miasto. Twoje serce zabije żywiej. Doceń teraz życzliwość otoczenia.

W poniedziałek z trudem zabierzesz się do zmagania z codziennością. Nie pozwól, by lenistwo całkiem cię opanowało, ale nie forsuj się zbyt. We wtorek i środę energia wróci, masz dobry czas na rozmowy, trudne negocjacje, ważne sprawy. Nie lituj się nad sobą, działaj. W czwartek i piątek sporo ruchu, dobre kontakty z ludźmi i dobra pora, by zacząć ważne przedsięwzięcie. W weekend masz czas na odpoczynek i miłość.



STRZELEC



KOZIOROŻEC

W poniedziałek dopisze intuicja, zachowasz obiektywizm, co przyda się w pracy. We wtorek i środę przyłóż się do swoich zadań, bo ktoś może mieć pretensje - i to słuszne. W czwartek dowiesz się o pozytywnym załatwieniu ważnej dla ciebie sprawy. Pojawia się też nieoczekiwane okazje, by nawiązać ciekawe kontakty. W piątek licz na zgodę tam, gdzie dotąd różnie bywało. W weekend wiele pracy, sprzątnięcia, ale i zabawy.

Gimnastyka umysłu z **Super Tygodniem**

Epoka J. S. Bacha	Obozo- wa zbiórka	Gatunek ryby Trunek Serba	Kamień dużych rozmiarów	Zaranie dnia	Uczciwe postę- powanie
	2		Amator polowań Otacza zamek		4
Rodzaj podpisu			16	Scot- land ...	19 Corsa lub Agila
Jest nim wystaw- ca					13
Schle- bia szefowi	7		11	Weran- da przy domu	Cyfra bez wartości
Kłótnia, spór, zatarg	Rodzaj sieci rybaka	Europ. stolica Ptactwo w kojcu			Pasterz owiec
			Listopa- dowa soleni- zantka		6
Uzasad- nia tezę		Masa do wyrubu świec	Zwolnienie od obowiązujących przepisów prawa kościelnego	18 Desecz- ka tyn- karza	Boles- ław I Chrobry
	14		Malm lub eocen	5	
Słowo się rze- kło, ... u płotu					Mszalny opłatek
Auto półcięż- zarowe	Brak mu wad	Prakty- kant w szpitalu	Zespół śpiewaczy		Ostatnia faza baroku
			Dobrze, gdy nadchodzi		
	15		Cozza, Włoch z TVP		
Bywa pagór- kowaty		Pro- gram na pokaz	1	Organi- zacja z UNIDO	Sakra- mental- ne słowo
			Myśl przewo- dnia	9	12
Może być wiórowa	10	Woj- ciech, aktor			
			Czapka ułana		8

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Sudoku

8		7		3			1	
6	3	9	4				2	7
4	1				7	6		
2		6		9			5	
					4			6
	5		2	8	6	7		
							4	1
9								
				1	3			
			7	8	9			

Wykreślanka

Ć	Ś	O	M	J	E	J	E	C	S	P	G	H	O	B	T	A	R	C	I	E
K	A	R	O	K	I	S	Y	O	E	O	Z	F	Y	P	C	Ś	R	B	X	D
J	O	T	Ę	Ł	K	R	P	P	L	S	Q	Ć	R	T	M	A	C	E	X	H
K	Ż	L	I	Ó	Y	O	T	O	A	M	Q	O	G	C	D	H	Z	Z	W	K
A	H	Ł	A	L	T	Y	N	G	P	K	K	Ę	S	I	M	Ż	Y	H	Ż	N
V	B	Ś	I	Ż	Z	I	Ł	H	Ł	U	Ż	F	O	M	Ó	Ś	S	O	K	Ę
Ś	T	C	H	A	M	U	E	Q	R	Ą	K	I	N	Y	W	G	T	Ł	T	S
Ó	A	Ż	C	Y	P	I	X	A	C	S	Z	Z	N	D	M	E	O	O	O	W
M	T	J	R	O	C	K	T	Ł	A	O	I	E	Y	Z	Ą	B	P	W	D	Z
T	A	K	T	O	I	O	V	Z	T	L	E	T	I	K	E	K	I	I	U	A
L	Z	A	R	Ś	R	Q	R	O	P	I	E	P	R	Z	Y	K	S	E	I	B
M	Q	K	E	R	D	W	P	S	A	Z	E	N	E	G	A	R	A	P	W	J

Słowa do odnalezienia:
beżołowie, cyrylica, czystopis, głupota, jejmość, kitel, kółka, krocie, kryminolog, obtarcie, parageneza, peptyzacja, pieprzyk, prokurator, radioizotop, sikora, topos, wrzask, wynik, zniżka